

Do kina i filharmonii o tydzień wcześniej

Przyspieszamy otwarcie kin, teatrów, filharmonii, instytucji kultury o jeden tydzień, a dokładnie o osiem dni, na 21 maja. Tak, żeby w reżimie sanitarnym, co warto stale podkreślać, można było te działy życia społecznego, społeczno-gospodarczego uruchamiać – ogłosił wczoraj Mateusz Morawiecki.

s.3

Czwartek
13/05/2021

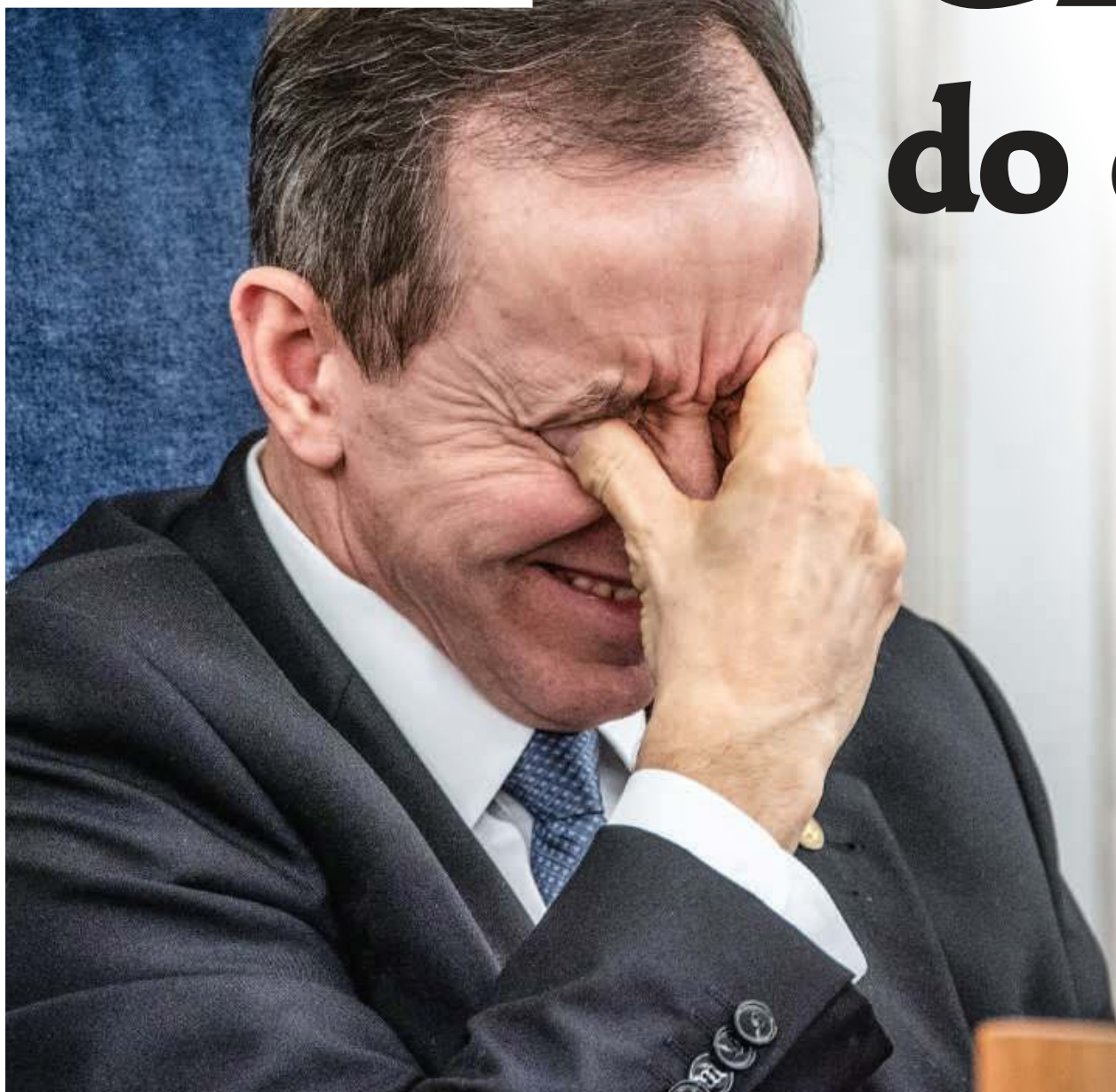
#99 (2924)
INDEKS 100625
WYDANIE 1

cena **2,50 zł** (w tym 8% VAT) gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

40 lat temu strzelał, by zabić papieża

s.6

Grodzki do dymisji!



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

POLITYKA \ Dopiero pod koniec maja Senat ma rozpocząć dyskusję nad ratyfikowaniem Funduszu Odbudowy. Zdaniem polityków partii rządzącej taka decyzja marszałka Tomasza Grodzkiego to niepotrzebne spowalnianie całego procesu legislacyjnego. Nerwy tracą również politycy Lewicy, którzy za opóźnianie prac chcą ukarać marszałka Senatu dymisją.

s.5

POLSKA

s.3

Platforma boi się o roznoszenie ulotek

Rafał Trzaskowski zapowiedział wydarzenie „Campus Polska Przyszłości”, które ma zmobilizować młodych do stworzenia lewicowo-liberalnej wizji Polski. Pomysł ten krytykuje część polityków Platformy Obywatelskiej, ale inicjatywę wspiera zagranica.

GOSPODARKA

s.9

Super-Orlen będzie silniejszy

Skarb państwa podpisał umowę o współpracy z Orlenem, Lotosem i PGNiG dotyczącą bezgotówkowego przejęcia przez PKN Orlen kontroli nad pozostałymi spółkami. – Skarb państwa zwiększy udziały w nowym Orlenie do 50 proc. – powiedział wicepremier Jacek Sasin.

POLSKA

s.5

Senat decyduje w sprawie RPO

Dzisiaj w Senacie odbędzie się głosowanie w sprawie wyrażenia zgody na powołanie pośła Bartłomieja Wróblewskiego na nowego rzecznika praw obywatelskich. Wcześniej kandydat odbył rozmowy z senatorami. – Wszystkie spotkania przebiegły w dobrej atmosferze – powiedział Wróblewski.

GOSPODARKA

s.8

Zbudujemy gospodarczą potęgę

Razem z polskimi przedsiębiorcami i pracownikami oraz przyciągając zagranicznych inwestorów, chcemy budować krajową i europejską potęgę gospodarczą, sprawiać, aby osoby o wielkich talentach rozwijały się w Polsce – powiedział premier Mateusz Morawiecki, otwierając wiosenną edycję kongresu Impact '21.



fot. Krystian Maj/GPM/PA



LICHOCKA \ Trudno dopatrzeć się logiki w działaniach kierownictwa PO, prócz takiej, że chodzi o robienie na złość i przeciąganie ratyfikacji ustawy o zasobach własnych UE. To zaślepienie polityków o niezwykle małym rozumku w nienawiści do PiS.

s.2



WOŁODŹKO \ Sojusz Komorowskiego z Koalicją Polską to próba zawrócenia wody w politycznych rzekach. Ale tych nurtów nie da się zmienić gadaniną – zarówno KP, czyli pogorzeliśko po PSL, jak i Komorowski nic już właściwie nie znaczą.

s.2



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Paweł Jasienica
(1909–1970) polski historyk, pisarz, eseista i publicysta, oficer Armii Krajowej

\\ Błahe wydarzenie może odegrać dużą rolę tam, gdzie personalne czy grupowe ambicje zastępują politykę. \\

2

CZWARTEK 13 MAJA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



Marcin Wolski

Scena myśliwska

Gajowy na łów rusza,
widzi możliwości,
by w Platformie odnaleźć
prawicy wartości.
Ustrzeli pana Budkę,
łatwo jak odyńca,
resztę na rekolekcje
zaprosi do Tyńca.
Podleje różem z bielą
– ma przecież zasady,
i puści jak sokoła
orla z czekolady...
Więc liczono, że błysnie
słowo niczym głównia...
Lecz już usnął Bronisław,
zbudził się Hołownia.



POGODA

Czwartek	13.05	Na południu i zachodzie deszcz i burze
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Agnieszka, Andrzej, Aron, Ciechoś, Dobosław, Dobiesław, Dobosław, Gemma, Gloria, Jędrzej, Magdalena, Natalis, Robert, Serwacy
04:46	20:18	

Gdańsk	Lublin
17°C	16°C
8°C	10°C
Katowice	Kraków
15°C	15°C
9°C	10°C
Łódź	Poznań
20°C	20°C
9°C	11°C
Warszawa	Wrocław
20°C	16°C
10°C	11°C

Piątek	14.05	Opady deszczu
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Ampelia, Ampeliusz, Bonifacy, Fenenna, Jeremiasz, Koryna, Maciej, Stefania, Wiktor
04:44	20:20	

Gdańsk	Lublin
16°C	11°C
10°C	7°C
Katowice	Kraków
15°C	15°C
8°C	8°C
Łódź	Poznań
11°C	10°C
7°C	6°C
Warszawa	Wrocław
14°C	15°C
7°C	7°C

PIOTR NISZTOR

Fundusze wyborcze w kryptowalutach?

Kryptowaluty są coraz częściej wykorzystywane przez grupy przestępcze do obrotu środkami pochodzącymi z nielegalnych źródeł – handlu narkotykami, szantaży czy wyłudzeń VAT. Jak zwykle przestępcy chcą ukryć w ten sposób swój majątek są krok przez śledczymi. Problem jest bardzo poważny. Tym bardziej że w Polsce rynek wirtualnych walut jest poza kontrolą (nie jest regulowany). Komisja Nadzoru Finansowego stara się jednak ostrzegać o ryzykach związanych z tego typu inwestycjami. Mimo to chętnych, widzących w tym gigantyczne zyski, nie brakuje. Gorączka kryptowalut ogarnęła też niektórych polityków. Jedną z partii politycznych miała nawet w planach zbieranie środków na kampanię wyborczą właśnie w wirtualnej walucie. Nic nie słyszałem, aby pomysł ten został porzucony. Może to być bardzo ciekawy eksperyment. Pytanie, czy nie skończy się wielką aferą.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Rusofobia nie istnieje

Prezydent Rosji Władimir Putin podczas obchodów rosyjskiego Dnia Zwycięstwa zrównał rusofobię z antysemityzmem czy rasizmem. Nie pierwszy raz Putin próbuje podłączyć rosyjską politykę historyczną pod silne w świecie zachodnim antyksenofobiczne nurty. W tym ujęciu Rosjanie mieliby być jak Żydzi czy inne prześladowane w historii (albo obecnie) narody czy grupy. Z tym, że nie da się jednocześnie, jak Rosja, grać ofiary i jednocześnie zastraszać świata oraz własnych obywateli, zrzucać bomb, wysadzać obiektów, a przy tym wszystkim przedstawiać się jako tego świata zbawiciel. Paru partnerów na Zachodzie Kreml do tego może znaleźć, ale większości to nie przekona. Jak na to, co robią władze Rosji, to wręcz można mówić o rusofilizmie w świecie, a nie rusofobii. Gdyby tak zachowywał się mniejszy kraj, już dawno byłby izolowany niczym Korea Północna czy Iran. Coś takiego jak rusofobia istnieje dziś tylko w propagandzie Kremla. Kiedyś rzeczywistość była, jako część antyslawizmu Hitlera i nazistowskich Niemiec. Dziś jest co najwyżej kremlofobia, uzasadniona tym, co Kreml wyprawia, i podzielana także przez wielu Rosjan.

Joanna
Lichocka

Politycy o małym rozumku

Trudno dopatrzeć się logiki w działaniach kierownictwa PO prócz takiej, by robić na złość wszystkim i poprzeć pracę nad ratyfikacją ustawy o zasobach własnych UE. Być może upadająca partia chce podkreślać swoją coraz bardziej niknącą wagę i dowiedzieć, że wciąż jeszcze ma siłę szkodzić. Stąd chyba ten upór PO, by wprowadzać jakieś poprawki o sposobie wydawania funduszy do dwuzdaniowej ustawy: „Art. 1. Wyraża się zgodę na dokonanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikacji decyzji Rady (UE, Euratom) 2020/2053 z dnia 14 grudnia 2020 r. w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej oraz uchylającej decyzję 2014/335/UE, Euratom (Dz. U. UE L 424 z 15.12.2020, s. 1). Art. 2. Ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia”. W takich ustawach nie wprowadza się poprawek. Otwarcie powiedział o tym prawniczy autorytet POstkomuny prof. Stanisław Biernat, który zaapelował, by Senat nie obniżał standardów. Mimo to PO wciąż się upiera zarówno przy przeciąganiu prac, jak i przy poprawkach. Zwykle gdy nie wiadomo, o co chodzi, chodzi o pieniądze, ale w tym wypadku to jednak zwykle zaślepienie w nienawiści anty-PiS-owskich polityków o niezwykle małym rozumku.

Krzysztof
Wołodźko

Zawracanie Wisły Komorowskim

Natura nie znosi próżni. Tylko tym chyba da się wyjaśnić próbę powrotu Bronisława Komorowskiego do polityki. Na całe szczęście w tym momencie to nie Rzeczpospolita, ale Platforma Obywatelska przypomina postaw czerwonego sukna, za który – każdy w swoją stronę – próbują ciągnąć opozycyjni politycy. Sojusz Komorowskiego z Koalicją Polską to klasyczny alians słabych z jeszcze słabszym. Próba zawrócenia wody w politycznych rzekach. Ale tych nurtów nie da się zmienić gadaniną – zarówno Koalicja Polska, czyli pogorzelisko po Polskim Stronnictwie Ludowym, jak i Bronisław Komorowski nic już właściwie nie znaczą. Ale warto zwrócić uwagę, że wśród rosnącej części polityków Platformy narasta rozgoryczenie, że stracili posłuch wśród konserwatywno-liberalnego elektoratu, że właściwie odwrócił się od nich bardziej prawicowy elektorat. Za to powinni podziękować przede wszystkim Donaldowi Tuskowi, Leszko wi Jażdżewskiemu, Rafałowi Trzaskowskiemu i niemałej części swojego aktywów, który rzucił się niedawno w ramiona Strajku Kobiet. Platforma sama się przechytrzyła: zbyt łatwo uwierzyła, że radykalny skręt w lewo przyniesie jej odbudowę wpływów. Dzieje się dokładnie odwrotnie.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

16-17 SPOŁECZEŃSTWO

18 TV/MOTO

19-20 SPORT



SZYBCIEJ DO KINA I TEATRU

PANDEMIA \ Przyspieszamy otwarcie kin, teatrów i instytucji kultury o jeden tydzień, na 21 maja – poinformował podczas konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki. To oznacza, że przyspieszono otwarcie instytucji o osiem dni.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 13 MAJA 2021

3

POLITYKA \ Plan na zagospodarowanie lewicowo-liberalnej młodzieży

PO boi się o roznoszenie ulotek

Rafał Trzaskowski zapowiedział wydarzenie „Campus Polska Przyszłości”, które ma zmobilizować młodych do stworzenia lewicowo-liberalnej wizji Polski. Pomysł ten krytykuje część polityków Platformy Obywatelskiej, ale inicjatywę wspiera zagranica.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

Na przełomie sierpnia i września w Olsztynie odbędzie się „Campus Polska Przyszłości”. To wydarzenie, które ma przyciągnąć młodzież angażującą się w życie publiczne. Organizatorzy twierdzą, że są otwarci na wszystkich młodych. W obozie może wziąć udział jednak maksymalnie tysiąc osób, które przejdą trzy etapy rekrutacji. Decyzję o przyjęciu podejmą organizatorzy, którzy 10 maja poinformowali na Twitterze, że do tego dnia zgłosiło się ponad 2 tys. osób.

Jak czytamy na stronie wydarzenia, partnerem inicjatywy jest m.in. Instytut Roberta Schumana, podmiot związany z Europejską Partią Ludową, której przewodniczącym jest Donald Tusk. Inicjatywę promuje Lidia Pe-



Rafał Trzaskowski dąży do utworzenia nowego ugrupowania lub przejścia kontroli nad PO w oparciu o młodzieżówkę partyjną i działaczy lewicowych organizacji | fot. Tomasz Waszczuk/PAP

reira, pochodząca z Portugalii przewodnicząca YEPP, czyli młodzieżówki EPL. Wydarzenie wspiera także Międzynarodowy Instytut Republikański oraz Fundacja Konrada Adenauera, która z kolei ściśle współpracuje z niemiecką partią CDU. Jedną z najważ-

niejszych osób, które organizują inicjatywę, jest słynący z agresywnych zachowań poseł Sławomir Nitras.

Nie wszyscy politycy PO są zadowoleni z inicjatywy Trzaskowskiego. O planowane wydarzenie był pytany w RMF FM poseł PO

Ireneusz Raś. – To przerost formy nad treścią. Przecież mamy Młodych Demokratów – mówił. Na Twitterze odpowiedział mu jednak działacz tej organizacji Michał Jurek. „Jak w Platformie idą wybory, to niektórym nagle przypominają się

Młodzi Demokraci. Tak bardzo są zorientowani w sytuacji, że nawet nie zauważają, jak to stowarzyszenie od lat trawi inercją. Szczególnie na szczęblu centralnym” – napisał działacz młodzieżówki. Nieoficjalnie wiadomo, że podobne zdanie ma duża część Młodych Demokratów. Jeden z polityków tej partii, który chce zachować anonimowość, stwierdził w rozmowie z „Codzienną”, że Trzaskowski dąży do utworzenia nowego ugrupowania lub przejścia kontroli nad PO w oparciu o młodzieżówkę partyjną i działaczy lewicowych organizacji. Na letnim wydarzeniu szczególnie mile widziani mają być młodzi, którzy dotychczas wspierali PO. Jak podkreślają nasi rozmówcy, utworzenie nowej organizacji będzie poważnym problemem dla partii przed wyborami, ponieważ może się okazać, że zabraknie działaczy do pracy kampanijnej.

Szczepienia mają przyspieszyć

KORONAWIRUS \ W ślad za badaniami firmy Pfizer, które potwierdzają możliwość szczepienia 16- i 17-latków, chcemy już wkrótce udostępnić możliwość szczepienia młodszej części naszego społeczeństwa – powiedział wczoraj premier Mateusz Morawiecki. Szczepionki mają być kluczem do uniknięcia czwartej fali koronawirusa jesienią tego roku.

Wczoraj odnotowano 4255 nowych zachorowań i 343 zgony. Liczba ta drastycznie spada, dlatego rząd chce przyspieszyć odmrażanie gospodarki. – Przyspieszamy otwarcie kin, teatrów, filharmonii, instytucji kultury o jeden tydzień, a dokładnie o osiem dni, na 21 maja. Tak, żeby w reżimie sanitarnym, co warto stale podkreślać, można było te działy życia społecznego, społeczno-gospodarczego uruchamiać – mówił Mateusz Morawiecki. Szybciej zostanie otwarta również branża sportowa. – Zdecydowaliśmy, żeby 28 maja, przyspieszając o jeden dzień, otworzyć branżę sportową. (...) Za dwa i pół

tygodnia – pod koniec maja – kluby fitness, baseny, siłownie różnego rodzaju będą mogły być uruchamiane w reżimie sanitarnym – powiedział Morawiecki. – Cieszę się, że mogliśmy wykonać taki drobny krok luzujący i przyspieszamy uruchomienie instytucji kultury – powiedział wczoraj minister zdrowia Adam Niedzielski.

Odmrożenie jest możliwe – co podkreśla rząd – dzięki odpowiedzialnemu zachowaniu Polaków, w tym coraz większej liczbie obywateli poddających się szczepieniom. Do środy wykonano 14,2 mln szczepień. Z tego 3,8 mln osób przyjęło obydwie dawki. Na razie

szczepić się mogą osoby od 18. roku życia. Rząd poinformuje też niedługo, czy w związku z mutacjami koronawirusa możliwe będzie szczepienie trzecią dawką preparatu.

Według premiera przyspieszenie systemu szczepień jest kluczowe dla uniknięcia czwartej fali koronawirusa. – Myśląc z duszą na ramieniu o jesieni, chcę bardzo gorąco zaapelować. Aby uniknąć czwartej fali, szczepienia muszą być jak najszybsze. Robię wszystko, żeby otrzymać dodatkowe, ponad dotychczas zaplanowane dostawy szczepionek, ale wtedy potrzebna będzie wola naszych obywateli, wola państwa, żeby się w jak najszybszym zakresie, jak najszybciej szczepić – mówił Mateusz Morawiecki podczas konferencji prasowej.

Maria Kobylńska
Albicla.com/MariaKobylnska

Platforma w totalnej panice

OPOZYCJA \ Spadek notowań sondażowych PO do poziomu 15 proc. rodzi frustrację wśród polityków tej partii. Niektórzy domagają się wprost ustąpienia Borysa Budki. – W 2007 r. PO miała dosyć mocne i stabilne kadry. Dziś trudno byłoby wskazać np. kandydata na ministra finansów czy spraw wewnętrznych z PO – komentuje sytuację w Platformie politolog dr Bartosz Rydliński z UKSW.

W mediach pojawia się coraz więcej wypowiedzi polityków PO na temat sytuacji ich partii. Ireneusz Raś mówił wczoraj w RMF FM, że jest rozczarowany postawą lidera PO Borysa Budki, a poseł Paweł Zalewski podkreślił w „Super Expressie”, że Budka powinien odejść. „Nasze sondaże spadły z poziomu 31 proc. w momencie objęcia partii przez Borysa Budkę do obecnych 15 proc.” – wyjaśniał polityk PO. – Trudno powiedzieć, czy PO pozostanie już przy 15 proc. poparcia, natomiast niewykluczone, że po ewentualnych kolejnych transferach do ruchu Szymona Hołowni Platforma straci wyborców na trwałe na rzecz Polski 2050. Hołownia jako polityk nowy jawi

się jako lepsza alternatywa – komentuje dr Rydliński.

Wczoraj były lider PO Grzegorz Schetyna był pytany w Radiu Zet o list 51 parlamentarzystów Koalicji Obywatelskiej w sprawie sytuacji w PO. Według Schetyny list pokazuje m.in. drogi wyjścia z kryzysu. – List mówi też, co powinno się zmienić w PO tu i teraz – mówił Schetyna. Wyraził obawy o wynik Platformy w następnych wyborach. – Potrzebne jest gruntowne przeorganizowanie funkcjonowania PO. Jeśli nie uda się tego zrobić, to nie zbudujemy relacji po stronie opozycji, nie zbudujemy demokratycznego centrum, które wygra z PiS w 2023 r. – mówił.

(pt)

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4-5 POLSKA 6-7 ŚWIAT 8-11 GOSPODARKA 13 KULTURA 14-15 PUBLICYSTYKA 16-17 SPOŁECZEŃSTWO 18 TV/MOTO 19-20 SPORT

DODATKOWE PIENIĄDZE

ZDROWIE \ Postanowiliśmy przekazać jednorazowy dodatek dla personelu niemedycznego w wysokości 5 tys. zł – poinformował w środę premier Mateusz Morawiecki. Jak mówił, dodatkowe wsparcie obejmie osoby, które przepracowały co najmniej 21 dni „w obszarze covidowym”.



Sztolnia pana Hoffmanna dzisiaj częściowo zalana jest wodą | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska



Ta żółta rura na górze służy do napowietrzania tunelu | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska



Widok na przecięte budową Góry Wałbrzyskie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

NASZ TEMAT \ Byliśmy na budowie najdłuższego tunelu w Polsce

Marzenie Hoffmanna

Mogło być tak, że w lipcu roku 1907 imć pan Heinrich Hoffmann wyszedł bardzo zadowolony z Urzędu Górniczego w Waldenburgu, trzymając w ręku koncesję na poszukiwanie i wydobywanie węgla w okręgu Altreichenau, i rozpoczął działalność... Obecnie, po ponad stu latach, jego ponownie odkryta sztolnia stała się sensacją na budowie najdłuższego tunelu w Polsce na Dolnym Śląsku.

Igor Szczęsnowicz

Hoffmann pędził do domu, do żony Anny i piątki dzieci, jak na skrzydłach. W myślach przeliczał już dochody z kopalni, poza tym miał dużo na głowie. Musiał przecież jeszcze nająć inżynierów i górników, kupić sprzęt, ale nic to. Dziesiątki tysięcy marek przyszłego zysku z węgla, jakie już rachował w myślach, czyniły nawet perspektywę ciężkiej pracy organizacyjnej lekką i przyjemną. Kto wie, może za parę lat będzie poważnym w całym cesarstwie wydobywcą czarnego złota – węgla? Takie myśli krążyły mu po głowie...

Tajemnica sztolni

Bardzo by się zdziwił, gdyby wiedział, jaką sensację wzbudziło odkrycie sztolni jego nieczynnej od 90 lat ko-

palni podczas budowy najdłuższego tunelu w Polsce w ciągu trasy S3 na odcinku Bolków–Lubawka. Od jego czasów Waldenburg zmienił nazwę na Wałbrzych, Altreichenau na Stare Bogaczowice, a o Cesarstwie Niemieckim można przeczytać tylko w książkach. Oczywiście opowieść o panu Hoffmannie jest tylko luźną interpretacją zdarzeń, podłaną wyobraźnią autora tekstu, ale przecież mogło tak być. Rzeczywiście właściciel sztolni, która widnieje na górniczych mapach z 1914 r., nazywał się Heinrich Hoffmann, a jego przedsiębiorstwo wydobywcze „Heinrich Anna”...

Jednak sztolnia imponująca wyglądała tylko w opisach. Sztolnie – przecinające budowę tunelu z jednej strony pod kątem prostym, a po drugiej pod ostrym – to po prostu wzmocnione w środ-

ku drewnianymi podporami niewielkie dziury w ziemi, które wiosną tego roku zostały obejrzone przez wszystkie możliwe polskie urzędy i niedługo zostaną zabetonowane na zawsze. Jeśli ktoś myślał, że mógłby się w nich zmieścić np. złoty pociąg, to się grubo pomylił. Byłem i widziałem. Nie tylko złoty pociąg, ale nawet złota drezyna nie miałyby szans tam się wcisnąć. Ta bardziej dostępna część w tej chwili częściowo podeszła wodą, do tej drugiej, skracającej pod kątem ostrym, nie zmieściłby się nawet niewielki kot, nie mówiąc o człowieku.

Dziś górnicy, za rok budowlancy

Odwiedziliśmy budowę tunelu dzięki uprzejmości dolnośląskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, a wizyta przypadła nam na piękny kwietniowy dzień. Mogliśmy

zajrzeć do dłuższych z budowanych równolegle dwóch tuneli autostradowych – jeden będzie miał ostatecznie 2300 m, a ten obok będzie o 28 m krótszy. Na razie wywiercono ok. 1000 m nowej drogi, w całości tunele mają być wydrążone mniej więcej za rok. Dopiero wtedy skończą swoją pracę górnicy i zaczną budowlancy – zaczną się roboty przy docelowym nawierzchniach, oświetleniu i urządzeniach bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Dzisiaj po budowie kręcą się dziesiątki górników i pracuje ciężki sprzęt. Co ciekawe, według podpisanego z wykonawcą kontraktu to, co w pocie czoła wykopią ludzie z tunelu, musi zostać zużyte do budowy pozostałej części drogi. Setki tysięcy ton skał osadowych Gór Wałbrzyskich i skał metamorficznych Gór Kaczawskich wzmocnią nasypy na

pozostałej, pozatunelowej części drogi.

Budowa drogi od Bolkowa do granicy w Lubawce, która odbywa się na świeżym powietrzu, w porównaniu z zapyloną i wilgotną budową tuneli jest łatwa i przyjemna. Tylko w porównaniu – tak naprawdę konstrukcja szosy w trudnym górskim terenie wcale taka nie jest.

Czesi mogliby się pospieszyć

Docelowo droga S3 połączy Świnoujście z przejściem granicznym w Lubawce. Gdyby tylko nasi sąsiedzi z Czech byli skłonni nieco szybciej budować swoją część tej trasy, to można by napisać, że dzięki budowie tego przygranicznego odcinka droga z Polski do czeskiej Pragi już niedługo skróci się o dobre 45 minut. S3 połączy się z czeską D11, którą przez Hradec Králové komfortowo dotrzemy do czeskiej stolicy. Jednak Czesi nie budują w zbyt szybkim tempie. Na razie gotowe są odcinki z Pragi do Hradec Králové. Te pozostałe 57 km do czesko-polskiej granicy nie powstaną raczej przed 2026 r. My nasz odcinek z pięknymi i najdłuższymi w Polsce (na razie) tunelami oddamy nieco szybciej. Założenia kontraktu mówiły o 2023 r., ale nieoficjalnie mówi się w tej chwili o roku 2024.



NOWI GENERAŁOWIE

SŁUŻBY \ Jak poinformowało Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, do stopnia generała brygady Straży Granicznej awansowani zostali płk Robert Bagan oraz płk Tomasz Michalski.



ZMIANA BISKUPA

KOŚCIÓŁ \ Papież przyjął rezygnację biskupa bydgoskiego Jana Tyrawy z posługi i mianował na jego miejsce biskupa toruńskiego Wiesława Śmigła – poinformowała nuncjatura.

POLITYKA \ Europeoseł Lewicy: Marszałek Grodzki powinien zostać odwołany

Grodzki do dymisji!

Dopiero pod koniec maja Senat ma rozpocząć dyskusję nad ratyfikowaniem Funduszu Odbudowy. Zdaniem polityków partii rządzącej taka decyzja marszałka Tomasa Grodzkiego to niepotrzebne spowalnianie całego procesu legislacyjnego. Nerwy tracą również politycy Lewicy, którzy za opóźnianie prac chcą ukarać marszałka Senatu dymisją.

Adrian Siwek

Albicla.com\AdrianSiwek

Tydzień temu Sejm uchwalił ustawę wyrażającą zgodę na ratyfikację decyzji o zwiększeniu zasobów własnych UE, teraz musi się nią zająć Senat. Ratyfikacja tej decyzji przez wszystkie państwa członkowskie jest niezbędna do uruchomienia Funduszu Odbudowy po pandemii COVID-19.

Europeoseł Nowej Lewicy Marek Balt w rozmowie z redaktorem Michałem Rachoniem w programie TVP Info „#Jedziemy” stwierdził, że jeżeli Grodzki postanowi odwlekać pracę nad ratyfi-

kacją funduszu, to powinien przestać być marszałkiem Senatu. – Wzywałem pana premiera Mateusza Morawieckiego do jak najszybszej ratyfikacji Funduszu Odbudowy i teraz wzywam pana marszałka Grodzkiego do jak najszybszej ratyfikacji Funduszu Odbudowy. Jeżeli tego nie będzie robił, to w mojej ocenie stracił szansę, możliwość pełnienia swojej funkcji, bo jest osobą, która upartyjnia swoją funkcję. Powinien działać dla dobra Polski, a nie dla dobra własnej partii. Jeżeli będzie tak dalej robił, to powinien zostać odwołany i ktoś inny powinien zostać marszałkiem Senatu – ktoś, kto będzie działał dla



Podczas śródnego Konwentu Seniorów marszałek Tomasz Grodzki poinformował, że Senat zajmie się ustawą ratyfikacyjną ws. Funduszu Odbudowy dopiero 27 maja
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

dobra Polski, a nie dla dobra swojej partii – powiedział.

Zapowiedź ta najwidoczniej nie zrobiła jednak większego wrażenia na polityku Platformy. Podczas środo-

wego Konwentu Seniorów marszałek Tomasz Grodzki poinformował, że Senat zajmie się ustawą ratyfikacyjną ws. Funduszu Odbudowy dopiero 27 maja. – Dziwi

mnie zachowanie marszałka Senatu. To bardzo prosta ustawa, która dotyczy ratyfikacji umowy międzynarodowej. Ma ona dwa punkty i cztery linijki. Myślę, że działania Platformy Obywatelskiej są spowodowane ich wewnętrznymi problemami – zarówno w klubie, jak i tej kruchej większości senackiej. Platforma się sypie – ocenił w rozmowie z „Codzienną” senator PiS Krzysztof Mróz.

– Jeżeli marszałek Grodzki będzie kontynuował obstrukcję, to trzeba będzie go zmienić. PiS nie ma jednak większości. Biorąc pod uwagę obstrukcję pana marszałka Grodzkiego zagrażającą interesom naszego państwa i postawione mu zarzuty ze strony prokuratury, w których sprawie wniosk o uchylenie immunitetu również jest przez niego blokowany, to w takiej sytuacji inicjatywa jest po stronie Lewicy i PSL. Oni sami mogą zaproponować marszałka i rzeczywiście wtedy byłaby możliwa większość, która wymieniałaby marszałka i przynajmniej doprowadziła do przegłosowania Funduszu Odbudowy – powiedział „Codziennej” redaktor naczelny „GP” i „Codziennej” Tomasz Sakiewicz.

Senat decyduje w sprawie RPO

INSTYTUCJA \ Dzisiaj w izbie wyższej polskiego parlamentu odbędzie się głosowanie w sprawie wyrażenia zgody na powołanie posła Bartłomieja Wróblewskiego na nowego rzecznika praw obywatelskich. Wcześniej kandydat odbył wiele rozmów z senatorami. – Wszystkie spotkania przebiegły w dobrej atmosferze, na każdym z nich akcentowałem nieco inne sprawy w związku z tym, że są nieco inne oczekiwania – powiedział wczoraj Wróblewski.

Na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie Bartłomiej Wróblewski poinformował, że we wtorek odbył spotkanie z senatorami PSL oraz senatorami niezależnymi, a w środę – z klubem senatorów PiS.

Jak wskazał, na spotkaniu z senatorami PSL powtórzył, że jeśli zostanie wybrany, będzie rzecznikiem polskiej wsi. – Zwróciłem uwagę na wiele spraw dotyczących praw rolników oraz praw mieszkańców terenów wiejskich. Zadeklarowałem szczególną troskę o te sprawy – mówił Wróblewski.

Na spotkaniu z senatorami niezależnymi kandydat na RPO miał poświęcić więcej uwagi kwestiom obywatelskości.

– Mówiłem m.in. o propozycji organizacji okrągłych stołów w biurze Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawach, których znaczenie wykracza poza perspektywę jednej czy dwóch kadencji – wymieniał.

Z kolei na spotkaniu z klubem Prawa i Sprawiedliwości tematami rozmów były m.in. tradycyjne wolności i prawa, za które szczególnie czują się odpowiedzialni senatorowie prawicy.

Warto zaznaczyć, że w 100-osobowym Senacie popierający Wróblewskiego klub PiS liczy 48 senatorów, co oznacza, że brakuje mu trzech głosów, by możliwa była akceptacja jego kandydatury.

Zdecydowanie przeciwnie Wróblewskiemu stanowisko wielokrotnie przedstawiała Koalicja Obywatelska (42 senatorów). Przychylnych tej kandydaturze raczej nie będzie także dwóch przedstawicieli Lewicy w izbie wyższej.

Jeśli chodzi o koło Koalicji Polskiej-PSL, to nie wiadomo, jak zachowa się senator Jan Filip Libicki (który początkowo nie wykluczył głosowania za Wróblewskim). Niepewne jest też to, jaki głos oddadzą senator niezależny Wadim Tyszkiewicz oraz senator Lidia Staroń. Krzysztof Kwiatkowski prawdopodobnie zgłosuje przeciw Wróblewskiemu.

Przypomnijmy, że wybór RPO jest konieczny, ponieważ we wrześniu ub.r. upłynęła kadencja Adama Bodnara. Zgodnie z ustawą o RPO mimo upływu kadencji rzecznik nadal pełni swój urząd do czasu powołania przez parlament następcy. 15 kwietnia Trybunał Konstytucyjny orzekł jednak, że przepis ustawy, który na to zezwala, jest niekonstytucyjny. Straci on moc po trzech miesiącach od publikacji wyroku.

Jan Przemyński
(PAP), Albicla.com/JanPrzemyński

Szczerski z pozytywną rekomendacją

DYPLMACJA \ Sejmowa komisja spraw zagranicznych pozytywnie zaopiniowała kandydaturę Krzysztofa Szczerskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – Stałego Przedstawiciela RP przy Narodach Zjednoczonych w Nowym Jorku.

O tym, że Krzysztof Szczerski ma być kandydatem na ambasadora RP przy ONZ, jako pierwszy informował portal Niezależna.pl. Do tej pory Krzysztof Szczerski był w kancelarii Andrzeja Dudy pełnomocnikiem prezydenta RP ds. utworzenia

Biura Polityki Międzynarodowej Prezydenta RP. Podczas wczorajszej komisji odbyła się krótka dyskusja nad kandydaturą, a prof. Szczerski odpowiadał na pytania posłów.

..... (pt)

Republika z nowym prezesem

MEDIA \ Rada nadzorcza powołała wiceprezesa zarządu Tomasza Sakiewicza na prezesa zarządu.

W związku z przejściem dotychczasowego kierownictwa redakcji do Polska Press rada poprosiła w trybie pilnym o przedstawienie nowych zasad kierowania redakcją oraz osób odpowiedzialnych za zarząd spółki – poinformowała wczoraj Telewizja Republika. 1 kwietnia 2021 r. misję

w Telewizji Republika zakończyła Dorota Kania, która była redaktorem naczelną stacji. Tomasz Sakiewicz jest jednym z twórców stacji, która nadawanie zaczęła w 2013 r. Przez 8 lat stacja dosłużyła się rzeszy wiernych widzów.

..... (jal)



SIEDMIOKROTNE DOŻYWCIE ZA ZABÓJSTWO WETERANÓW

WYROK \ Reta Mays została skazana przez amerykański sąd na siedmiokrotne dożywocie. Ta 46-letnia była pielęgniarka szpitala dla weteranów wojennych miała wstrzyknąć siedmiu pacjentom insulinę, która doprowadziła do ich śmierci.

WATYKAN \ 40 lat od zamachu na Jana Pawła II

Strzelał, by zabić papieża

40 lat temu na placu Świętego Piotra miał miejsce zamach na Jana Pawła II. Strzały w kierunku papieża Polaka oddał Turek Mehmet Ali Ağca. Wciąż nie ustalono, kto stał za atakiem.

Petar Petrović

Podczas śródowej audycji generalnej papież Franciszek przypomniał, że św. Jan Paweł II, mówiąc o zamachu, którego przed 40 laty na niego dokonano, podkreślał, że swoje ocalenie zawdzięcza Matce Bożej Fatimskiej.

– To wydarzenie uświadamia nam, że nasze życie i dzieje świata są zawsze w ręku Boga – powiedział papież.

Ten moment sprzed 40 lat doskonale zapamiętali wierni na całym świecie, w tym w szczególności w rodzinnej Polsce, gdy właśnie w uroczystości Matki Bożej Fatimskiej przed godz. 17 papież wjechał otwartym samochodem terenowym na pełen ludzi plac przed bazyliką watykańską, a o godz. 17.17 został postrzelony przez stojącego w tłumie Ağcę. Zamachowiec oddał strzały do



Zamachowiec oddał strzały do papieża z bliskiej odległości z pistoletu Browning kaliber 9, ciężko go raniąc w brzuch, prawy łokieć i palec | fot. Wikipedia/d

papieża z bliskiej odległości z pistoletu Browning kal. 9, ciężko go raniąc w brzuch, prawy łokieć i palec.

Napastnik rzucił się do ucieczki, ale po kilku minutach został zatrzymany przez policjantów. Pomi-

mo że krzyczał po angielsku „tylko ja”, by zapewnić, że działał w pojedynkę, od razu pojawiły się podejrzenia, że mógł mieć współników.

Papieża przewieziono do kliniki Gemelli położonej niedaleko od Watykanu

w stanie niemal krytycznym. Jeszcze podczas przejazdu powiedział towarzyszącemu mu osobistemu sekretarzowi ks. Stanisławowi Dziwiszowi, że wybacza napastnikowi. W szpitalu przebył trwającą 5 godz. opera-

cję. Kula przeszła o kilka milimetrów od tętnicy głównej. Wynik zabiegu był pomyślny, ale wciąż istniało duże ryzyko śmierci.

Cztery dni po ataku Jan Paweł II powiedział do wiernych za pośrednictwem Radia Watykańskiego, że modli się „za brata, który mnie zranił, a któremu szczerze przebaczyłem”, i że składa swoje cierpienie w „ofierze za Kościół i świat”.

Zatrzymany Ağca okazał się członkiem skrajnie prawicowej tureckiej organizacji Szare Wilki i był poszukiwany przez włoską policję na wniosek tureckiego wymiaru sprawiedliwości, po tym jak zbiegł z tamtejszego więzienia, w którym odbywał karę za zamordowanie dziennikarza.

Podczas śledztwa napastnik wielokrotnie zmieniał zeznania. Został skazany na dożywocie. Nigdy nie udało się ustalić jego współników czy zleceniodawców, ale najczęściej przewijał się wątek KGB.

27 grudnia 1983 r. zamachowca odwiedził w więzieniu Jan Paweł II i długo z nim rozmawiał.

Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic

Konflikt w Izraelu coraz bardziej eskaluje

BLISKI WSCHÓD \ Izrael odpowiedział w bardzo zdecydowany sposób na obecną ofensywę raketową Hamasu, dokonując setek nalotów na Strefę Gazy. Liczba ofiar tego konfliktu stale rośnie, a coraz więcej komentatorów uważa, że sytuacja wymknęła się spod kontroli.

Bezpośrednim powodem obecnej przemocy były protesty Palestyńczyków przeciwko eksmisjom w dzielnicy Shiekh Jarrah. W końcu ich protesty zamieniły się w zamieszki, w których Palestyńczycy obrzucali izraelskich policjantów kamieniami i butelkami, a policjanci wykorzystywali granaty ogłuszające, pałki i broń gładkolufową. Obie strony obwiniają się o rozpoczęcie tej eskalacji.

Palestyński Hamas kazał Izraelowi usunąć swoje siły ze Wzgórza Świątynnego, gdzie dochodziło do większości starć. Kiedy Izrael nie spełnił tego ultimatum, rozpoczął ofensywę, odpalając setki rakiet na Jerozolimę, Tel Awiw, Beer Szewę i przygraniczne miasteczka. Od palestyńskich rakiet zgi-

nęło już co najmniej pięciu Izraelczyków.

Izraelskie lotnictwo odpowiedziało na tę ofensywę setkami nalotów na kontrolowaną przez Hamas Strefę Gazy, wskutek których zginęło już co najmniej 35 osób. Ich celem według Izraela mieli być dowódcy Hamasu, ich składy uzbrojenia oraz stanowiska wyrzutni rakiet. Izraelskie bomby zniszczyły też blok mieszkalny w Gazie, w którym Hamas miał przechowywać uzbrojenie, i poważnie uszkodziły drugi. Ich mieszkańcy zostali wcześniej ostrzeżeni o nalocie.

Już teraz mówi się, że to najpoważniejsza eskalacja przemocy między oboma stronami od konfliktu w 2014 r., a na razie nic nie wskazuje na to, że sytuacja szybko się poprawi. Premier

Izraela Benjamin Netanjahu zadeklarował, że Hamas zapłaci „bardzo poważną cenę” za tę ofensywę. Lider Hamasu Ismail Haniyeh wzywa do spokoju i jest w kontakcie z Egiptem i ONZ, ale członkowie jego organizacji twierdzą, że będą walczyć, dopóki Izrael nie przestanie zrzucać na nich bomby, i odpowiedzą na każdą eskalację z jego strony.

Biały Dom stwierdził, że Izrael ma prawo bronić się przed atakami raketowymi, ale skrytykował też sposób, w jaki Żydzi traktują Palestyńczyków. „Wierzmy, że Palestyńczycy i Izraelczycy zasługują w równym stopniu na wolność, bezpieczeństwo, dostatek i godność” – powiedział rzecznik Jen Psaki, ujawniając, że Amerykanie rozmawiają z rządem Izraela o eksmisjach Palestyńczyków, które ich zdaniem przeszkadzają w znalezieniu rozwiązania konfliktu między oboma narodami.

Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

Rezygnują z zasiłków dla bezrobotnych

USA \ Kilka rządzonych przez republikanów stanów wypisało się z dodatkowych zasiłków dla bezrobotnych, które przyznano w związku z ostatnią tarczą antykryzysową. Uważa się, że przez nie bezrobocie nie maleje.

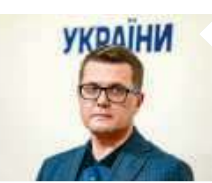
Sytuacja pandemiczna w USA poprawia się z każdym dniem i Amerykanie chcą jak najszybciej odbudować swoją gospodarkę. Opublikowane niedawno dane za kwiecień pokazały jednak, że spadek bezrobocia był znacznie mniejszy, niż prognozowano. Przedstawiciele świata biznesu twierdzili, że firmy reaktywują miejsca pracy, ale mają ogromne problemy ze znalezieniem pracowników.

Wiele osób zaczęło obwiniać za to federalny program dopłat do zasiłków dla bezrobotnych. Ten został wprowadzony w marcu zeszłego roku w ustawie CARES i obejmował dodatki do zasiłków w wysokości 600 dol. tygodniowo. Miał obowiązywać do grudnia, ale ostatnia ustawa antykryzysowa ARP przedłużyła go, zmniejszając jedynie wysokość tych dopłat do 300 dol.

Rządzone przez republikanów Tennessee, Alabama i Missisipi dołączyły ostatnio do stanów, które dobrowolnie zrezygnowały z udziału w tym programie. Wcześniej postąpiło tak kilka innych republikańskich stanów, jak Montana, Iowa czy Karolina Południowa. Ich władze twierdzą, że te dodatkowe zasiłki są wręcz szkodliwe wobec poprawiającej się sytuacji pandemicznej. Ich zdaniem są bowiem tak wysokie, że wielu osobom po prostu nie opłaca się wrócić do pracy, co utrudnia odbudowę gospodarki.

W podobnym tonie wypowiedziała się Amerykańska Rada Handlu. Obliczono, że w wypadku 25 proc. zasiłkobiorców są one wyższe, niż wynosiły ich pensje przed pandemią.

(wm)
Albicla.com/WiktorMlynarz



KIJÓW BOI SIĘ ZAGROŻENIA ZE STRONY BIAŁORUSI
BEZPIECZEŃSTWO \ Ukraina powinna wziąć pod uwagę zagrożenia nie tylko od strony granicy z Rosją, ale również z Białorusią – informuje dyr. Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) Iwan Bakanow.



NIEMCY PLANUJĄ SZCZEPIENIA NIEPEŁNOLETNICH
PANDEMIA \ Szef resortu zdrowia Niemiec Jens Spahn poinformował o planach zaszczepienia do końca wakacji młodzieży w wieku 12–18 lat przeciw COVID-19 przynajmniej jedną dawką.

NIEMCY \ Wzmoczona aktywność służb Kremla

Agenci Putina polują na wojskowe technologie

Pole zainteresowań rosyjskich służb specjalnych jest niezwykle szerokie. Agenci FR skupiają się m.in. na polityce wewnętrznej innych krajów, nowoczesnych technologiach, a w ostatnich miesiącach także na sektorze medycznym. Kremlowskie służby coraz śmielej spoglądają też w stronę zbrojeń. Wszystko po to, by dzięki zdobytej wiedzy podreperować stan wyposażenia rosyjskiej armii.

Konrad Wysocki
 Albicla.com/KonradWysocki

Niemiecki dziennik „Bild”, powołując się na anonimowe źródła w szeregu wywiadu i kontrwywiadu, poinformował, że rosyjskie służby wyjątkowo aktywnie



Kreml niejednokrotnie zapowiadał, że przeznaczy wiele miliardów rubli na unowocześnienie wszystkich rodzajów armii
 fot. Wikipedia/d

polują na patenty i technologie z sektora zbrojeniowego. Celem ma być zdobycie odpowiedniej wiedzy, która przełoży się na przyspieszenie prac modernizacyjnych rosyjskiego sprzętu wojskowego. Jak dodaje gazeta, szczególnym zainteresowaniem agentów mają się cieszyć dane dotyczące broni rakietowej.

Analizując temat, niemiecka gazeta przypominała, że dwa miesiące temu sąd w Hamburgu skazał na karę bezwzględnego więzienia dwóch niemieckich biznesmenów pochodzenia kazachskiego i kirgiskiego: Alexandra Schweigerta i Alexandra Otta. Udowodniono im, że zostali zwerbowani przez

agentów FR i dostarczali do Rosji m.in. chemikalia i wodorowki potrzebne do produkcji paliwa rakietowego. W ub.r. podobny czyn udowodniono Władimirowi Dekanowi, dyrektorowi jednej z firm w Niemczech, który osobiście przewiózł do Rosji ok. 4,5 kg. niezwykle toksycznego dekaboranu, wyko-

rzystywanego do produkcji paliwa rakietowego. Od siedmiu lat, kiedy to armia FR napadła na wschodnią Ukrainę i zaanektowała Krym, tego rodzaju przedmioty są objęte embargiem.

Sprawa jest poważna, gdyż w ostatnich miesiącach Kreml znacząco zaostrzył kurs wobec Zachodu i prowadzi agresywną, neoimperialną politykę. Zdobycie kluczowych informacji, patentów czy gotowych środków wykorzystywanych w produkcji zachodniej broni może przyczynić się np. do budowy bliźniaczego uzbrojenia w Rosji. Kreml niejednokrotnie zapowiadał bowiem, że przeznaczy wiele miliardów rubli na unowocześnienie wszystkich rodzajów armii. Równocześnie zebrane przez agentów dane mogą posłużyć do złamania zabezpieczeń i poznania słabszych stron zachodniego uzbrojenia. To niezwykle groźna sytuacja, zwłaszcza w kontekście wybuchu potencjalnego konfliktu w regionie. Jeżeli spojrzeć na ostatnie działania agencji i polityków Kremla, taki scenariusz wydaje się wielce prawdopodobny.

(Niezależna.pl, TVP Info)

We Francji wojskowi naruszyli neutralność polityczną

PARYŻ \ Szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Francji gen. François Lecointre stwierdził, że żołnierze, którzy podpisali się pod listem ostrzegającym przed wojną domową we Francji, powinni odejść z wojska. – Ten drugi już list wojskowych wpisuje się w trwającą kampanię polityczną nad Sekwaną – mówi francuski komentator „Codzienniej” Zbigniew Stefanik.

Pierwszy z otwartych listów skierowanych m.in. do prezydenta Emmanuela Macrona został opublikowany w prawicowym tygodniku „Valeurs Actuelles” 21 kwietnia, w przeddzień 60. rocznicy nieudanego puczu wojskowego. W liście emerytowany pracownik służb mundurowych Jean-Pierre Fabre-Bernadac zwraca uwagę na narastające problemy społeczne oraz religijny ekstremizm.

List ten wywołał polityczną burzę nad Sekwaną. W ostrych słowach do tego politycznego stanowiska odniosła się szefowa resortu obrony Francji Florence Parly, która stwierdziła, że wszyscy sygnatariusze listu nadal pełniący służbę wojskową zostaną ukarani za złamanie prawa, które wymaga od nich zachowania

politycznej neutralności. W obronę wojskowych wzięła szefowa skrajnie prawicowego Zjednoczenia Narodowego Marine Le Pen.

Kilka tygodni później na łamach „Valeurs Actuelles” został opublikowany kolejny list, skierowany również do najwyższych francuskich władz. Anonimowi autorzy tej trybuny ostrzegają m.in. przed dezintegracją Francji oraz zagrożeniem ze strony islamizmu. W liście wskazywana jest ponadto słabość państwa francuskiego wobec opisanych zagrożeń. Pod tym listem podpisało się do tej pory ponad 130 tys. osób, w tym weterani walk w Mali i Afganistanie.

Do tej kwestii w ostatnich dniach odniósł się szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Francji. Gen. François Lecointre w liście pisał o na-

ruszeniu przez niektórych wojskowych obowiązku zachowania neutralności przez wojsko. – W imię obrony osobistych przekonań niektórzy być może z naiwności przyczynili się do wciągnięcia armii w debaty polityczne, do których nie ma ona legitymacji – zauważył. Z tego też względu gen. Lecointre wezwał anonimowych sygnatariuszy listu, którzy pełnią czynną służbę wojskową, do odejścia z armii.

Jak zauważa francuski komentator „Codzienniej” Zbigniew Stefanik, listy te wpisują się kampanię wyborczą nad Sekwaną. W czerwcu będziemy mieć wybory regionalne, z kolei w następnym roku odbędą się wybory prezydenckie.

Paweł Kryszczak
 Albicla.com/PawełKryszczak

Kolejny dystrykt wpadł w ręce talibów

WARDA \ Talibowie opanowali w tym tygodniu budynek rządowy w dystrykcie Nirkh, leżącym 40 km od Kabulu. Rzecznik talibów poinformował, że podczas tej ofensywy zostały przejęte duże składy sprzętu wojskowego oraz broni.

Kilka dni temu talibowie przeprowadzili udaną ofensywę na dystrykt Nirkh w prowincji Warda, który był broniący przez nieznaczne siły rządowe. W mediach pojawiły się sprzeczne informacje na temat sił rządowych stacjonujących w tym dystrykcie. Ministerstwo spraw wewnętrznych Afganistanu poinformowało, że oddziały przeprowadziły „taktyczny odwrót”. Inne doniesienia mówią zaś o poddaniu się wojskowych po krótkotrwałych walkach z siłami talibów. Nirkh jest strategicznie ważnym powiatem, przez który przechodzi linia kolejowa oraz droga łącząca Kabul z południową prowincją Kandahar. Ekspert wskazuje, że upadek Nirkh stanowi zarówno zagrożenie dla całej prowincji Warda, jak i dla stolicy Afganistanu. Z tego też

względem ministerstwo obrony Afganistanu poinformowało o przygotowaniu do dużej ofensywy, która umożliwiłaby odbicie prowincji z rąk talibów.

Warto zauważyć, że zwiększona aktywność zbrojna talibów, czego przykładem było przejęcie dystryktu Burka w prowincji Baghlan, zbiegła się z zapowiedzią wycofania wojsk amerykańskich i sojuszników z Afganistanu. W kwietniu podczas pobytu w kwaterze generalnej Sojuszu Północnoatlantyckiego w Brukseli sekretarz stanu USA Antony Blinken poinformował, że żołnierze amerykańscy wspólnie z wojskowymi z innych państw członkowskich NATO i jego sojuszników mają opuścić Afganistan do 11 września.

(pk)
 Albicla.com/PawełKryszczak



fot. mat. pras./d

PO POLSKICH DROGACH JEŹDZI PONAD 23,8 TYS. E-AUT

MOTORYZACJA \ Pod koniec kwietnia br. po polskich drogach jeździło ponad 23,8 tys. aut elektrycznych – wynika z najnowszego licznika elektromobilności. Przez pierwsze cztery miesiące br. ich liczba zwiększyła się o 5098 sztuk, tj. o 137 proc. w porównaniu z analogicznym okresem 2020 r.

WYDARZENIE \ Z udziałem premiera rozpoczął się dwudniowy kongres Impact '21

Zbudujemy gospodarczą potęgę

Razem z polskimi przedsiębiorcami i pracownikami oraz przyciągając zagranicznych inwestorów, chcemy budować krajową i europejską potęgę gospodarczą, sprawiać, aby osoby o wielkich talentach rozwijały się w Polsce – powiedział premier Mateusz Morawiecki, otwierając wiosenną edycję kongresu Impact '21.

Jan Kamieniecki

Szef rządu zaznaczył, że dzięki dotychczasowym rozwiązaniom, współpracy i solidarności Polaków oraz olbrzymim środkom z tarcz anty kryzysowych i finansowych uzyskanych dzięki takim instytucjom, jak m.in. Polski Fundusz Rozwoju czy Bank Gospodarstwa Krajowego, udało się ochronić ponad 5 mln miejsc pracy. – Wzrosła również produkcja



Premier Mateusz Morawiecki: Chcemy poszukiwać nowych modeli i ścieżek rozwoju | fot. Krystian Maj/KPRM/d

przemysłowa i eksport. To pokazuje nasz wielki potencjał i odporność – stwierdził.

– Teraz czas na odważne myślenie o przyszłości i dostosowanie się do nowych okoliczności, szans i wyzwań, jakie przynosi nowa rzeczywistość gospodarcza. Chcemy poszukiwać nowych modeli i ścieżek rozwoju – podkreślił Morawiecki. – Temu ma słu-

żyć Nowy Ład, który wkrótce zostanie zaprezentowany. To wielki program inwestycji w zdrowie, demografię, rozwój infrastruktury i potencjału gospodarczego. To również inwestycje stawiające w centrum przede wszystkim człowieka, rodzinę i rozwój społeczny – zaznaczył.

Na inauguracji kongresu Impact '21 obecny był tak-

że wicepremier, minister rozwoju, pracy i technologii Jarosław Gowin. – Tempo rozwoju polskiej gospodarki gwałtownie przyspiesza, ten rok zakończymy z co najmniej 4-proc. wzrostem PKB – powiedział. Poinformował też, że w resorcie trwają prace nad przygotowaniem spójnej polityki eksportowej.

Minister finansów Tadeusz Kościński zapewnił, że państwo ma środki na rozwój polskiej gospodarki. – Pieniądze, które mamy zaplanowane w budżetach na ten i na przyszły rok, to budżet prorozwojowy. Chcemy, żeby rynek się rozwijał jak najwięcej, żeby społeczeństwo miało w kieszeni jak najwięcej pieniędzy – stwierdził. – Jeśli włączą się w ten plan prywatni inwestorzy, wtedy trwale będziemy rozwijać gospodarkę – dodał Kościński.

Jego opinię potwierdził Paweł Borys, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju. – Polska wychodzi z pandemii ze stabilnymi finansami publicznymi. Nie ma nic lepszego dla finansów publicznych niż szybki powrót do wzrostu. Przed nami dość silne odbicie w polskiej gospodarce. Mamy szansę na 5-proc. wzrost PKB w tym roku i podobny, w przedziale 4–5 proc., w najbliższych trzech latach – dodał.

(PAP)

Energetycy też chcą zabezpieczeń

TRANSFORMACJA \ Związki zawodowe z PGE, Tauronu, Enei i Energi powołały komitet protestacyjno-strajkowy. W związku z transformacją energetyczną domagają się m.in. gwarancji zabezpieczeń dla pracowników sektora energetyczno-górniczego, okołoenerygetycznego i ciepłowniczego.

Akcja jest odpowiedzią na plan wydzielenia z grup energetycznych aktywów produkcyjnych opartych na węglu i skupienia ich w Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego (NABE). Celem komitetu powołanego przez związkowców z Solidarności, Sierpnia '80, Solidarności '80, Kontry i licznych związków branżowych działających w poszczególnych spółkach jest, jak napisano, „prowadzenie działań związanych z odpowiednią ścieżką dojścia krajowej transformacji energetycznej”.

Związki domagają się gwarancji powstania układu zbiorowego, będącego zabezpieczeniem dla pracowników sektorów energetyczno-górniczego, okołoenerygetycznego i ciepłowniczego. Chcą także realizacji działań mających na celu budowanie suwerenności energetycznej

kraju, opartej na krajowych zasobach, co wiąże się z rozwojem i doinwestowaniem konwencjonalnego systemu energetycznego.

Wśród postulatów są też gwarancje inwestycji w technologie umożliwiające rozbudowę krajowej energetyki w dotychczasowych lokalizacjach czy wdrożenie technologii redukujących emisję dwutlenku węgla z istniejących jednostek energetycznych i ciepłowniczych. Strona społeczna postuluje także wsparcie dla rozwoju przemysłu karbochemicznego jako gwaranta stabilności miejsc pracy, w oparciu o polskie zasoby surowcowe.

Przed miesiącem do wyjazdu prac rządu trafił program transformacji sektora elektroenergetycznego zakładający, że z PGE, Tauronu i Enei do NABE trafią aktywa związane z wytwarzaniem ener-

gii z węgla. Obecnie grupy te są właścicielami 70 bloków węglowych. Projekt budzi sprzeciw związkowców, którzy obawiają się utraty miejsc pracy i likwidacji spółek, w których pracują.

Chodzi zarówno o aktywa przeniesione do NABE, jak i pozostałe, które – jak przypuszczają przedstawiciele strony społecznej, choć zaprzecza temu Ministerstwo Aktywów Państwowych i zarządy energetycznych spółek – mogłyby zostać skonsolidowane. Jacek Sasin, wicepremier, szef MAP, zapewnia, że podjęto dobre decyzje. – Potwierdzają to dane. W ostatnim czasie wzrost notowań Grupy PGE, Tauron PE, Grupy Enea jest wyższy niż spółek WIG20 czy Stoxx Europe 600 Utilities – stwierdził Sasin.

Paweł Woźniak, PAP

Azoty produkują opakowania z ziemniaków

ROZWÓJ \ Grupa Azoty jest pierwszym w Polsce i pierwszym w Europie Środkowo-Wschodniej koncernem, który wprowadza do swojej oferty tworzywo w pełni biodegradowalne, m.in. służące do produkcji ekologicznych opakowań.

Tworzywo – skrobia termoplastyczna – jest produkowane ze skrobi uzyskiwanej z ziemniaków. Może być wykorzystywana do produkcji m.in. bezpiecznej łyżeczki, doniczek do rozsady, butelek, które w ziemi rozłożą się już w pół roku i na dodatek dadzą roślinom energię, by rosły jak na skrobi.

Autorski pomysł został opracowany w Centrum Badań i Rozwoju Grupy Azoty. Idea zrodziła się pod koniec 2019 r. – Niewiele ponad rok potrzebowaliśmy na to, aby od pomysłu na pierwsze biodegradowalne tworzywo doprowadzić de facto do produkcji na skalę przemysłową, do pełnego wdrożenia i komercjalizacji – podkreślił Grzegorz Kądziałowski, wiceprezes Grupy Azoty. Patent został zgłoszony w 2020 r. do Polskiego Urzędu Patentowego, a w 2021 r. do Europejskiego Urzędu Patentowego.

Uruchomiona instalacja ma charakter pilotażowy. – Moż-

liwe jest przeniesienie tej pilotażowej instalacji i wyskalowanie na większe wolumeny produkcji skrobi termoplastycznej w jednej z naszych spółek, w Grupie Azoty Compounding. Tam mamy możliwość produkowania wielkich ilości, wielkotonażowych, skrobi termoplastycznej – poinformował Tomasz Hinc, prezes koncernu.

Grupa nie tylko uruchomiła instalację, lecz także podpisała pierwszą umowę handlową z Polską Grupą Opakowaniową Opakomet na odbiór biodegradowalnego polimeru. Jak powiedział Piotr Stachowicz, prezes Opakometu, tworzywo biodegradowalne to najwyższa półka ekologii w opakowaniach. – W tym roku planujemy pełną komercyjną produkcję opakowań i elementów z tworzyw biodegradowalnych – zapowiedział prezes.

(lus, PAP)

SPÓŁKI \ Polskie państwo zwiększy swoje udziały w skonsolidowanej grupie

Super-Orlen będzie silniejszy

Skarb państwa podpisał umowę o współpracy z Orlenem, Lotosem i PGNiG dotyczącą bezgotówkowego przejęcia przez PKN Orlen kontroli nad pozostałymi spółkami. – Skarb państwa zwiększy udziały w nowym Orlenie do 50 proc. – powiedział w środę wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin.

Jan Kamieniecki

Transakcja przejęcia Lotosu i PGNiG przez PKN Orlen będzie bezgotówkowa, akcjonariusze przejmowanych spółek dostaną nowe akcje Orlenu – wyjaśnił Sasin. Przypomniał, że we wtorek rząd podjął uchwałę wskazującą kierunek konsolidacji – chodzi o połączenie poprzez przejęcie.

– W podmiocie, który powstanie w efekcie tej konsolidacji, skarb państwa podniesie swoje udziały do 50 proc., gwarantując sobie w ten sposób możliwość sprawnego zarządzania. Państwo będzie kształtowało politykę nowego koncernu i miało decydujący wpływ na ład korporacyjny – stwierdził wicepre-

mier. Podniesienie udziałów zabezpieczy też nowy Orlen przed ewentualnym wrogiem przejęciem oraz innymi niebezpieczeństwami – dodał.

Według Sasina zmieniające się otoczenie wymaga, aby Polska dysponowała silnym podmiotem gospodarczym. – Borykamy się z ogromnymi wyzwaniem i ogromną konkurencją na polskim i europejskim rynku. Musimy szybko budować duży polski podmiot – powiedział wicepremier. W jego ocenie nowy podmiot będzie dysponował wielkimi możliwościami inwestycyjnymi i w krótkim czasie zacznie zarabiać duże pieniądze dla udziałowców, w tym i dla budżetu państwa.

Daniel Obajtek, prezes PKN Orlen, podkreślił, że na



Dzięki fuzji Orlenu, Lotosu i PGNiG będziemy dysponowali silnym podmiotem gospodarczym | fot. mat. pras./d

transformację energetyczną potrzebne są miliardy. – Można je wziąć tylko poprzez połączenie. Na tym przejęciu zyskają wszyscy – Polska, region i firmy, które będą przejmowane – dodał. – Podmiot powstały po przejęciu Lotosu i PGNiG będzie na tyle silny, że będzie się liczył gospodarczo, ale i geopolitycznie w regionie – stwierdził Obajtek.

Prezes Orlenu zaznaczył, że bardzo ważną decyzją rządu jest bezgotówkowy charakter tych przejęć, ponieważ gotówkowy charakter powodowałby zmniejszenie siły inwestycyjnej nowego podmiotu. Zapewnił także, że nie ma żadnych planów grupowych zwolnień w przejmowanych spółkach.

Według Orlenu nowy koncern będzie inwestować

w zieloną energetykę, petrochemię, wodór, rozwój obszaru detalicznego, a także będzie oparty na w pełni zintegrowanym łańcuchu wartości, od poszukiwań i wydobywania, przez rafinerię, petrochemię oraz nowoczesną energetykę i ciepłownictwo, aż po sprzedaż detaliczną.

..... (PAP)

Sprawdź swój telewizor

CYFRYZACJA \ W drugim kwartale przyszłego roku nastąpi zmiana techniczna transmisji sygnału naziemnej telewizji cyfrowej. W związku z tym uruchomiono testowe programy nadawane w nowym standardzie, które pozwalają sprawdzić, czy odbiornik potrafi je odebrać – poinformował UKE.

W przyszłym roku będzie stosowane kodowanie obrazu zgodnie ze standardem HEVC występującym także pod nazwą H.265 lub MPEG-H część 2. – Warto zapamiętać te nazwy, ponieważ tylko telewizory zdolne zdekodować tak skompresowany obraz będą w stanie poprawnie odbierać programy telewizyjne nadawane drogą naziemnej telewizji cyfrowej – doradza Urząd Komunikacji Elektronicznej.

Wiele odbiorników telewizyjnych dostępnych obecnie w sprzedaży jest już wyposażonych w dekodery DVB-T2, a jednak mogą one odczytać jedynie obraz zakodowany zgodnie ze starszym standardem kodowania wizji, czyli AVC (występującym także pod nazwą H.264 lub MPEG-4 część 10). Te telewizory po wprowadzeniu w Polsce standardu transmisji DVB-T2/HEVC przestaną rozpozna-

wać nadawane treści. Nie oznacza to jednak konieczności kupna nowego telewizora: wystarczy dokupić zewnętrzny dekodery, który kosztuje mniej niż 100 zł.

Osoby, które niedawno kupiły telewizor, powinny sprawdzić w instrukcji obsługi jego parametry techniczne, a więc czy odbierze on sygnał DVB-T2/HEVC. Kupując nowy telewizor, należy wybrać taki, który będzie dekodował sygnał DVB-T2 z kodekiem HEVC i dodatkowo przetwarzał dźwięk zakodowany zgodnie ze standardem E-AC-3 (zwanym też Dolby Digital Plus lub DD+).

UKE poinformował, że zostały uruchomione testowe programy nadawane w nowym standardzie – dzięki temu można sprawdzić, czy odbiornik potrafi je odebrać. Instrukcję, jak to zrobić, zamieścił na swojej stronie internetowej. Według urzędu zmiana sposobu nadawa-

nia nie powinna spowodować problemów w odbiorze. W dostosowanym do odbioru DVB-T2/HEVC odbiorniku wystarczy ponownie wyszukać programy dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej. Nie trzeba wymieniać anteny odbiorczej, ale może pojawić się potrzeba zmiany jej kierunku odbioru.

Dzięki zmianie standardu użytkownik telewizji naziemnej będzie mógł zobaczyć więcej programów w lepszej jakości, bo wszystkie będą nadawane w standardzie HD. Zmiany dadzą też możliwość korzystania z usługi telewizji hybrydowej HbbTV, czyli m.in. wyświetlania dodatkowych informacji o aktorach grających w filmie i składach drużyn piłkarskich, oraz możliwość zakupu produktów podczas ich prezentacji od razu z poziomu telewizora.

..... (lus, PAP)

Polska jak dobrze naoliwiona maszyna

PROGNOZY \ Komisja Europejska podwyższyła w środę prognozę wzrostu PKB Polski w 2021 r. z 3,1 proc. do 4 proc. Według KE w br. bezrobocie w Polsce wyniesie 3,5 proc. i będzie najniższe wśród 27 krajów UE. – To m.in. zasługa tarczy finansowej – ocenił premier Mateusz Morawiecki.

Zdaniem unijnych urzędników wraz ze stopniowym znoszeniem ograniczeń związanych z pandemią COVID-19 polska gospodarka powinna się ożywić w latach 2021 i 2022, wspierana przez popyt konsumentów i napływ środków z Funduszu Odbudowy. KE szacuje, że PKB Polski w 2021 r. wzrośnie z 3,1 proc. do 4 proc., a w 2022 r. PKB Polski zwiększy się o 5,4 proc.

Według Brukseli inflacja w br. w Polsce wyniesie 3,5 proc., a w 2022 r. spadnie do 2,9 proc. Eksperti KE prognozują też, że w 2021 r. bezrobocie w Polsce będzie najniższe wśród krajów UE i wyniesie 3,5 proc., a w przyszłym roku spadnie do 3,3 proc. i nadal będzie to najniższy wskaźnik w UE. – Polski rynek pracy wspierany przez rządowe pakiety pomocowe okazał się odpor-

ny na kryzys w 2020 r. – oceniła KE.

– To nie przypadek, że Polska ma najniższe bezrobocie w UE, że w Polsce wzrosła produkcja przemysłowa, rozwijają się usługi, a eksport działa jak dobrze naoliwiona maszyna. To m.in. zasługa tarczy finansowej – tak brukselskie prognozy skomentował premier Mateusz Morawiecki.

Szef rządu podkreślił ogromną rolę w walce ze skutkami pandemii Polskiego Funduszu Rozwoju i innych instytucji wsparcia, które doprowadziły do zachowania potencjału eksportowego, przemysłowego, produkcyjnego, a nawet do jego wzmocnienia tam, gdzie niektóre polskie sektory, polskie branże mogły wręcz rozwinąć swoje skrzydła – dodał premier.

..... (jak, PAP)

FINANSE \ Składki w ZUS płaci coraz więcej osób, są wśród nich także cudzoziemcy

Wyплаты rent i emerytur niezagrożone

Mimo epidemii COVID-19 i kryzysu z nią związanego sytuacja Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest wyjątkowo dobra. Potwierdzają to wyniki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za pierwszy kwartał 2020 r. ZUS odnotowuje coraz większą liczbę osób zgłoszonych do ubezpieczeń, w tym cudzoziemców.



O wypłatę świadczeń z ZUS nie musimy się martwić | fot. AdobeStock/d

Mariusz Andrzej Urbanke

Stopień pokrycia wydatków FUS wpływami ze składek i ich pochodnych w ub.r. ukształtował się na poziomie 74,7 proc. Jednak już w pierwszym kwartale br. przekroczył rekordową wartość osiągniętą w 2019 r. i wyniósł 82,9 proc. (wobec 81 proc. w 2019 r.). ZUS odnotowuje coraz większą liczbę osób zgłoszonych do ubezpieczeń, w tym cudzoziemców – w minionym miesiącu było ich 780,5 tys. To spory wzrost w stosunku do lutego 2020 r., bo aż o 110,3 tys.

– Po spadku w drugim kwartale w drugiej połowie

2020 r. ponownie rosła liczba obcokrajowców, do najwyższego w historii poziomu. W grudniu 2020 r. w ZUS było zarejestrowanych już ponad 725 tys. obcokrajowców. Z kolei najnowsze dane mówią o ponad o 780 tys. cudzoziemców, co można określić rekordem – podkreśla prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska.

Tylko w ubiegłym miesiącu w stosunku do marca br. przybyło w ZUS 14,5 tys. cudzoziemców. Głównie to Ukraińcy. – Duży wzrost liczby obywateli Ukrainy w Polsce w dwóch ostatnich kwartałach 2020 r. był wynikiem odblokowania granic po okresie pierwszego lockdownu – wyjaśnia Uścińska.

– Od kilkunastu lat liczba cudzoziemców, którzy legalnie mieszkają i pracują w Polsce, systematycznie rośnie – zauważa.

Jednak nie każdy legalnie pracujący w Polsce cudzoziemiec musi opłacać składki na ubezpieczenia społeczne w ZUS. Niektórzy z nich pracują na umowach nieoskładkowych lub ubezpieczają się w KRUS. Dzięki rosnącej liczbie zgłoszonych do ubezpieczeń dochody FUS są stabilne, choć COVID-19 miał istotny wpływ na sytuację funduszu.

– ZUS opracowywał i uruchamiał programy pomocowe w ramach tarczy antykryzysowej. Wszystko po to, aby złagodzić skutki pan-

demii. Przedsiębiorcy mogli skorzystać m.in. ze zwolnienia z obowiązku opłacania składek, odroczenia terminu płatności lub rozłożenia składek na raty – wyjaśnia wiceprezes ZUS Paweł Jarošek.

Jednak dzięki ogromnej pomocy rządu dla firm nie wzrosło w Polsce drastycznie bezrobocie, tak jak w innych krajach Europy. Składki do ZUS płyną więc regularnie, a przeciętna miesięczna wysokość emerytury i renty w grudniu 2020 r. wyniosła 2419,71 zł i była wyższa o 5,9 proc. od wypłacanej rok wcześniej. W marcu br. Zakład przeprowadził bez przeszkód waloryzację świadczeń.

Działalność
wydawnicza
najpopularniejsza
w Szwecji

RYNEK PRACY \

W 2020 r. w 27 krajach UE niecałe 800 tys. osób było zatrudnionych przy działalności wydawniczej polegającej na produkcji książek, gazet, czasopism, ale także oprogramowania.

Jak wynika z danych Eurostatu opublikowanych z okazji przypadającego 3 maja Światowego Dnia Wolności Prasy, działalnością wydawniczą zajmuje się 0,4 proc. wszystkich pracujących w UE. Polska z 0,3 proc. (49 tys. zatrudnionych) zajmuje 17. miejsce wśród 27 państw UE.

Największy udział osób zatrudnionych w działalności wydawniczej ma Szwecja (0,8 proc. ogółu pracujących), a następnie Finlandia, Dania i Niemcy (po 0,6 proc.) oraz Francja (0,5 proc.). Najmniej, bo zaledwie 0,15 proc., zatrudnionych, zajmuje się działalnością wydawniczą w Bułgarii i Rumunii. Trzecie miejsce od końca z udziałem 0,21 proc. zajęła Słowacja.

Wydawnicza działalność gospodarcza zdefiniowana przez Eurostat jako „usługi wydawnicze” to nie tylko drukowanie gazet i dzienników. W tej grupie uwzględniono także wydawanie książek, broszur, ulotek, słowników, encyklopedii, atlasów czy map, ale także oprogramowania.

(a.mac.)

OGŁOSZENIE PŁATNE

S&GARDEN sp. z o.o. z siedzibą w Trzebiczu i Michał Sobota prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Michał Sobota w Trzebiczu, wspólnicy spółki cywilnej S&GARDEN sp. z o.o. Michał Sobota s.c. informują, iż pilarka spalinowa GardenX model YD-KW05-52 nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 października 2008r. w sprawie zasadniczych wymagań dla maszyn, ze względu na niedostateczną wytrzymałość mechaniczną uchwytu maszyny oraz nietrwałość użytych materiałów, tj. wyłamanie wychwytnika, co stwarza zagrożenie dla zdrowia i życia użytkownika podczas obsługi pilarki.

Ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

OGŁOSZENIE PŁATNE

NSBM „Przedwiośnie” w Warszawie ul. Ogólna 1 ogłasza przetarg na roboty: remont schodów w podestach wejściowych w budynku przy ul. Ogólniej 7 w Warszawie wg projektu technicznego. Składanie ofert do dnia 27.05.2021 r. do godz. 09:55. Otwarcie ofert w dniu 27.05.2021 r. o godz. 10:30. SIWZ do odbioru w sekretariacie Spółdzielni po dokonaniu opłaty za materiały przetargowe na konto Spółdzielni nr 50 1020 1026 0000 1802 0017 4045 w wysokości: 123 zł brutto. Informacje dodatkowe: tel. 22 8348829 w godz. 9-13.

OGŁOSZENIE PŁATNE

NSBM „Przedwiośnie” w Warszawie ul. Ogólna 1 ogłasza przetarg na roboty: remont balkonów w budynkach przy ul. Ogólniej 7, Kiełpińskiej 4 i 6 w Warszawie (realizacja po 15.08.2021r.). Składanie ofert do dnia 27.05.2021 r. do godz. 10:55. Otwarcie ofert w dniu 27.05.2021 r. o godz. 11:00. SIWZ do odbioru w sekretariacie Spółdzielni po dokonaniu opłaty za materiały przetargowe na konto Spółdzielni nr 50 1020 1026 0000 1802 0017 4045 w wysokości: 123 zł brutto. Informacje dodatkowe: tel. 22 8348829 w godz. 9-13.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

WITAMY PAŃSTWA!

Za pośrednictwem poczty elektronicznej reklama@gpcodziennie.pl mogą Państwo w prosty sposób zamówić ogłoszenie drobne w „Gazecie Polskiej Codziennie” w wydaniu ogólnopolskim. Koszt takiego ogłoszenia to jedyne **4 zł netto** od słowa. Przed złożeniem zamówienia prosimy zapoznać się z terminem przyjmowania ogłoszeń pod nr. tel. (22) 659 01 74 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

ZAGROŻENIE \ Ekspert: Wrażliwa infrastruktura to łatwy cel dla napastników

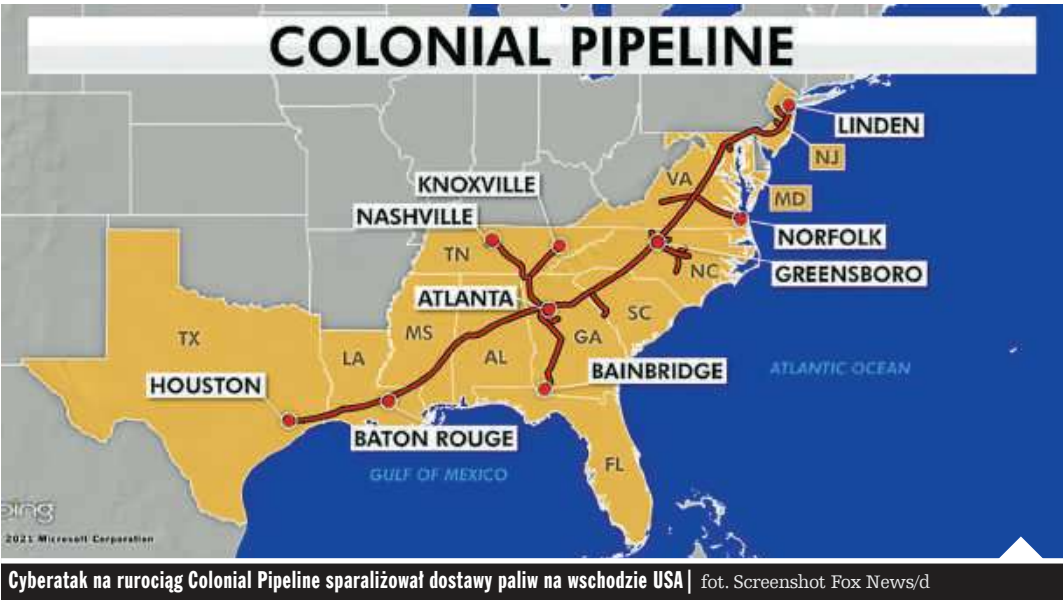
Ameryka w szoku po ataku na rurociągi

Cyberatak na firmę Colonial Pipeline określany jest już „najbardziej skutecznym atakiem na infrastrukturę w USA”. Zamknięcie systemu rurociągów powoduje lokalny kryzys na rynku paliwa, grozi unieruchomieniem kilku lotnisk, a także rodzi mnóstwo pytań o bezpieczeństwo amerykańskiej infrastruktury oraz o zleceniodawców ataku.

Paweł Woźniak

A tak typu ransomware, który wymusił zamknięcie ważnego rurociągu rozprowadzającego paliwo po wschodnich rejonach Stanów Zjednoczonych, wywołał panikę wśród kierowców, którzy potęgują braki, masowo wykupując benzynę na zapas. Liczba stacji, na których skończyło się już paliwo, liczona jest w tysiącach. Każdy kolejny dzień podnosi ceny benzyny i oleju napędowego, a nawet grozi ograniczeniem ruchu lotniczego. Rurociąg jest bowiem istotny dla funkcjonowania wielu lotnisk we wschodnich Stanach Zjednoczonych, które zazwyczaj posiadają zapasy paliwa wystarczające tylko na trzy do pięciu dni działania.

Firma Colonial Pipeline poinformowała, że w porozumieniu z Departamentem Energii ożywia obsługę odcinków rurociągu „w sposób stopniowy”, co ma zaowocować „znacznym przywróceniem usług operacyjnych do końca tygodnia”. Firma ostrzegła jednak, że „sytuacja pozostaje płynna i nadal ewoluuje”. – Nie ma łatwych rozwiązań – przyznała sekretarz ds. energii Jennifer M. Granholm, dla której jest to pierwszy kryzys jako członkini rządzącego USA gabinetu. Eksperci twierdzą, że reakcja społeczeństwa jest nieproporcjonalna do rzeczywistego ryzyka. Ich zdaniem kryzys może zostać zażegnany w ciągu kilku dni, niemniej jednak ujawnił on niepokojącą prawdę, że sys-



tem energetyczny USA, ale także pozostała infrastruktura krytyczna mogą nie być wystarczająco dobrze zabezpieczone przed cyberzagrożeniem. Przez to mogą stać się celem kolejnych ataków nie tylko ze strony grup przestępczych, lecz także ze strony wrogich krajów. Prezydent Joe Biden oświadczył, że postrzega sytuację jako żywą ilustrację upadku

amerykańskiej infrastruktury, na której skupił swoje propozycje wydatków w Kongresie. Ataki na infrastrukturę krytyczną w USA są poważnym problemem od dekady, ale w ostatnich miesiącach nasiliły się, budząc obawy, że podstawowe usługi, takie jak ogrzewanie, światło i transport, mogą zostać natychmiast odcięte przez podejrzane grupy przestępcze,

często zyskujące wsparcie ze strony obcych rządów. – Niefortunna prawda jest taka, że dzisiejsza infrastruktura jest tak wrażliwa, że prawie każdy, kto chce, może się do niej dostać – powiedział Dan Schiappa, dyrektor ds. produktów Sophos, brytyjskiej firmy zajmującej się oprogramowaniem i sprzętem zabezpieczającym. Jak dodał, infrastruktura to łatwy cel dla napastników.

WAG wskazuje na lekki optymizm

BADANIA \ Forum Ekonomiczne w Karpaczu oraz Szkoła Główna Handlowa zaprezentowały raport dotyczący pierwszej edycji badania wskaźnikiem aktywności gospodarczej (WAG). Jego wynik wskazuje na minimalnie pozytywne nastroje i przewidywania dotyczące wzrostu gospodarczego w Polsce w najbliższych 12 miesiącach.

W pierwszym kwartale 2021 r. WAG osiągnął wartość równą 0,06, co oznacza minimalnie pozytywne nastroje i przewidywania objętych badaniem przedstawicieli biznesu oraz sektora non profit, czyli jednostek samorządu terytorialnego, organizacji pozarządowych oraz edukacji i kultury. Wskaźnik wyliczony wyłącznie na podstawie odpowiedzi przedstawicieli biznesu osiągnął wartość 0,13. Natomiast liczony dla przedstawicieli sektora non profit wyniósł ok. -0,06. Świadczy to o dużo lepszych nastrojach w sektorze przedsiębiorstw niż w sektorze non profit, którego 49 proc. przedstawicieli przewiduje spadek

polskiego PKB w trakcie najbliższych 12 miesięcy, a 61 proc. prognozuje wzrost bezrobocia w tym okresie. Zdecydowana większość uczestników badania (blisko 80 proc.) jest zdania, że polska gospodarka wróci do stanu sprzed pandemii w 2022 r. lub później. Największym pesymizmem w tej kwestii wyróżniają się najmłodszy przedsiębiorcy, którzy w większości przewidują, że wyjście z kryzysu nastąpi najwcześniej w 2023 r. Jedynie 9 proc. badanych uważa, iż powrót do stanu sprzed pandemii jest możliwy już w tym roku. Wśród przedstawicieli biznesu największy optymizm wykazują reprezentanci mi-

kroprzedsiębiorstw i małych firm, którzy w zmieniających się warunkach upatrują swojej szansy na dynamiczny rozwój i elastyczne dostosowanie oferty do potrzeb rynku. Średnie oraz duże przedsiębiorstwa oczekują raczej utrzymania inwestycji i modelu funkcjonowania, głównie dzięki minimalizowaniu strat. Wskaźnik aktywności gospodarczej jest algorytmem pokazującym nastroje i przewidywania odnośnie do kształtowania się kluczowych parametrów ekonomicznych w najbliższych 12 miesiącach. Wartość WAG obejmuje skalę od -1 do 1. Wartość równą -1 należy interpretować jako przewidywane znaczące pogorszenie się sytuacji gospodarczej w ciągu najbliższego roku, wartość równą 0 – jako brak zmian sytuacji gospodarczej, natomiast wartość równą 1 – jako prognozowaną znaczącą poprawę sytuacji. WAG będzie miał charakter cykliczny, co pozwoli na bieżąco monitorować nastroje i przewidywania towarzyszące dynamicznym procesom gospodarczym w Polsce. (jak, SGH, FE)

Covidowa rotacja zagranicznych pracowników

RYNEK PRACY \ Po wybuchu pandemii 4 na 10 obcokrajowców zatrudnionych w Polsce musiało zmienić miejsce pracy, 30 proc. miejsce zamieszkania, a 1/3 zmieniła branżę. Duża rotacja zagranicznych pracowników oznacza dodatkowe koszty dla firm, które muszą przygotować personel do pracy w nowych warunkach.

W miarę stabilizowania sytuacji i rosnącego popytu na usługi i produkty firmy na nowo zaczęły planować zatrudnienie. – Niestety, wyższy wskaźnik rotacji w okresie pandemii COVID-19 znacznie utrudnia pracodawcom proces zatrudniania. Rozwiązań zaczęto szukać także w agencjach pracy oraz w zatrudnianiu pracowników zagranicznych – wskazuje Magdalena Włostowska, dyrektor ds. Rozwoju Biznesu WS-W Consulting. Według raportu „Pracownik zagraniczny w czasie pandemii”, przeprowadzonego przez agencję pracy tymczasowej EWL SA oraz Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, zatrudnianie nowych pracowników wymaga jednak ponoszenia dodatkowych kosztów przez pracodawcę. (ar)

– Czasami wiąże się to z koniecznością wdrażania i budowania kultury bezpieczeństwa i higieny pracy od podstaw, szczególnie jeśli pracownicy pochodzą z kraju, w którym panują całkiem odmienne warunki czy zasady dotyczące tego zagadnienia. A to wymaga nie tylko dodatkowych nakładów pracy, ale przede wszystkim czasu i środków do kompleksowego, a tym samym zgodnego z przepisami wdrożenia nowego pracownika – podkreśla Włostowska. Panująca pandemia nie zwalnia pracodawców z obowiązku zapewnienia nowym pracownikom przeszkolenia dającego pewność, że każdy z nich jest świadomy obecnej sytuacji i wie, jak pracować bezpiecznie w obliczu aktualnych zagrożeń na swoim stanowisku pracy. (ar)



Prenumeruj papierowe wydanie Gazety Polskiej Codziennie przez:

miesiąc
55 zł

kwartał
160 zł

pół roku
310 zł

rok
600 zł

Nie musisz już czekać na początek miesiąca.
Możesz rozpocząć prenumeratę od dowolnego wydania.

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ż N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		kwota	
W P		P L N	
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla zleceniodawcy

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ż N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		kwota	
W P		P L N	
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla odbiorcy

Więcej informacji pod numerem telefonu:

501 678 819

Wysyłkę prenumeraty redakcyjnej prowadzimy 2 razy w tygodniu
w poniedziałki i czwartki.



POŻEGNANIE \ W Los Angeles zmarł najstarszy aktor Hollywoodu. Norman Lloyd miał 106 lat. W czasie ponad 80-letniej kariery współpracował z takimi legendami kina, jak: Charlie Chaplin, Orson Welles, Martin Scorsese czy Alfred Hitchcock, który zatrudnił Lloyd'a w roli producenta swojego serialu „Alfred Hitchcock przedstawia”. Aktor zagrał też w kilku odcinkach tej serii i reżyserował kilka innych.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 13 MAJA 2021

KULTURA

13



Część wydarzeń Nocy Muzeów odbędzie się stacjonarnie z zachowaniem reżimu sanitarnego | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

NOC MUZEÓW \ Z jakich atrakcji można skorzystać?

To będzie noc pełna wrażeń

Już 15 maja w wielu polskich miastach odbędzie się Noc Muzeów. Tradycyjnie przygotowano wiele bezpłatnych lub za symboliczną opłatę atrakcji dla dorosłych i dla dzieci. Część wydarzeń odbędzie się stacjonarnie w muzeach, z zachowaniem reżimu sanitarnego, inne zaś zostaną zorganizowane online. Podpowiadamy, na które z nich warto zwrócić uwagę.

Anna Krajkowska

Warszawie w tegorocznej Nocy Muzeów weźmie udział 180 placówek. Ze względu na trwającą pandemię COVID-19 przygotowano nowe formy uczestnictwa – zwiedzanie online oraz wersję na zewnątrz w formie spaceru. Tego dnia warto udać się na wędrowkę po wyjątkowych placówkach muzealnych w stolicy. Atrakcje poza murami swoich siedzib przygotowało aż 80 instytucji. Trasa I zaczyna się przy Mauzoleum Walki i Męczeństwa (al. Szucha 25), gdzie zobaczymy rekonstrukcje historyczne oraz wystawę zabytkowych pojazdów. Dalej przewodnik prowadzi nas przez ogród botaniczny, Muzeum Łazienki Królewskie, CSW Zamek Ujazdowski i Ministerstwo Sprawiedliwości. Spacer ma finisz na Jazdowie (Partenerstwo Otwarty Jazdów), gdzie będzie można obejrzeć filmy lub posłuchać koncertów. Trasa II rozpoczyna się zaś przy Centrum Myśli Jana Pawła II na ul. Foksal 11, gdzie zostanie zorganizowane kino plenerowe, a kończy się przy Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie. Tam obejrzemy wystawę w witrynie kamienicy przy ul. Freta 16. Oprócz spacerów warto odwiedzić inne placówki kulturalne. Na spotkanie z artystami, warsztaty dla dzieci

i do Ogrodu Światła zaprasza Warszawska Opera Kameralna. Fundacja Ave na Białolecie przygotowała koncert, wystawę i spektakl poświęcone kompozytorowi Henrykowi Melcerowi-Szczawińskiemu, Teatr Guliwer niecodzienny spacer teatralny, a stołeczna Estrada plenerową wystawę fotografii dokumentujących życie rozrywkowe w Warszawie na przestrzeni ostatnich 65 lat. Fundacja Wielkich Historii zorganizowała grę terenową nawiązującą tematyką do czasów II wojny światowej. Na koncert i zwiedzanie zabytkowego kościoła zaprasza parafia Lipie w gm. Błędów, a w Piasecznie będzie można się przejechać zabytkową kolejką wąskotorową.

Na Śląsku 15 maja warto się wybrać do Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach. W 100-lecie powstań śląskich na zwiedzających czekają nowa wystawa, mapping i pokazy filmów na wolnym powietrzu (początek o godz. 18). Młodym miłośnikom kultury z pewnością spodobać się atrakcje przygotowane przez Bajkę Pana Kleksa w Katowicach. Poza zwiedzaniem placówki w towarzystwie bajkowych bohaterów goście Nocy Muzeów wezmą udział w warsztatach astronomicznych z Doktorem Paj-Chi-Wo. W Muzeum Historii Katowic warto zobaczyć m.in. wystawę czasową „Dwurnik. Totalnie. Rysunek”, a w BWA Katowice eks-

pozycję prac pedagogów tamtejszej ASP.

W Trójmieście zaplanowano Weekend Muzeów. Nadbałtyckie Centrum Kultury przygotowało rodzinną grę miejską „Tropem Heweliusza z Jana do Ratusza”. Podczas spaceru na drużyny czekać będzie poznawanie historii Gdańska i ciekawostek z życia Jana Heweliusza. Muzeum Narodowe w Gdańsku Oddział Sztuki Dawnej zaprasza na premierę nowej wystawy stałej „Pobożni i cnotliwi. Dawni gdańszczanie w zwierciadle sztuki”, zaś Muzeum II Wojny Światowej na ekspozycję „Tadeusz Pietrzykowski – wojownik o duszy artysty”. Fanów motoryzacji ucieszą atrakcje przygotowane przez Automobil Klub Morski w Gdyni.

Podczas tegorocznej Nocy Muzeów w weekend 15–16 maja setki atrakcji dostępnych będzie online. Warto odwiedzić chociażby facebookowe profile: Muzeum Dobranoczek (od godz. 19 prezentowane tu będą filmy i podcasty o animacjach), Centrum Nauki Kopernik (wirtualne zwiedzanie placówki i ciekawe eksperymenty), Opera i Filharmonia Podlaska (o godz. 19 będzie można zobaczyć koncert „W piękny rejs...” z utworami Krzysztofa Krawczyka) czy Muzeum Diecezjalne w Opolu (od godz. 18 prezentowane tu będą wizerunki maryjne z diecezji i świata).

Krzysztof Krawczyk szedł w stronę horyzontu

WSPOMNIENIE \ Nawet w chorobie, śmierci jest miejsce dla nadziei. Wyraził to Krzysztof Krawczyk piosenką z ostatniej płyty „Horyzont”. On szedł w stronę horyzontu. Nie w stronę końca swojego życia, ale ku spotkaniu z Bogiem, z Jezusem – powiedział bp Antoni Długosz w wywiadzie dla portalu Niezależna.pl.

Biskup senior archidiecezji częstochowskiej Antoni Długosz, zapytany przez Agnieszkę Kołodziejczyk o ulubioną piosenkę Krzysztofa Krawczyka, odpowiedział: „Andrzej Kosmala, jego menedżer, napisał dla niego piękne teksty na temat ojczyzny. Jest ich kilka. Te piosenki zawsze bardzo mnie wzruszały. Krzysztof wraca w nich do bohaterów naszego narodu, tradycji. Oprócz piosenek robiło na mnie wrażenie jednak świadectwo wiary po nawróceniu Krzysztofa Krawczyka. Niektórzy dziennikarze krępowali się prowadzić z nim wywiady, bo ciągle wracał do swojego nawrócenia. Nazywano go »człowiekiem nie z tej ziemi«, jakimś dziwakiem. A to nie było dziwactwo. To było dawanie świa-

dektwa wiary. Papież – św. Paweł VI – mówił (później powtarzał to za nim św. Jan Paweł II), że współczesny świat na pierwszym miejscu potrzebuje świadków, osób, które dają świadectwo przekazywanych wartości. Krzysztof był świadkiem, żył wartościami, by potem móc je przekazywać”.

Polecamy cały wywiad na portalu Niezależna.pl, w którym biskup senior odpowiada, jak w dzisiejszych czasach, w dobie pandemii chrześcijanin może i powinien zachować optymizm. Mówi też o tym, jak ważna jest rodzina, oraz o nagranej z Krzysztofem Krawczykiem w 2011 r. proroczej pieśni „Europo, nie możesz żyć bez Boga!”.

(AnKraj, Niezależna.pl)

W trosce o zabytki

DZIEDZICTWO \ Rusza druga edycja ogólnopolskiego konkursu „Samorząd dla dziedzictwa”. Jego koordynatorem jest Narodowy Instytut Dziedzictwa, który już zaprasza na wrześniową odsłonę EDD.

Konkurs „Samorząd dla dziedzictwa” skierowany jest do samorządów gminnych, które mogą wykazać się modelowym opracowaniem, wdrażaniem i realizacją gminnego programu opieki nad zabytkami. Ma on służyć promocji najlepszych praktyk w ochronie i zachowaniu wartości dziedzictwa kulturowego oraz działań na rzecz zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego gminy w oparciu o efektywne wykorzystanie potencjału lokalnego dziedzictwa kulturowego. W tym roku zgłoszenia przyjmowane są w trzech kategoriach: duże i średnie gminy miejskie, małe gminy miejskie oraz gminy miejsko-wiejskie i wiejskie. „Osiągnięcie statusu laureata ma mieć nie tylko wymiar prestiżowy. Ma być jednocześnie motywacją do wzmożonej aktywności w kolejnych latach i czytelnym sygnałem

dla lokalnych społeczności, że dbałość o dziedzictwo powinno być procesem ciągłym, długoletnim i gruntownie przemyślanym” – podkreśla organizator.

To bardzo dobra okazja do promocji gmin. Efekty działań samorządów doceniają choćby uczestnicy Europejskich Dni Dziedzictwa, które w tym roku odbędą się w 2. i 3. weekend września pod hasłem „Smaki dziedzictwa”. „Zachęcamy do poznawania kuchni naszych przodków czy odnalezienia i zainspirowania się tradycyjnymi recepturami naszych mam i babć” – zapraszają organizatorzy, podkreślając, że smaki dziedzictwa często kryją się w obiektach zabytkowych, w których produkowano i wytwarzano przetwory czy produkty spożywcze, np. piekarniach, browarach czy cukierniach.

(AnKraj)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16-17 SPOŁECZEŃSTWO
18 TV/MOTO
19-20 SPORT



foto: Wikipedia/d

Stanisław Brzozowski

(1878–1911) filozof, pisarz, publicysta, krytyk teatralny i literacki okresu Młodej Polski

\\ Myśleć, czuć swoją względnością, nie przeinaczać jej, nie kłamać sobie, przewyciężyć nałóg myślenia o sobie w kategoriach zamkniętych – oto szkoła humoru. \\

SŁAWNI NA WESOŁO \ Einstein jako hitlerowski minister i obiad Beethovena – czyli politycy, artyści i naukowcy w anegdocie

To niebywałe – ja pana skądś znam!

Językiem anegdoty – tej sprzed pół wieku, ale też 100, 200 i 300 lat wstecz – można opisać również współczesną politykę. Krajową – i nie tylko krajową. Ileż to jakiś celebryta w Polsce wypowiada się na tematy polityczne, prawie zawsze w sposób świadczący o bezbrzeżnej ignorancji, przypomina się historia o spotkaniu Alberta Einsteina (1879–1955) i amerykańskiej gwiazdy filmowej Mae Murray (1885–1965). Jak wiadomo, autor teorii względności wyemigrował z Niemiec po dojściu Hitlera do władzy. Już podczas pobytu w Nowym Jorku na jednym z przyjęć zauroczył się urodziwą Amerykanką. Kompletnie jednak nie wiedział, kim ona jest. Ku osłupieniu gości dyskretnie zapytał: „Kto zacz?”. Niestety, powtórzono to Mrs Murray. Aktorka obraziła się: „To niebywałe! Ci ministrowie od Hitlera są niemożliwi. Nie mają o niczym pojęcia, poza polityką”.



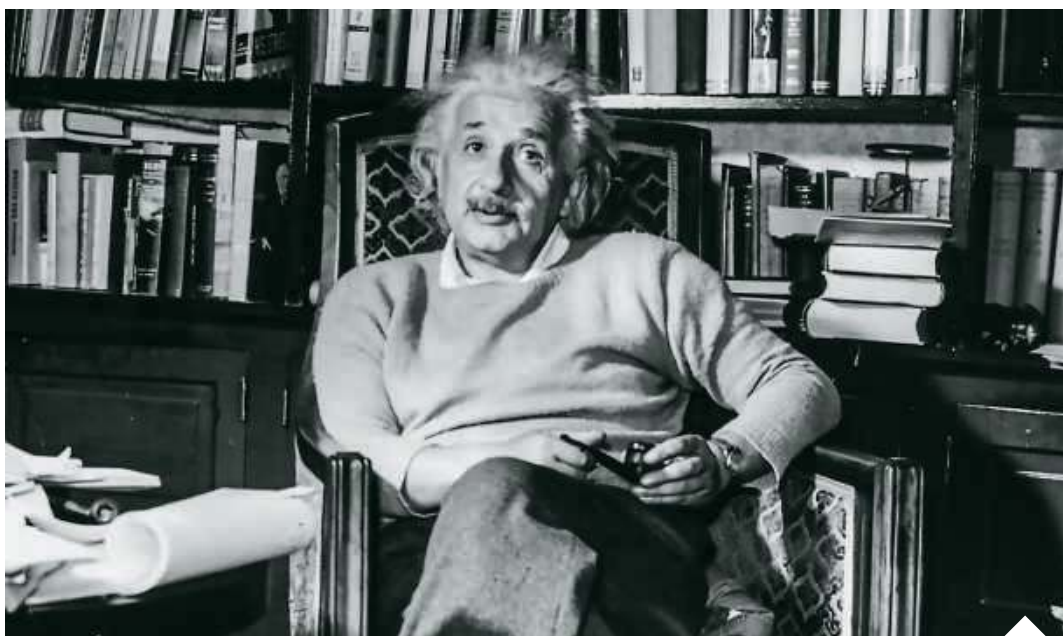
Ryszard Czarnecki

Tenże Einstein był w Nowym Jorku już wcześniej, gdy pracował jeszcze naukowo w Niemczech. Uczestniczył w pewnej konferencji, na którą przybył, podróżując z Berlina z szefem Światowej Organizacji Syjonistycznej Chaimem Weizmanem (1874–1952). W kulisach konferencji dziennikarze zapytali Weizmana: „Jak panowie spędzili tak długą podróż?”. Lider syjonistów odpowiedział: „Profesor Einstein był na tyle łaskaw, że przez cały czas mówił o swojej teorii względności”. Dziennikarz był uparty: „A co pan o niej myśli?”. Na co Weizman: „Ja myślę, że on ją rozumie”.

Pomyłki jako lekcje pokory

Nieraz przeżywałem – jako polityk – swoiste lekcje pokory. A to mnie pomyłono z Adamem Słomką, a to z wiceprezydentem Warszawy Włodzimierzem Paszyńskim. Znacznie gorzej wylądował ówczesny marszałek Sejmu RP Wiesław Chrzanowski (1923–2012). Lider ZChN uwielbiał chodzić po górach. Podczas jednej z wycieczek górskich, w której towarzyszyli mu lekko zziębnięci BOR-owcy, spotkał grupę uczniów z nauczycielem. Na widok Chrzanowskiego belfer się rozpromienił: „O dzień dobry, ja pana znam. Wiem, kim pan jest! Przecież pan ma w Łodzi kiosk na mojej ulicy”.

Gdy przypominam sobie tę historię, myślę od razu o innej, która spotkała wybitnego niemieckiego pisarza Thomasa Manna (1875–1955). Tak, to ten, który pisał: „Nie ma niepolityki. Wszystko jest polityką”. Otóż Mann wizytował kiedyś pewną szkołę. Tamtejszy nauczyciel języka niemieckiego był dumny niczym paw ze swojej najzdolniejszej uczennicy. Przedstawił ją, prosząc, żeby pisarz spełnił jej marzenie, zadając jej jakieś pytanie. Mann uprzejmie zapytał: „Jakich znasz sławnych



Albert Einstein | fot. Wikipedia/d

\\ W kulisach konferencji dziennikarze zapytali Weizmana: „Jak panowie spędzili tak długą podróż?”. Lider syjonistów odpowiedział: „Profesor Einstein był na tyle łaskaw, że przez cały czas mówił o swojej teorii względności”. Dziennikarz był uparty: „A co pan o niej myśli?”. Na co Weizman: „Ja myślę, że on ją rozumie”. \\

pisarzy?”. Speszona uczennica wydukała: „Homer, Szekspir, Balzak i pan – ale zapomniałam pana nazwiska”.

Ludzie łysi nie mają kłopotu z fryzurą. Niestety, u mnie fryzura jest nieujarzmiona, co zresztą nieraz było widać na zdjęciach czy choćby w wykazywanych, gdzie rysownicy uznawali moje włosy za szczególnie charakterystyczny element mojego wyglądu, godny podkreślenia czy wyeksponowania. Przypomina mi to skądinąd anegdotę sprzed przeszło dwóch i pół wieku. Cesarz Józef II Habsburg (1741–1790) odwiedził w Paryżu swoją siostrę, królową Francji Marię Antoninę (1755–1793). Był rok 1765. Patrząc na jej włosy, wzruszył się: „Antonino, twój widok sprawia mi niewymowną przyjemność. Twoja fryzura przypomina mi wieżę katedry św. Szczepana w Wiedniu”.

Ironia, nie chamstwo

Mam wrażenie, że kiedyś relacje między artystami a politykami były inne niż dzisiaj: bardziej subtelne, bo nawet jeśli nawzajem się krytykowano, było to w formie dowcipnej ironii, a nie chamskie-

go ataku. Dziś słyszę aktorkę Krystynę Jandę, która pozwała sobie mówić: „Ja się czuję, jakby ktoś na mnie srał (...)”. Onegdaj bywało to doprawdy inaczej. Poeta i dramaturg niemiecki Fryderyk Schiller (1759–1805) grał pewnego razu na dworze księcia Wirtembergii na harfie. Pewien arogancki arystokrata podszedł do niego i uśmiechając się cynicznie, powiedział: „Grał pan jak król Dawid, tylko nie tak dobrze”. W ramach riposty usłyszał od poety, co następuje: „Feruje pan wyroki jak król Salomon. Tylko nie tak mądrze”.

Cóż, to były czasy, kiedy politycy i artyści przynajmniej znali Biblię. A dzisiaj...

A teraz czas na inną opowieść, która prawdę mówiąc, pasuje do wielu aktorów sceny politycznej nad Wisłą, Odrą, Wartą i Bugiem. Otóż znany niemiecki biolog Aleksander von Humboldt (1769–1859) uczestniczył na pewnym przyjęciu w dyskusji, która dotyczyła spirytyzmu. Rozmawiano o podnoszących się i przesuwających... stolikach. Racjonalny naukowiec oczywiście nie dawał temu wiary. Jednak zwolennicy spiryty-

zmu nie dawali za wygraną. Jeden z nich z wyjątkowo misjonarskim zacięciem zawołał do Humboldta: „Przysięgam panu, że naprawdę stolik się ode mnie odsunął!”. Przyrodnik skomentował to szyderczo: „Czy nie słyszał pan nigdy przysłowia, iż mądrzejszy zawsze ustępuje?”.

Doprawdy proszę nie kojarzyć tej historii z panią poseł Pauliną Henning-Kłoską.

Kalendarz Olszewskiego i święty spokój Beethovena

Często narzekamy na młodość, że bezczelna, że nie szanuje autorytetów, że ma wszystko za nic itd., itp. Gdy słyszę takie utyskiwania, przypomina mi się opowieść o pewnym niemieckim malarzu Adolphie von Menzelu (1815–1905). Był on zaprzyjętym starym kawalerem. I oczywiście indagowano go, dlaczego się jeszcze nie żeni. Gdy po raz kolejny pytanie to zadał mu tym razem bardzo młody człowiek, artysta spojrzał na niego przez swoje grube okulary i odpowiedział z niewyobrażalną niechęcią w głosie: „Mało jest kobiet, dla których mógłbym być mężem. A jeszcze mniej

młodych ludzi, których chciałbym być ojcem”.

Tenże Adolph von Menzel usłyszał niegdyś od swojego kolegi po fachu, też artysty malarza, jednak dużo mniej znanego i chyba, na co zdaje się wskazywać ta anegdota, znacznie mniej cenionego: „Mistrzu, potrafię namalować obraz w jeden dzień, ale sprzedaję go często przez cały rok”. Na co ten wybitniejszy artysta pokiwał tylko głową i odrzekł lapidarnie: „Ależ młody człowieku, jak będziesz malował obraz przez rok, to na pewno sprzedasz go w jeden dzień!”.

W krainie anegdot – podróż z Niemiec do Polski i z wieku XIX do drugiej połowy wieku XX. Gdy jeszcze przed wybuchem strajków latem 1980 r. i powstaniem Solidarności Antoni Macierewicz siedział w więzieniu, jego adwokatem był Jan Olszewski (1930–2019). Za pośrednictwem władz aresztu uzgodniono termin widzenia mecenasu – obrońcy więźniów politycznych (i późniejszego premiera). Miało to być w środę o godz. 11. Przyszła środa, umówione spotkanie obrońcy z aresztantem – ale Jan Olszewski się nie pojawił. Przybył jednak do więzienia, tyle że... tydzień później, też w środę, równo o 11. Na pytanie swojego klienta, co się stało, zdziwił się: „Jak to co, Antoni? Przecież byliśmy umówieni w środę na 11”.

Anegdota ta przypomina mi wizytę Ludwika van Beethovena (1770–1827) w pewnej restauracji w Wiedniu. Muzyk przyszedł, aby coś zjeść, ale jak to człowiek słynący z niesłuchanego roztargnienia, oczywiście już po chwili zapomniał, po co tu jest i gdzie się znajduje. Kelner podchodził do niego kilka razy, ale kompozytor ignorował go. Wreszcie po bitych kilku godzinach zażądał... rachunku. Kelner osłupiał: „Ale szanowny pan jeszcze niczego nie zamówił!”. Na co Beethoven spojrzał na niego z niechęcią i ze sporym zniecierpliwieniem w głosie powiedział: „Przynies pan, co pan chcesz, i daj mi święty spokój”.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

Edgar Lee Masters

(1868–1950) amerykański poeta, dramaturg i powieściopisarz

\ Nadanie sensu życiu może doprowadzić do szaleństwa, ale życie bez sensu jest torturą niepokoju i próżnych pragnień, jest łodzią pragnącą morza i jednocześnie obawiającą się go. \

PUBL...

15

IZRAEL \ Konflikt izraelsko-palestyński osiągnął natężenie nieznane od 2000 r.

Intifada po raz trzeci?

Arabskie słowo „intifada” oznacza „strząsanie czegoś z siebie” czy też „zrzucenie z siebie jarzma”, jest terminem określającym powstania i zamieszki w świecie arabskim. Ostatnie wydarzenia w Ziemi Świętej media ze świata arabskiego zaczynają nazywać właśnie intifadą, która w kontekście konfliktu izraelsko-palestyńskiego byłaby już trzecią palestyńską insurekcją.



Paweł Rakowski

Zamieszki w Jerozolimie i na Zachodnim Brzegu, rakiety lecące ze Strefy Gazy i demonstracje arabskich obywateli Izraela pokazują, że sytuacja gwałtownie się radykalizuje. Co gorsza, obecna sytuacja polityczna przypomina tę sprzed pierwszej i drugiej intifady.

Pierwsza intifada – czyli Dawid i Goliat

Pierwsza intifada palestyńska, zwana też intifadą kamieni, wybuchła w 1987 r. i była odpowiedzią na 20-letnią izraelską okupację zajętych w wyniku wojny ścisiodniowej Zachodniego Brzegu Jordanu oraz Strefy Gazy. Niemniej zdaniem palestyńskich historyków to powstanie, które urzekło swym romantyzmem również amerykańską opinię publiczną, było także sprzeciwem wobec świata arabskiego, który zapomniał o losie Palestyńczyków. Palestyńskie wyrostki ciskające kamieniami w izraelskich żołnierzy wygrały to powstanie przede wszystkim dzięki obrazowi telewizyjnemu, który zachodniemu odbiorcy kojarzył się z biblijną walką Dawida z Goliatem.

Młodzież palestyńska, która stanęła naprzeciw najlepszej armii w regionie, miała też zawstydzić liderów świata arabskiego, którzy w drugiej połowie lat 80. zostawili Palestynę na rzecz konfrontacji z Iranem i ajatollahem Chomeinem, który rzucił wyzwanie szczególnie monarchiom z Zatoki Perskiej.

Analogiczną sytuację mamy i dziś. Świat arabski nie kryje swego désintéressement w sprawie wciąż nieuregulowanego konfliktu izraelsko-palestyńskiego, a takie państwa jak Arabia Saudyjska czy Emiraty Arabskie jawnie przekładają dobre relacje strategiczne z Izraelem nad dobro obozu palestyńskiego pogrążającego się w chaosie. Chaos ten uwiłocznł się w ostatnich tygodniach w postaci odroczenia



Zdaniem bliskowschodnich komentatorów obecne napięcie w Ziemi Świętej jest największe od początku XXI w.

| fot. Ashraf Amra / Zuma Press/Forum

przez prezydenta Autonomii Palestyńskiej Mahmuda Abbasa palestyńskich wyborów zapowiadanych na maj. Brak tej elekcji uniemożliwia proces pokojowy, a sygnały płynące szczególnie od saudyjskiego następcy tronu Mohammada ibn Salmana jednoznacznie wskazują, że świat arabski będzie kontynuował współpracę z Izraelem pomimo nierozwiązanego z nim konfliktu.

Druga intifada – bojownicy na ulicach

Druga palestyńska intifada pozbawiona była romantycznego wizerunku, jakim cieszyło się pierwsze powstanie. Zamiast arabskiej młodzieży z kamieniami pojawili się bojownicy islamscy, którzy podjęli regularną walkę z armią izraelską na ulicach palestyńskich miast i wsi. Skutkiem takiej taktyki był wzrost ofiar wśród palestyńskich cywilów, co dawało uzasadnienie polityczne dla islamistów, aby rozpocząć kampanię zamachów samobójczych w Izraelu. To oczywiście powodowało izraelskie pacyfikacje obszarów palestyńskich oraz kolejny wzrost ofiar i represje wobec ludności cywilnej.

Drugie powstanie palestyńskie, które wybuchło w 2000 r., było wynikiem wypalenia się polityki procesu pokojowego prowadzonej przez prezydenta Billa Clintona, izraelską lewicę oraz legendę palestyńskiej

polityki Jasira Arafata. Arafat otrzymał w Camp David propozycję utworzenia państwa palestyńskiego z całości Strefy Gazy, 90 proc. Zachodniego Brzegu Jordanu oraz, wedle propozycji ówczesnego izraelskiego premiera Ehuda Baraka, z arabskich wiosek wokół Jerozolimy miała powstać palestyńska stolica z arabską kontrolą dzielnicy muzułmańskiej i chrześcijańskiej na jerozolimskim Starym Mieście. Arafat tę propozycję odrzucił, niejako wyczuwając, że izraelski premier bez większości w Knesecie nie byłby w stanie zrealizować swojej propozycji, która z perspektywy 21 lat była najlepszą z możliwych i raczej lepszej już Palestyńczycy nigdy nie otrzymają.

Wypalenie się dotychczasowej polityki jest widoczne również w obecnej sytuacji. Administracja Joeego Bidena stawiała na wznowienie dialogu izraelsko-palestyńskiego, jednak Waszyngton jest rozczarowany tym, że władze Autonomii odwołały wybory i tym samym Abbas pogrzebał nadzieje demokratów. I tak jak w roku jubileuszowym pojawia się pytanie, co dalej, na które nie ma odpowiedzi ze świata polityki, dlatego Palestyńczycy szukają odpowiedzi na ulicach.

Radykalizacja izraelskich Arabów

Zdaniem bliskowschodnich komentatorów obecne napię-

cie w Ziemi Świętej jest największe od 2000 r. Obserwatorzy wskazują na wielosektorowość obecnego kryzysu. W Jerozolimie izraelska policja jest wzięta w kleszcze pomiędzy żydowskich radykałów oraz Palestyńczyków ze Świętego Miasta. Do zamieszek dochodzi na Zachodnim Brzegu Jordanu, a z Gazy i na Gazę lecą rakiety, przypominając o tym, że Hamas i Islamski Dżihad kontrolowany przez Iran ma interes w napięciach pomiędzy Arabami a Żydami. Albowiem im więcej Palestyńczyków zginie w wyniku starć z armią izraelską, tym gorzej dla antyirańskiego sojuszu świata arabskiego z Izraelem.

Nowym czynnikiem, jaki ujawnił się podczas kryzysu, jest kwestia arabskich obywateli Izraela, których jest ok. 1,7 mln, z czego muzułmanów sunnitów jest 1,5 mln. W tym tygodniu dochodziło do arabskich protestów w Haifie oraz w Galilei. W mieście Lod na trasie Tel Awiw–Jerozolima arabscy demonstranci zrywali izraelskie flagi i wieszali palestyńskie. Nie był to gest sympatii wobec Autonomii Palestyńskiej, ale wyraz palestyńskiego nacjonalizmu. W tzw. arabskim trójkącie w Galilei (terenach zamieszkanym wyłącznie przez Arabów sunnitów), przy autostradzie biegnącej z centralnego Izraela na Wzgórza Golan arabscy demonstranci

rzucali kamieniami w samochody osobowe. Służby izraelskie liczą się z tym, że ta strategiczna autostrada może zostać zablokowana przez demonstrantów, co może doprowadzić do bezpośrednich starć z siłami porządkowymi i przede wszystkim radykalizować już i tak napiętą sytuację.

Fizyczna separacja dwu społeczności

Tak gwałtowne protesty izraelskich Arabów, wyrażających solidarność narodową i religijną ze sprawą palestyńską i islamską, łamie swoisty konsensus polityczny Izraela. Albowiem arabscy obywatele Izraela dotychczas solidaryzowali się z narodem palestyńskim i ze światem arabskim, którego są częścią, w sposób akceptowalny przez władze. Jednak radykalizacja nastrojów w tej społeczności tworzy poważny problem wewnątrz izraelskiego establishmentu. Już w czasach drugiej intifady rosyjski polityk i stronnik Władimira Putina w Izraelu Awidgor Liberman postulował politykę „transferu” ludności arabskiej z Izraela do Autonomii Palestyńskiej. Liberman uważał, że należy wymienić się terytoriami z Autonomią Palestyńską, która oficjalnie uznalaby część żydowskich osiedli na Zachodnim Brzegu za integralne terytorium Izraela, w zamian Autonomia miała dostać tzw. arabski trójkąt, który sąsiaduje z palestyńskim miastem Jenin, lecz znajduje się po izraelskiej stronie granicy.

Propozycje Libermana na początku XXI w. zyskały uznanie rosyjskiego elektoratu, ale były oprotestowane przez samych mieszkańców „arabskiego trójkąta”, którzy woleli mieć izraelskie dowody i żyć w najlepiej zorganizowanym państwie na Bliskim Wschodzie. Jednak zdaniem żydowskich radykałów pomysł Libermana jest rozwiązaniem problemu izraelskiego życia publicznego, które w związku z wysoką dynamiką demograficzną społeczności arabskiej zaczyna być w coraz większym stopniu zależne od muzułmańskich wyborców, których lojalność wobec państwa żydowskiego budzi wiele wątpliwości. Co więcej, antypaństwowa aktywność społeczności arabskiej w reakcji na zamieszki w Jerozolimie i na Zachodnim Brzegu, jak i wobec kolejnego napięcia w Gazie, wzmacnia nie tylko Iran, ale i proputinowskich polityków w Izraelu.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



fot. NASA/d

KOSMOS

MISJA PERSEVERANCE \ Perseverance wylądował na Marsie 18 lutego 2021 r. po siedmiu miesiącach lotu w kosmosie. Jego misja naukowa pomoże w poszerzeniu wiedzy o tym, jak astronauta będą mogli wykorzystywać zasoby naturalne dostępne na powierzchni planety.

NAUKA \ Geniusz wokół nas

Niedostrzegane wynalazki

Wielkie wynalazki zawsze budziły podziw i jesteśmy z reguły przekonani, że to one zmieniły świat. Wokół nas codziennie stykamy jednak się z tworami ludzkiego geniuszu, które zmieniły życie, a są tak powszechne, że nawet ich nie zauważamy. Weźmy taką trytkę, czyli opaskę samozaciskową. Niby nic wielkiego, a trytki zawędrowały na Marsa, bo spinają przewody łazika Perseverance, którego lądowanie śledził świat w lutym tego roku.



Ten kawałek specjalnie zwiniętego drutu zna każdy. Spięcie i rozpięcie nim kartek papieru to ułamek sekundy. Ja cenię go sobie za wiele możliwości, jakie stwarza w różnych sytuacjach

fot. AdobeStock/d



Przełomem w konserwacji żywności było wynalezienie konserwy właśnie. Produkty konserwowane wprowadził francuski browarnik Nicolas Appert, zwycięzca konkursu na sposób konserwowania żywności, zorganizowanego przez Napoleona | fot. Wikipedia/d

Jarosław Molga

Wszyscy chyba się zgodzimy, że jedyną dziedziną życia w dziejach ludzkości, która stale się rozwija, jest biurokracja. Nigdy nie przeżywała regresu, a wszystkie ogłaszane walki systemowe z biurokracją owocowały jeszcze większą liczbą procedur i jeszcze większą liczbą druków, druczków, podań, odpowiedzi na pytania itd. Jednym słowem – papierów. W XIX w. biurokracja przeżywała rozwój większy niż kolej.

Spinacz i zęby teściowej

Urzędnicy administracji, bankowi i inni wprost tonęli w papierach. Dwie kartki po zagięciu rogów jeszcze się jakoś w kupie trzymały, ale np. 20? Żeby się taka kupka papierów nie rozsypywała, zszywano je nitką. Roboty huk! Wreszcie wymyślono biurowy zszywacz. Była to całkiem spora maszyna, która najpierw cięła drut, a potem zszywała papier. Za ojca zszywacza w znanej nam dzisiaj formie uznawany jest Amerykanin George W. McGill. Na swoją „prasę zszywającą” otrzymał patent w 1879 r. Kilkanaście lat później, w roku 1895, firma Jones Manufacturing Company z Norwalk w stanie Connecticut wprowadziła zszywki połączone ze sobą w szyny. Wszystko dobrze, ale co, jeśli trzeba będzie

zszyte kartki rozłączyć i ich nie poniszczyć. To trudne zadanie, a wiadomo, że kto jak kto, ale teściowa poradzi na wszystko. A konkretnie jej zęby. Na zęby teściowej – bo tak nazywa się rozszywacz zszywek do papieru – trzeba było czekać prawie 100 lat. W 1969 r. Joseph A. Foitle z Kansas otrzymał patent na urządzenie do usuwania wbitych w papier zszywek.

Biurokracji zawdzięczamy, moim zdaniem genialny, zupełnie inny, choć pokrewny zastosowaniem wynalazek, czyli spinacz biurowy. Ten kawałek specjalnie zwiniętego drutu zna każdy. Spięcie i rozpięcie nim kartek papieru to ułamek sekundy. Ja cenię go sobie za wiele możliwości, jakie stwarza w różnych sytuacjach. Jego drut jest cienki, więc przepycha małe otworki, jest giętki więc można nim prowizorycznie coś skrócić. Przewodzi prąd, więc może służyć jako przewód (uwaga: nieizolowany!) i ja tak sprawdzam np. żarówki lampek choinkowych, gdy nie mam płaskiej baterii: trzpień żarówki do jednego bieguna baterii paluszka, a rozwinęty spinacz do gwintu żarówki i drugiego bieguna baterii. Gdy byłem sejmowym reporterem lata temu, jeden z posłów bez krępacji czyścił sobie spinaczem biurowym paznokcie. Do dziś się sobie kłaniamy, więc nie napiszę, kto to. Z racji tego, że jak widać spinacz biurowy wyszedł poza ramy, dla których

go wymyślono, uważam ten wynalazek za genialny.

Napisałem „wymyślono”, bo tak do końca nie wiadomo, kto spinacz wymyślił. Wiadomo natomiast, że pierwsze spinacze pojawiły się w drugiej połowie XIX w. Wtedy pojawiły się pierwsze patenty dotyczące spinaczy. Jednak najbardziej popularny kształt nigdy nie został opatentowany. Opatentowana została jednak maszyna zaginająca spinacz w 1899 r. przez Williama Middlebrooka. Jak podaje Wikipedia, niektórzy mylnie twierdzą, że wynalazcą spinacza był niejaki Józef Hoffman, ale urodził się on w 1876 r., czyli dziewięć lat po pierwszym patencie na spinacz z roku 1867.

Mięso i dżem 50 lat później

O ile jakoś możemy się migać od biurokracji, o tyle jeść musimy. Konserwacja żywności to zadanie, które rozwiązujemy od zarania. Solenie, wędzenie, suszenie, trzymanie w lodzie, mrożenie. To ostatnie stało się powszechne wraz ze skonstruowaniem lodówki, ale przełomem w konserwacji było wynalezienie konserwy właśnie. Produkty konserwowane wprowadził francuski browarnik Nicolas Appert, zwycięzca konkursu na sposób konserwowania żywności, zorganizowanego przez Napoleona. Appert wykorzystał do tego celu opakowanie szklane. Wraz z Anglikiem Petrem Durandem opaten-

tował pomysł, który następnie kupiła firma Donkin, Hall and Gamble. W 1810 r. założyła ona zakłady puszkujące żywność i od 1831 r. puszkowaną żywność można było zakupić w Londynie. Dużo później, bo w 1858 r., Ezra Warner skonstruował otwieracz do puszek. Teraz puski są wszędzie, wystarczy wejść do sklepu. Są w nich przetworzone mięsne, owoce, warzywa. Jak skuteczny to sposób na konserwację żywności, zwłaszcza w połączeniu z zimnem, przekonali się kilka lat temu naukowcy z ekspedycji na Grenlandię. Znaleźli liczące sobie ponad pół wieku konserwy i postanowili je zjeść! Było to 14 nietkniętych puszek zawiniętych w papier z oznaczeniem „wojskowa racja żywnościowa” z lat 1955–1960. W konserwach były: klopsiki, fasolka, herbatniki, kakao i dżem. O wyciągniętych z puszek mięsie badacze wypowiadali się w samych superlatywach. Próbę czasu przetrwał dżem, który zachował swój smak.

Trytki na Marsie

W trudnych warunkach nie tylko konserwy się sprawdzają. Sprawdza się wszystko, co skutecznie pozwoli połączyć cokolwiek z czymkolwiek. Takim czymś jest trytka, czyli opaska zaciskowa z tworzywa sztucznego. Pierwotnie powstała, by kable elektryczne w wiązkach się nie plątały. Do tego celu opaski zaciskowe zosta-

ły wynalezione przez przedsiębiorstwo Thomas & Betts (obecnie ABB) w 1958 r. Głównym pomysłodawcą był inżynier Maurus C. Logan. Wynalazek opatentowano 24 czerwca 1958 r. Pierwotnie, pod nazwą Ty-Rap, były używane do układania przewodów w samolotach. Początkowo wykonane były z metalu, a dopiero później materiał zmieniono na nylon. Dziś służą do wszystkiego. Od łączenia kabli w wiązkach po mocowanie parasoli do balustrad balkonów, zaciskanie gumowych węży, wieszanie karmnika na drzewie itd., itp. Właśnie ta uniwersalność i prostota zawiodły trytki na Marsa. Aby zabezpieczyć luźne kable, rury, a nawet elementy sprzętu na łazikach marsjańskich, NASA od wielu lat używa opasek zaciskowych. Z pomocy takich opasek korzystały łaziki Curiosity, Spirit, jak również Perseverance. Trytki na Perseverance są wykonane z żywicy Tefzel ETFE (etylenowo-tetrafluoroetylenowych) zaprojektowanych do pracy w ekstremalnych temperaturach i przy wysokim poziomie promieniowania UV. Brzmi poważnie, ale trytki z takiego materiału można kupić w marketach budowlanych.

I jedno tylko nurtuje mnie pytanie: co będzie pierwsze na Marsie, gdy wreszcie pojawi się na nim człowiek: czy będą to konserwy, czy jednak zszywacz biurowy i zęby teściowej?

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18 TV/MOTO

19-20

SPORT



NA LITOŚĆ

OSTRZEŻENIE \ Przesłany często stosują cyniczną metodę – udają głodnych lub spragnionych, a gdy gospodarz idzie do kuchni, oni szybko kradną portfele, gotówkę, biżuterię.



LICZBY MÓWIĄ SAME ZA SIEBIE

DANE \ W 2020 r. ofiarami oszustw metodą na wnuczka lub podobnych padło niemal 5,3 tys. osób. Ogromne wrażenie robi suma wyłudzonych pieniędzy – w zeszłym roku łupem przestępców padło prawie 86 mln zł!

PORADNIK \ Jak działają oszuści?

Seniorze, uważaj! Bo to może być podstęp

W ciągu roku przestępcy są w stanie wyłudzić od seniorów dziesiątki milionów złotych. I to tylko za pomocą metod na wnuczka lub na policjanta. A sposobów działania wyrachowanych kombinatorów, żerujących na ludzkiej ufności, jest mnóstwo. Jak uniknąć pułapek czyhających na ofiary?

Grzegorz Broński

Pamiętajmy, że policjanci nigdy nie proszą o pieniądze. Jeżeli w słuchawce telefonu słyszymy podobne historie (...), pod żadnym pozorem nie przekazujemy oszczędności – podkreślała wielokrotnie Komenda Główna Policji. Podobne apele wystosowali w minionych miesiącach funkcjonariusze w większości polskich miast.

Niestety, pomimo to niemal każdego tygodnia pojawiają się informacje o kolejnych dramatycznych historiach seniorów, którzy padli ofiarą ohydnych procederu.

30 tys. zł wyrzucone przez okno

Tylko w maju (a nie minęła połowa miesiąca!) na stronie Policja.pl można przeczytać kilka relacji o dramatycznych historiach z udziałem seniorów. W różnych regionach Polski.

Do 71-letniej mieszkanki Wałbrzycha zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta, ostrzegał przed bandytami szykującymi włamanie, kazał spakować biżuterię oraz gotówkę i wyrzucić przez okno. Tam już czekał mężczyzna, który złapał torbę z łupem wartym ok. 30 tys. zł. Po chwili przestępca został zatrzymany przez policjantów – tych prawdziwych. Okazało się, że kilka minut wcześniej w podobny sposób próbowano oszukać inną emerytkę mieszkającą po sąsiedztwie, ale ona nie tylko nie dała się nabrać, ale zadzwoniła pod numer alarmowy 112.

Z kolei na drugim krańcu kraju, bo w Białymstoku, zatrzymano 18-latkę, który brał udział w oszukiwaniu 79-letniego emeryta. Mechanizm był niemal identyczny. Do seniora zadzwonił rzekomy policjant i przekazał, że bandyci planują napad. Polecił zamknąć drzwi i okna, a gotówkę przechowywaną

w domu przekazać koledze. W ten sposób staruszek stracił 50 tys. zł.

To nie są sporadyczne sytuacje. Jak informowała Komenda Główna Policji, w 2020 r. ofiarami oszustw metodą na wnuczka lub podobnych padło niemal 5,3 tys. osób. Ogromne wrażenie robi suma wyłudzonych pieniędzy – w zeszłym roku łupem przestępców padło prawie 86 mln zł!

Długa lista przekrętów

Niestety, trzeba przyznać, że pomysłowość przestępców nie zna granic. Potrafią wykorzystać niemal każdą życiową sytuację, aby kogoś okraść.

Gdy w wyszukiwarce wpisałyśmy hasło „oszustwo na wodociągi”, wyskoczyła bardzo długa lista miast, gdzie odnotowano problem. Jeden z przykładów ostrzeżeń.

„Po bydgoskich osiedlach krąży ponoć osoby podające się za pracowników wodociągów i proszą o wpuszczenie do mieszkania w celu oszacowania szkód powstałych po zalaniach i później wypłaty odszkodowania. Uważajcie Państwo na to, bo to próba oszustwa” – czytamy na stronie Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w Bydgoszczy.

Na problem kilka dni temu uwagę zwrócili wrocławscy policjanci, którzy tego typu metodę nazwali „na parawan”.

„Jeżeli ktoś przedstawia się jako pracownik wodociągów, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych czy pobliskiej elektrowni, powinniśmy zastosować zasadę ograniczonego zaufania. Dana osoba powinna wylegitymować się odpowiednim dokumentem poświadczającym zarówno jej tożsamość, jak i sprawowaną funkcję. Nie powinna mieć też żadnych pretensji, jeśli będziemy chcieli skontaktować się z organem, który ta osoba reprezentuje, aby sprawdzić jej tożsamość. Jeśli osoba zaczyna

NIE DAJ SIĘ NABRAĆ
"NA WNUCZKA" I "NA POLICJANTA"

JAK DZIAŁAJĄ OSZUŚCI?

- 1 Dzwoni telefon, podnosisz słuchawkę
- 2 Osoba, z którą rozmawiasz przekonuje, że jest Twoim wnuczką, krewnym, jego znajomym lub inną bliską osobą z Twojej rodziny
- 3 Osoba ta informuje, że pilnie potrzebuje pieniędzy
- 4 Telefon dzwoni ponownie. Osoba informuje, że jest policjantem i przekonuje, że przed chwilą dzwonił oszust, a Ty musisz pomóc go zatrzymać
- 5 Zostajesz poinformowany, że potrzebne są pieniądze, które masz przekazać nieznaną Ci osobie. Pamiętaj, policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy i nigdy nie dzwoni z takim żądaniem

PAMIĘTAJ!

- 1 Policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy. Policja nigdy nie informuje telefonicznie o prowadzonych działaniach. Jeżeli odebrałeś taki telefon bądź pewien, że dzwoni oszust.
- 2 Nigdy w takich lub podobnych sytuacjach nie przekazuj pieniędzy, nie podpisuj dokumentów.
- 3 Po takiej rozmowie natychmiast zadzwoń do kogoś bliskiego na inny numer telefonu i opowiedz o tym zdarzeniu.
- 4 Zawsze w takiej sytuacji powiadom policję dzwoniąc pod nr 112.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

fot. mat. pras./d

wówczas zachowywać się nerwowo, sugerować, że sprawdzanie nie ma sensu albo wręcz próbuje się oddalić, wtedy jak najszybciej powinniśmy zadzwonić na numer alarmowy” – wyjaśnia sierż. sztab. Krzysztof Marcjan z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu.

Sprawdź rachmistrza!

Obecnie w całym kraju trwa Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Pojawiły się obawy, że to może zostać wykorzystane przez przestępców szukających ofiar wśród seniorów. Dlatego podajemy kilka informacji.

Kluczowa – jeśli obecnie ktoś zapuka do Twoich drzwi i będzie chciał przeprowadzić ankietę, to bez wątpienia jest oszustem! Bo rachmistrzowie jeszcze nie chodzą w teren, kontaktują się z uczestnikami badania jedynie telefonicznie. W tym celu wykorzystywany jest nawet specjalny numer (22) 828 88 88.

W końcu jednak będą osobiscie przeprowadzali badania i pukali do drzwi miesz-

kań Polaków. Jak wtedy rozpoznać prawdziwego rachmistrza? Przygotowano kilka prostych zasad.

Rachmistrz spisowy ma oficjalny identyfikator wydany przez Wojewódzkie Biuro Spisowe zawierający imię i nazwisko, numer, godło, informację o przetwarzaniu danych osobowych. Jeśli obowiązek spisu został już zrealizowany przez internet albo poprzez infolinię spisową, nikt nie będzie dzwonił do respondentów w tej sprawie. Takie kontakty mogą być próbą wyłudzenia danych.

Rachmistrz nie zapyta o zarobki, oszczędności, cenne przedmioty w domu, numer konta, PIN do karty czy dane logowania do bankowości internetowej. Takie pytania mogą wskazywać na próbę wyłudzenia danych.

Tożsamość rachmistrza można sprawdzić na infolinii spisowej pod numerem (22) 279 99 99.

Jak zapobiegać i chronić?

Problem z oszustwami, których ofiarami padają se-

niorzy, znany jest od dawna. Dlatego instytucje państwowe i pozarządowe prowadzą zakrojone na ogromną skalę kampanie edukacyjne. Ich sukcesem jest coraz większa grupa emerytów, którzy nie dali się nabrać cynicznym bandzirom. Niektórzy nawet pomogli ich schwytąć.

Prawdą jednak jest to, a potwierdzają to wspomniane już dane Komendy Główny Policji, że grono ofiar nadal jest niepokojąco duże. Dlatego pojawiają się niekonwencjonalne pomysły na walkę procederem lub choćby minimalizowanie jego skutków.

Bardzo pomocni okazali się pracownicy banków, którzy przechodzą szkolenia, aby rozpoznawać podejrzaną sytuację. Obecnie nie ma chyba miesiąca, aby nie odnotowano przypadku, gdy wsparli seniora, którego na cel wzięli przestępcy. Nierzadko udaje się uratować oszczędności życia emerytów dosłownie w ostatniej chwili.

Na niecodzienny pomysł wpadają także ubezpieczyciele. Jedną z firm przygotowała ofertę, aby w ramach polisy na ochronę mieszkania lub domu można było się ubezpieczyć także na wypadek oszustwa na wnuczka i podobnych. Skierowana jest do osób powyżej 65. roku życia i obejmuje kwotę do 30 tys. zł.

Prostą, ale skuteczną radę miała też Anna Lewandowska, żona słynnego piłkarza, którą również próbowano oszukać: „Nie podawajcie żadnych danych osobom podającym się za policję czy prokuraturę przez telefon! Nie instalujcie też żadnych dodatkowych aplikacji, bo możecie stracić pieniądze!”.

Innym problemem są oszustwa w internecie, klikanie w podejrzane linki, ochrona PIN-ów, kart bankowych – to jednak temat na odrębne publikacje, które wkrótce na łamach „Gazety Polskiej Codziennie”.



fot. mat. pras./d

„MODŁĘ SIĘ I PRZEBACZAM” \ Wyjątkowe widowisko słowno-muzyczne przypomni o wydarzeniach sprzed 40 lat i ukaże wymiar niezwykłego gestu przebaczenia, jaki okazał papież Polak, uświadamiając bezgraniczną moc miłosierdzia Bożego.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości	07:30 Pytanie na śniadanie	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:00 Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry	08:00 Informacje dnia
	08:15 Kwadrans polityczny	10:45 Panorama				08:15 Polski punkt widzenia
	08:40 Ranczo (108) - serial	10:50 Pytanie na śniadanie	08:00 Dzień Dobry TVN	08:40 Malanowski i partnerzy (200) - serial	07:30 Polska na dzień dobry	08:45 Przygody Mobilków
	09:35 Komisarz Alex (72) - serial	11:15 Policzmy się dla Polski	11:45 Ukryta prawda (1269) - serial	09:10 Malanowski i partnerzy (201) - serial	09:30 W punkt	09:00 Na zdrowie
	10:35 Ojciec Mateusz (316) - serial	11:25 Wojciech Cejrowski - boso przez świat	12:50 Ukryta prawda (1172) - serial	09:40 Sekrety rodziny (129) - serial	09:50 Telezakupy	09:30 Prawdziwa historia objawień fatimskich
	11:25 Kasta - serial	11:50 Barwy szczęścia (2445) - serial	13:50 Ukryta prawda (751) - serial	10:40 Dlaczego ja? (456) - serial	10:05 Dziennikarski poker	10:00 Informacje dnia
	12:00 Wiadomości	12:30 Koło fortuny - telet.	14:55 Szpital (406) - serial	11:40 Gliniarze (449) - serial	10:20 Telezakupy	10:15 Rozmowy niedokoń.
	12:10 Agrobiznes	13:15 Kozacka miłość (111) - serial	16:00 LAB (62) - serial	12:50 Wydarzenia	10:35 Codziennie ***** burza	11:25 Mysłak Ojczyzna
	12:30 Agropogoda	14:05 Va banque - teleturniej		13:25 Interwencja	10:50 Mówi się...	11:35 Przyroda i ludzie
	12:35 To się oplaca	14:35 Na sygnale (289) - serial		13:40 Trudne sprawy (803) - serial	11:30 Telezakupy	12:00 Regina Coeli
12:50 Zainwestuj w marzenia - serial	15:10 Górcy ratownicy (65) - serial		14:40 Dlaczego ja? (969) - serial	11:45 Polska na dzień dobry	12:03 Informacje dnia	
12:55 Nasza Ziemia (5)				12:25 Telezakupy	12:20 Po stronie prawdy	
13:20 Nasza Ziemia (6)				13:20 Nie daj się epidemii	12:50 Zawierz się Niepokalanej	
PO POŁUDNIU	14:00 Elif (977) - serial	16:00 Koło fortuny - telet.	17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	15:50 Wydarzenia	13:35 Wolne głosy	13:30 Msza święta z Jasnej Góry
	15:00 Wiadomości	16:35 Familiada - teleturniej		16:10 Pogoda	13:50 Wolne głosy - zagranica	14:25 13. dzień - film obycz.
	15:15 Alarm!	17:15 Promyk nadziei (37) - serial	18:00 Ukryta prawda (1270) - serial	16:15 Interwencja	14:05 Telezakupy	15:50 Ma się rozumieć
	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	18:00 Panorama	19:00 Fakty	16:30 Na ratunek 112 (565) - serial	14:20 Pilnujmy Polski	16:00 Informacje dnia
	16:05 Przysięga (409) - serial	18:20 Va banque - teleturniej	19:25 Uwaga! Koronawirus	17:00 Gliniarze (574) - serial	14:45 Telezakupy	16:10 Z wędką nad wodę
	17:00 Teleexpress	18:45 Kozacka miłość (112) - serial	19:30 Sport	18:00 Pierwsza miłość (3233) - serial	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	16:35 Porady medyczne bonifratrów
	17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	19:35 Barwy szczęścia (2445) - serial	19:45 Pogoda	18:50 Wydarzenia	15:30 Republika po południu	17:00 Akademia pro-life
	17:55 Klan (3809) - serial	20:10 Barwy szczęścia (2446) - serial	20:15 Na Wspólnej (3221) - serial	19:25 Gość „Wydarzeń”	17:15 Ostry dyżur prawniczy	17:05 Fatima, miejsce wybrane przez Maryję
	18:20 Kasta - serial	20:40 Kulisy serialu „Na sygnale”	20:55 Milionerzy - teleturniej	19:45 Sport	17:35 Wolne głosy	17:20 Pocztówka z Indii
	18:55 Jeden z dziesięciu	20:55 Na sygnale (313) - serial	21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	19:55 Pogoda	17:55 Wolne głosy - zagranica	17:30 Odpowiedzialni za Kościół
19:25 Sport	21:15 Na sygnale (314) - serial	22:30 Karbala - dramat wojenny, Polska 2015. Do Karbali, miasta w środkowym Iraku, przybywa około miliona szyickich pielgrzymów celebrujących święto Aszura. Dochodzi do zamachów i ataku na strategiczny ratusz - siedzibę lokalnych władz i policji.	20:05 Nasz nowy dom - reality show	18:15 Ekonomia raport - flash	17:55 Poczet wielkich Polaków	
19:30 Wiadomości	21:50 Miłość i medycyna (11) - serial		21:05 Przyjaciółki (205) - serial	18:30 Dzisiaj - serwis inform.	18:00 Regina Coeli	
20:15 Modłę się i przebaczam - koncert w 40. rocznicę zamachu na papieża Jana Pawła II	22:45 The Good Doctor 2 (42) - serial		22:05 Hotel Marigold - komediodramat, Zjednoczone Emiraty Arabskie/Wielka Brytania/USA 2011. Grupa emerytów wyrusza w podróż do Indii. Na miejscu okazuje się, że hotel jest rozpadającą się ruiną. Emeryci biorą sprawę w swoje ręce.	18:50 Sport w Republice	18:05 Informacje dnia	
21:20 Sprawa dla reportera	23:40 Strażnik - film sensacyjny, USA 2006, wyk. Michael Douglas			19:00 Oddaję Państwu głos	18:15 Rozmowy niedokoń.	
22:15 Magazyn śledczy Anity Gargas				20:00 W punkt	19:30 Prawdziwa historia objawień fatimskich	
22:45 Magazyn kryminalny 997				20:25 Mówi się...	20:00 Informacje dnia	
23:35 Motel Polska - reality show				21:30 Otwartym tekstem	20:20 Różaniec	
00:10 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat				22:25 Ekonomia raport	20:50 Głos Polski	
00:45 Londyńczyk 2 (8) - serial				22:50 Suma dnia	21:00 Apel Jasnogórski	
				23:15 Poland Daily	21:20 Informacje dnia	
				00:10 Otwartym tekstem	21:40 Polski punkt widzenia	
				00:50 Dzisiaj - serwis inform.	22:00 Ziemia Obiecana - serial	
				01:10 Sport w Republice	23:00 Jan Paweł II i cud w Kostaryce	
				01:15 Prognoza pogody	23:35 Fatima, miejsce wybrane przez Maryję	
				01:20 Oddaję Państwu głos		
				02:00 Poland Daily		

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Kto stoi za „niezależnymi”



W numerze 19/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „Atak na Orlen za pieniądze z Niemiec”. Trzy „niezależne” organizacje dziennikarskie, atakujące PKN Orlen za przejęcie od Niemców koncernu Polska Press i za rzekome czystki wśród pracowników, finansowane są z pieniędzy niemieckiego rządu – ustaliła „Gazeta Polska”. Czwarta z organizacji – która podpisała się pod antyorklenowskim oświadczeniem, promowanym w Polsce przez niemiecko-szwajcarski portal Onet.pl – sponzorowana jest przez Komisję Europejską i europarlament.



Oryginalny grill i równie ciekawe światła przywodzą na myśl amerykańskie pick-upy | fot. T. Hamrat/Gazeta Polska (3) Bagażnik jest naprawdę ogromny



W środku pełen luksus i ultranowoczesne wyposażenie



MOTORYZACJA \ Hyundai Santa Fe 1.6 T-GDI HEV 2WD 5-os.

Magnes dla oczu

Igor Szczęsnowicz

Potężny, dwutonowy niemal samochód. Olbrzymie koła, rozpieszczająca ilość miejsca w środku dla pięciu pasażerów, superwygodne fotele i doskonałe wyposażenie w gadżety – zarówno od strony zapewnienia bezpieczeństwa, jak i umilających najdłuższą nawet podróż. 831 l pojemności bagażnika – pakowanie może być zupełnie nowym doznaniem, nawet jeśli jadą z nami wyjątkowo kapryśni pod względem wyboru tudzież rezygnacji

z rzeczy na wyjazd współpasażerowie. Nowy design mający być nawiązaniem do znanego z mniejszego auta Hyundaia – Tucsona. Mocarna sylwetka budząca respekt. To wszystko za grubo przeszło 200 tys. zł. Warto?

Nowe Santa Fe to samochód luksusowy, przy którym laptopy księgowych nie miały co robić. Koreański producent postawił na brak ograniczeń i wyszło mu piękne auto, którym można zaimponować. Napędza je modny bardzo ostatnio hybrydowy napęd. 180-konny benzyniak

jest wspomagany podczas ruszania czy jazdy w miejskich korkach przez 50-konny silniczek elektryczny. Efektem tego mariażu jest niewielkie jak na takiego kolosa spalanie: 6–7 l jest całkiem możliwe do uzyskania. Jeszcze niedawno posiadacze takich ciężkich SUV-ów mogli tylko pomarzyć o takich wynikach. Napęd bardzo udanie zestrojono z sześciostopniowym automatem.

Wady? No cóż – za te pieniądze oczekivalibyśmy czegoś nieco dynamiczniejszego. Serwowane nam na dzień dobry przez sprzedawców 230 koni mechanicznych będzie wyglądało imponująco, ale podczas jazdy przekonamy się, że to stado spalino-wo-elektrycznych rumaków galopuje jakoś tak mniej rączo niż konwencjo-

DANE TECHNICZNE	
Silnik/pojemność (ccm)	1598
Moc (kW/KM/obr./min)	230 KM (180 KM silnik spalinowy plus 50 KM silnik elektryczny)
Pojemność baterii (kWh)	1,49
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	265/1500–4500
Przyspieszenie 0–100 km/h (s)	8,9
Prędkość maks. (km/h)	187
Zużycie paliwa (cykl mieszany)	ok. 6,6 l/100 km
Masa własna/dop. masa (kg)	1734/2510
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4785/1900/1710
Pojemność bagażnika (l)	831
Ceny auta od (1.6 T-GDI HEV 6AT 2WD (230 KM) wersja Premium 165 900 zł	
Samochód testowy (wersja Platinum):	ok. 220 000 zł
Wyposażenie m.in.: 6 poduszek, klima aut. dwustrefowa, ABS, system multimedialny, ESP, nawigacja, czujniki i kamera parkowania, kamera 360 stopni, samopoziomujące zawieszenie tylnej osi, reflektory LED	

\\ Hyundai Santa Fe w tej wersji to propozycja dla ekomodnych motofanów z zasobnym portfelem, lubiących błyszczeć czymś w naprawdę dużym rozmiarze na drodze. \\

nalne benzynowe lub wysokoprężne pojazdy tej klasy i w tej cenie. Kolejną wadą (ale do szybkiej korekty za pomocą dodatkowych 10 tys. zł) jest brak napędu cztery na cztery. Samochód, który wygląda na stworzonego do jazdy w lekkim terenie, pozbawiony napędu na obie osie sporo traci. Za to do przyciągania oczu zazdrosnych na miejskich i pozamiejskich drogach jest jak znalazł. Nawet bez 4x4.



VAN DIJK NIE ZAGRA

EURO 2020 \ Holender Virgil van Dijk, triumfator plebiscytu UEFA na najlepszego piłkarza sezonu 2018/2019, potwierdził, że nie zagra w mistrzostwach Europy. 29-letni obrońca doznał kontuzji kolana w październiku i od tego czasu nie rozegrał ani jednego spotkania.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 13 MAJA 2021

SPORT

19

LEKKA ATLETYKA \ Maria Andrejczyk spotkała się z Piotrem Glińskim

Nadal trudno w to uwierzyć

To był wspaniały rzut. W niedzielnym Pucharze Europy w Splicie Maria Andrejczyk posłała oszczep na odległość 71,40 m. Poprawiła własny rekord Polski i osiągnęła trzeci wynik w tej dyscyplinie w historii. – Cały czas nie mogę w to uwierzyć – powiedział oszczepniczka.

Krzysztof Oliwa

Andrejczyk niesamowitą odległość osiągnęła już w pierwszym rzucie. Potem, w czwartej próbie, była blisko przekroczenia bariery 70 m raz jeszcze.

– Jeszcze go nie widziałam. Jak emocje opadną, pewnie wtedy uda się usiąść z trenerem Karolem Sikorskim i przeanalizować wszystko. Jestem ciekawa, jak to wyglądało. Ale prawda jest taka, że poprawić zawsze wiele można. Muszę jednak uczciwie powiedzieć, że w niedzielę pomógł mi wiatr i pewnie podarował mi parę metrów. Wiało pięknie w plecy, a ja to wykorzystałam.

Cieszę się, że w czwartej kolejce udało się jeszcze nawiązać do tego wyniku, bo

odległość 69,5 m też jest całkiem niezła. To był fajny życiowy konkurs. Ale moja głowa jest nastawiona na igrzyska i na pracę, jaką muszę jeszcze wykonać – skomentowała urodzona w Suwałkach 25-latką.

To był jej pierwszy start w sezonie. Najważniejszy przypadnie na przełom lipca i sierpnia, bo wtedy odbędą się igrzyska olimpijskie w Tokio.

– Rezultat ze Splitu to dla mnie duma i motywacja. Nie chcę wyjść tu na kogoś zadufanego, ale ja naprawdę wiem, że to nie były moje najważniejsze w tym sezonie zawody. Dobrze wiem, kiedy one są, co będą znaczyć i jak mam być do nich przygotowana. To właśnie na igrzyskach w Tokio będzie pełen wachlarz emocji i to tam



Maria Andrejczyk ustanowiła w niedzielę niesamowity rekord Polski
| fot. Milan Sabic / PIXSELL/Forum

mam być gotowa na wielkie rzeczy. Zrobię wszystko, żeby tak się stało. Mam nadzieję, że w Splicie to było

tylko przetarcie, ale też nie chcę niczego obiecywać, bo nie mam pojęcia, co mnie jeszcze czeka – dodała.

Andrejczyk należy do sportowców, którym na rękę było przełożenie igrzysk. Dzięki temu mogła na dobre przezwyciężyć problemy zdrowotne.

– Tego na głos nie powiem, ale dobrze się złożyło. Ten rok udało się przepracować dokładnie tak, jak zaplanowaliśmy. Byłam zdrowa i nie dolegało mi nic poważniejszego. Nawet jak miałam mniejsze bóle, to zapobiegawczo rezygnowaliśmy z danego treningu, odpuszczaliśmy. Po prostu o siebie dbałam, a wcześniej chyba tego zabrakło. Najbardziej się właśnie cieszę z tego, że udało się wykonać zaplanowaną robotę. Po raz pierwszy od pięciu lat – przyznała.

Kolejny start Andrejczyk już za niespełna tydzień. – 19 maja wystąpię na mityngu w Ostrawie. Potem chwila przerwy i drużynowe mistrzostwa Europy w Chorzowie. Miał być jeszcze mityng w Hiszpanii, ale z niego zrezygnowaliśmy, żeby skupić się jeszcze na treningach.

W środę oszczepniczka spotkała się z ministrem kultury i sportu Piotrem Glińskim. – Osiągnęła pani kosmiczny wynik – przyznał wicepremier, składając Marii gratulacje.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16-17 SPOŁECZEŃSTWO
18 TV/MOTO
19-20 SPORT



POTĘŻNA KARA DLA KAZACHA

TENIS \ Międzynarodowa Federacja Tenisowa (ITF) zdyskwalifikowała na 10 lat Romana Chassanowa. Kazachowi udowodniono udział w procederze korupcyjnym w latach 2014–2018. Na zawodnika nałożono także grzywnę w wysokości 100 tys. euro.

20

CZWARTEK 13 MAJA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Twitter/d

KOLARSTWO \ Orlen Wyścig Narodów odbędzie się w Białymstoku

Wielkie ściganie na Podlasiu

23 ekipy kolarskie z całego świata wystartują w Orlen Wyścigu Narodów, który w dniach 29–30 maja odbędzie się na terenie województwa podlaskiego – poinformowali w środę organizatorzy na konferencji prasowej. Start i meta imprezy – w Białymstoku.

Krzysztof Oliwa

W środę oficjalnie zaprezentowano trasę dwóch etapów wyścigu, w którym biorą udział zawodnicy do lat 23. W tym roku impreza odbędzie się po raz trzeci.

Jak mówił na konferencji prasowej przedstawiciel organizatorów imprezy, dyrektor generalny Lang Teamu Czesław Lang, Orlen Wyścig Narodów wpisany jest do kalendarza światowego UCI jako Puchar Świata. – Praktycznie tylko trzy takie wyścigi są rozgrywane w Europie: we Francji Tour de l'Avenir, w Czechach Wyścig Pokoju i mamy Orlen Wyścig Narodów – zauważył Lang.

Dodał, że impreza się rozwija i wzbudza zainteresowanie wszystkich państw. Wyścigi są tak organizowane, żeby – jak podkreślił – „była to wizytówka Polski, żeby to była wizytówka regionu”, a przebieg rywalizacji jest relacjonowany na żywo.

W tegorocznej imprezie wystartuje 20 reprezentacji, m.in. ze Stanów Zjednoczonych, z Rosji, Australii,



W Orlen Wyścigu Narodów wystąpią reprezentanci 23 krajów | fot. Artur Reszko/PAP

Belgii, Danii, Francji, Włoch, Kazachstanu, Norwegii i Polski. Dodatkowo gospodarzy reprezentować będą trzy zespoły klubowe – poinformował Waldemar Leszczyński, członek zarządu Polskiego Związku Kolarskiego. Dodał, że wstępnie zgłoszonych było 25 ekip, ale dwie – z Nowej Zelandii i Turcji – wycofały w środę swój udział.

Trenerem reprezentacji Polski będzie Tomasz Broży-

na, który wytypował na razie szeroki, dziewięcioosobowy skład na tę imprezę. Pod koniec maja będzie prowadził dla kadry konsultacje w Białymstoku, żeby poznać trasę. Wtedy zdecyduje, kto z tej dziewiątki znajdzie się w szóstce zawodników, którzy wezmą udział w wyścigu.

Organizatorzy spodziewają się, że na wyścigi przyjedzie blisko 140 zawodników.

– Ogromny peleton – ocenił Leszczyński.

Pierwszy etap Orlen Wyścigu Narodów odbędzie się w sobotę 29 maja na 143-kilometrowej trasie. Będzie zaczynała się w Białymstoku, następnie skieruje się na północny zachód regionu. Kolarze przejadą m.in. przez Krynio, Sokoły, Tykocin i Łapy. Po powrocie do Białegostoku kolarze pokonają trzy rundy po 5 km.

Drugi etap w niedzielę 30 maja będzie liczył 124,5 km. Uczestnicy wystartują również w Białymstoku, a trasa będzie biegła m.in. przez teren Narwiańskiego Parku Narodowego. Metę umiejscowiono w alei Piłsudskiego w Białymstoku.

Obecny na konferencji współorganizator tegorocznego wyścigu, prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski, podkreślił, że do miasta wraca „duże kolarstwo, duże ściganie”. Mówił, że taka impreza to promocja miasta, a Białystok dofinansował ją kwotą 400 tys. zł.

Także marszałek województwa podlaskiego Artur Kosicki zwrócił uwagę na aspekt promocyjny. Mówił, że to nie tylko wydarzenie sportowe, ale też promocyjne Białegostoku i części województwa podlaskiego, bo trasa będzie przebiegała przez wiele wspaniałych terenów regionu. – Cieszę się, że taka duża impreza wraca na Podlasie – dodał.

Oprócz głównego wyścigu odbędzie się też Orlen Lang Team Race dla wszystkich chętnych rowerzystów. Odbędzie się 30 maja.

KRZYŻÓWKA

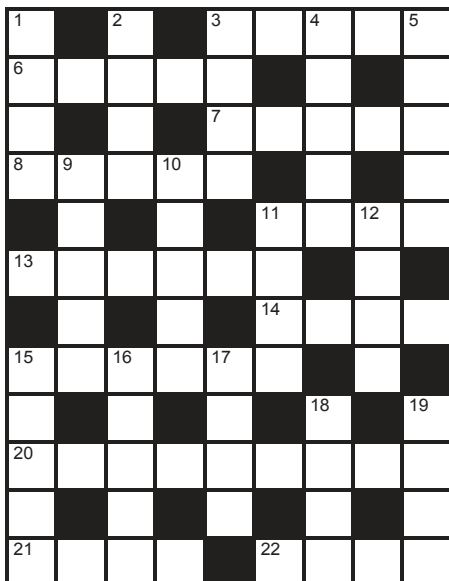
POZIOMO

- 3) cenzurka wyrobu
- 6) słoneczny kolor
- 7) bywa uszczypliwa
- 8) twórca dzieła
- 11) mazidło na zawiasach
- 13) kolega Muchomorka
- 14) choroba jak rzeka
- 15) niemowlę przy piersi
- 20) grzyb o zapachu padliny
- 21) szkocka rodzina
- 22) frontowy wykop

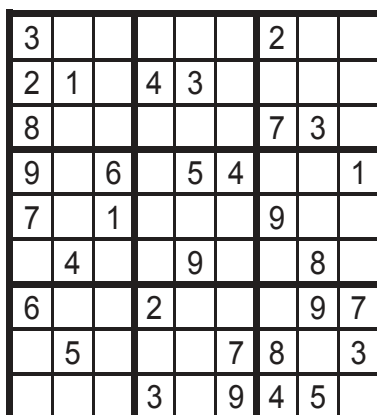
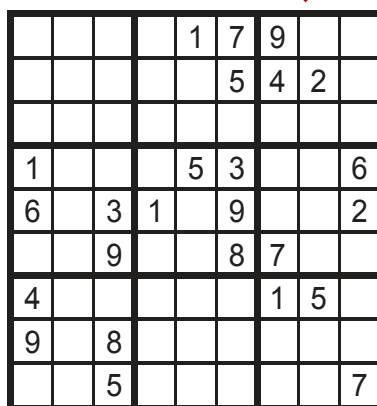
PIONOWO

- 1) formuła przysięgi
- 2) autentyczne zdarzenie
- 3) haft z dziurkami
- 4) filozof z Rotterdamu
- 5) siedziba Melpomeny
- 9) gagatek, psotnik
- 10) materiał na stole
- 11) zajęcza noga

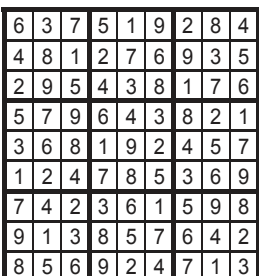
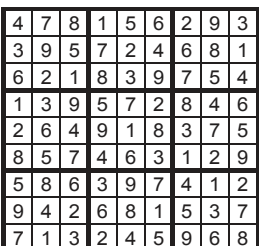
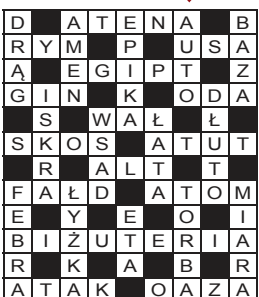
- 12) inaczej o pogodzie
- 15) trawa jak pasożyt
- 16) szal z futra
- 17) bożek miłości
- 18) np. logo
- 19) opłata za porwanego



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska**
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadwórny: Mariusz Trolński (kier.),
Kraków: Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Czwartek
13/05/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74



PAMIĘĆ DNI Z ROTMISTRZEM PILECKIM

Patriotyczne działania Odra-Niemen

Podczas obchodów odbyły się m.in. uliczne marsze | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Od 2013 r. Stowarzyszenie Odra-Niemen organizuje Dni z Rotmistrzem Pileckim. Przez pierwsze lata wydarzenia były planowane na Dolnym Śląsku, ale dziś odbywają się w całej Polsce.

Janusz Wolniak

Stowarzyszenie upamiętni Witolda Pileckiego w dniach 13–25 maja. W tym czasie będą się odbywały spotkania, pokazy filmów, debaty, wycieczki, gry, sporty, konkursy. Odra-Niemen od zeszłego roku ma we Wrocławiu nową siedzibę na ul. Zelwerowicza 16/3. Tam też odbywać się będą spotkania z kombatantami i innymi gośćmi. Organizatorzy zapraszają szkoły i stowarzyszenia do współpracy. Odra-Niemen nawiązała kontakt z pokrewnymi organizacjami, dlatego też rozwija się środowisko Federacji Patriotycznej. W ramach nowego programu #BohaterowieNaszychŚrodków przedstawiono sylwetkę kpt. Maksymiliana Kowalewskiego. Zainteresowane współpracą organi-

\\ Odra-Niemen
od zeszłego roku
ma we Wrocławiu
nową siedzibę na
ul. Zelwerowicza 16/3.
Tam też odbywać
się będą spotkania
z kombatantami
i innymi gośćmi \\

zacje proszone są o kontakt z Iloń Gosiewską (i.gosiewska@odraniemen.org).

Podczas pandemii organizacja prowadziła akcję „Ro-

dacy Bohaterom”. – Kolejna edycja akcji właśnie dobiega końca. Mogą jednak nas państwo nadal wspierać, bo potrzeby są spore. Udało nam się, siłami środowisk dolnośląskiej, wielkopolskiej, opolskiej, mazowieckiej, małopolskiej Odra-Niemen oraz przyjaciół z Podkarpackiego Stowarzyszenia Miłośników Militariów i ZHR Głubczyce, zorganizować osiem wypraw z darami dla Polaków mieszkających na Litwie. Byliśmy w rejonach sołecznickim, wileńskim, trockim, święciańskim i jezioroskim, gdzie zostawiliśmy setki paczek pamięci z życzeniami dla naszych rodaków. Małopolska Odra-Niemen wsparła funduszami nasz lwowski oddział, który zorganizował akcję darów dla Polaków. Staramy się także pomagać polskiemu środowiskom na Białorusi. W ramach projektu „Rodacy Bohaterom” w całym kraju trwały też akcje przekazywania darów i życzeń kombatantom – mówi prezes Iłona Gosiewska.

KONKURS

Pielęgniarz roku z Wrocławia

Laureatem II miejsca w XVI edycji konkursu Pielęgniarz Roku został Dariusz Owczarek, pielęgniarz koordynujący Oddziału Intensywnej Terapii Kardiologicznej i Mechanicznego Wspomagania Centrum Chorób Serca Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. W minionym roku, mimo wzmoczonych obowiązków związanych z walką z epidemią, stworzył dla pacjentów miejsce do wypoczynku przy Klinice Chorób Serca. Niewykorzystana dotąd przestrzeń została wyposażona w siedziska, stoliki, kwiaty i ozdo-

by, które są zmieniane w zależności od pór roku i przypadających świąt. Jest to miejsce, z którego korzystają także fizjoterapeuci i prowadzą rehabilitację kardiologiczną na świeżym powietrzu. Drugi projekt, w który włączył się Dariusz Owczarek, to akcja „Napisz list! – TULOV”. Polega ona na pisaniu przez wolontariuszy lisów, które trafiają do osób przebywających w szpitalu, pozbawionych możliwości spotkań z bliskimi.

(jw. USK)





SPOTKANIE Z KONSULEM WĘGIER

DYPLOMACJA \ Wojewoda Jarosław Obremski spotkał się z konsulem generalnym Węgier Tiborem Gerencsérem oraz wicekonsulem Sándorem Nedeczky. Rozmowa dotyczyła sytuacji epidemicznej i programów szczepień realizowanych w Polsce oraz na Węgrzech. Rozmawiano też o potencjalnych kierunkach głębszej współpracy i Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym, który odbędzie się w Budapeszcie.

fot. DUW/d

WFOŚiGW

Programy dla strażaków ochotników

Po raz pierwszy WFOŚiGW we Wrocławiu dofinansuje termomodernizację strażackich remiz. O środki finansowe – maksymalnie 30 tys. zł – mogą aplikować gminy i jednostki ochotniczych straży pożarnych z województwa dolnośląskiego.

Fundusz zarezerwował na wsparcie w formie dotacji milion złotych. Dodatkowo będzie możliwość pozyskania pożyczki. Dziś na konferencji prasowej w Domaniowie zarząd WFOŚiGW we Wrocławiu, reprezentowany przez prezesa Łukasza Kasztelowicza i wiceprezesa Bartłomieja Wiązowskiego, ogłosił zasady naboru do programów wsparcia finansowego dla ochotniczych straży pożarnych.

– Dotąd nie inwestowaliśmy naszych środków w budynki OSP. Wychodząc naprzeciw potrzebom zgłaszanym przez jednostki, postanowiliśmy uruchomić specjalny program wsparcia OSP w zakresie ter-

momodernizacji. O dofinansowanie na docieplenie budynków, wymianę źródeł ciepła czy wysłużonych bram garażowych, a także na instalacje fotowoltaiczne wnioskodawcy mogą się starać w ramach programu. 12 maja ruszył nabór wniosków, który potrwa do 30 czerwca br. – informuje Łukasz Kasztelowicz, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.

– W poprzednich latach w budżecie znalazła się pewna pula środków na remonty strażnic. Obecnie te pieniądze zostały włączone do puli na zapewnienie gotowości bojowej jednostek. Wszystkim serdecznie dziękuję – mówił Marek Ka-

W regionie funkcjonuje 686 jednostek OSP. Służą w nich ponad 18 tys. ochotników, którzy biorą udział w licznych akcjach ratunkowych. Aby skutecznie pomagać, potrzebują kombinezonów, pomp, specjalistycznych nożyc i sygnalizatorów bezruchu

miński, dolnośląski komendant wojewódzki PSP.

W regionie funkcjonuje 686 jednostek OSP. Służą w nich ponad 18 tys. ochotników, którzy biorą udział w licznych akcjach ratunkowych. Aby skutecznie pomagać, potrzebują kombinezonów, pomp, specjalistycznych nożyc czy sygnalizatorów bezruchu. – Nowe wyposażenie zwiększy komfort i bezpieczeństwo pracy strażaków ochotników, którzy często jako pierwsi przyjeżdżają do pożarów i ratują ludzi w wypadkach – podkreśla Bartłomiej Wiązowski, zastępca prezesa WFOŚiGW we Wrocławiu

– Ostatnie miesiące były dla strażaków wyjątkowo pracowite. Znaczący wpływ miała pan-



demia koronawirusa. Oprócz gaszenia pożarów, walki ze skutkami katastrof naturalnych czy ekstremalnych zjawisk atmosferycznych dostarczali leki czy żywność osobom przebywającym na kwarantannie. Pomagali mieszkańcom dojechać

WYŚCIGI

Początek sezonu na Partynicach



Rozpoczął się sezon wyścigów konnych na wrocławskich Partynicach. Najbliższe gonitwy odbędą się 26 maja, 3, 16 i 23 czerwca. Sezon potrwa do listopada.

Ze względu na covidowe obostrzenia pierwsze wyścigi odbyły się bez udziału publiczności. Fani mogli śledzić zmagania jeźdźców podczas transmisji online na stronie: torpartynice.pl, partynickim kanale na YouTube i Facebooku. Tor na Partynicach, zaprojektowany przez Rudolpha Jürgensa z Hamburga, został oddany do użytku w 1907 r., w 75. rocznicę istnienia Śląskiego Związku Hodowców Koni i Wyścigów Konnych. W 2012 r. konie półkrwi ścigały się na Partynicach po raz ostatni, a rok

później, dzięki staraniom Dolnośląskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych „Partynice”, pierwszy regularny sezon wyścigowy dla koni pełnej krwi angielskiej otworzył nowy rozdział w ponad stuletniej historii wrocławskiego toru. Dzięki intensywnie rozwijającym się kontaktom z zagranicą w 2016 r. Wrocław stał się częścią cyklu Crystal Cup European Cross Country Challenge skupiającego renomowane europejskie tory przeszkodowe.

.....
(jw. TWK)

WROCLAWSKA SZKOŁA LIDERÓW

Zajęcia dla dolnośląskich seniorów

Do końca miesiąca Wrocławska Szkoła Liderów prowadzi zajęcia online dla dolnośląskich seniorów. Majowe spotkania poświęcone są m.in. rodzinnym mediom, strategiom radzenia sobie ze stresem w czasie pandemii oraz grom towarzyskim.

Pomimo pandemii Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego – Wrocławskie Centrum Seniora rozwija swoje projekty. Wśród licznych zajęć WCRS-WCS jest koordynacja Wrocławskiej Szkoły Liderów. – To projekt miejski skierowany do osób, które już współpracują z seniorami lub zamierzają animować środowiska senioralne i doskonalić swoje kompetencje personalno-społeczne – mówi Marta Łomnicka z Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego. Jak wyjaśnia w rozmowie z „Dodatkim Dolnośląskim”, 10 uczestników spotyka się cyklicznie, dwa razy w miesiącu, żeby zdobywać i poszerzać wiedzę oraz umiejętności z zakresu tworzenia, organizowania i koordynowania projektów prosenioralnych i międzypokoleniowych. – Uczą się, jak pozyskiwać dotacje na realizację zamierzonych działań, jak identyfikować potrze-

by i oczekiwania ludzi oraz w jaki sposób tworzyć udaną współpracę z centrami aktywności lokalnej, klubami seniora, domami kultury, stowarzyszeniami i fundacjami, jednostkami miejskimi, a także organizacjami komercyjnymi – tłumaczy Marta Łomnicka.

To już czwarta edycja Wrocławskiej Szkoły Liderów. Koordynator projektu Kamila Polańska przyznaje, że do tej pory ukończyło ją blisko 40 osób. Wśród absolwentów są zarówno studenci, jak i osoby dojrzałe, w tym seniorzy. – Czasem projekty realizowane są w parach międzypokoleniowych, co nas szczególnie cieszy. Większość animatorów cały czas działa, realizując różne projekty z zakresu kultury i sportu – zaznacza koordynatorka.

W wyniku pandemii koronawirusa czwarta edycja Wrocławskiej Szkoły Liderów stawia przed uczestnikami nowe

wyzwania i zadania. Będą oni m.in. przygotowywać i prowadzić zajęcia online dostosowane do możliwości i potrzeb seniorów. – Tegoroczni edukatorzy to osoby o różnicowanym wykształceniu i doświadczeniu zawodowym oraz życiowym. Są wśród nich absolwenci pedagogiki i psychologii, AWF, Uniwersytetu Medycznego, Politechniki i szkół artystycznych. Ta różnorodna i bardzo aktywna grupa ludzi często od wielu lat zajmuje się inicjowaniem, aktywizowaniem, motywowaniem i integrowaniem środowisk senioralnych i międzypokoleniowych, a nawet międzykulturowych. To ludzie otwarci na nową wiedzę i nowe doświadczenia, z chęcią angażujący się w działania edukacyjne, artystyczne, prozdrowotne, sportowe i rekreacyjne – podkreśla Kamila Polańska.

Kolejne spotkania zaplanowano na 14 maja. O godz. 10

NOWY PUNKT SZCZEPIEŃ

JELEŃ GÓRA \ Rozpoczął działalność punkt szczepień przeciwko COVID-19 w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych Mechanik. Szczepienia w maju odbywać się będą od środy do piątku w godz. 10–20. Każdego dnia zaszczepionych może zostać ponad 500 osób.

fot. UMWD/d



ZATRZYMANIE ZŁODZIEJA KATALIZATORÓW

POLICJA \ Zarzut dokonania dwóch kradzieży usłyszał 24-letni mieszkaniec Wołowa. Zatrzymano go przed kilkoma dniami na terenie wrocławskiego Psiego Pola. Został zauważony, kiedy próbował wyciąć z zaparkowanego samochodu elementy układu wydechowego.

fot. Policja.gov.pl/d



Strażacy z OSP Granowice zaprezentowali na wrocławskim Rynku swój historyczny pojazd | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

na szczepienia przeciw COVID-19. Więcej środków w budżecie to więcej zakupów, które wspierają strażaków w ich trudnej pracy – podkreśla Paweł Hreniak, poseł na Sejm RP.

W 2021 r. dla dolnośląskich OSP na zakup sprzętu ratowniczego przeznaczono 2,5 mln zł – 1,5 mln zł pochodzi z budżetu WFOŚiGW we Wrocławiu, a 1 mln zł z Na-

rodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Nabór wniosków potrwa do 15 czerwca br.

.....
(jw. WFOŚiGW)



To już czwarta edycja Wrocławskiej Szkoły Liderów | fot. mat. pras./d

\\ Czasem projekty realizowane są w parach międzypokoleniowych, co nas szczególnie cieszy. Animatorzy realizują różne projekty z zakresu kultury i sportu – podkreśla Marta Łomnicka \\

zajęcia „Aktywność fizyczna warunkiem zdrowia i dobrej jakości życia seniorów” poprowadzi dr Urszula Kanafa-Kilijańska z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. W południe Jadwiga Gałęcka

ze Stowarzyszenia Nowe Nadodrze poprowadzi spotkanie „Krykiet – międzypokoleniowa gra towarzyska”.

Tydzień później, 21 maja, o godz. 12 seniorzy porozmawiają o tym, jak radzić

sobie ze stresem w czasie pandemii. W trakcie spotkania, które poprowadzi Dorothea Broszko ze Stowarzyszenia Żółty Parasol, będzie można poznać: techniki radzenia sobie ze stresem, sposoby aktywizacji osób w wieku 60+ i elementy treningu Jacobsona. Na koniec miesiąca WCRS-WCS planuje spotkanie „Przypadek, koło fortuny, a może każdy jest kowalem własnego losu? O naszej sprawczości wobec wyzwań długowieczności”. Zajęcia poprowadzi Marta Prucnal z Fundacji Centrum Edukacji Gerontologicznej.

W wybranych zajęciach online może wziąć udział każda zainteresowana osoba. Aby się przyłączyć, wystarczy wejść na stronę Akademii Korbank i się zalogować. W razie problemów z logowaniem Wrocławskie Centrum Seniora prosi o kontakt telefoniczny (71 344 44 44 lub 888 999 335). Szczegóły na stronie: www.seniorzywrocław.pl/wrocławska-szkola-liderow-program. Tegoroczna edycja projektu Szkoły Liderów zakończy się 22 czerwca, a w planach jest już wrześniowy nabór do kolejnej edycji.

.....
Anna Majowicz

O TYM I OWYM

ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE

Miasto Krzywej Wieży



Zabkowice Śląskie, nieprzypadkowo nazywane miastem Krzywej Wieży i Frankensteina, to miejscowość z wyjątkowymi atrakcjami. To właśnie tutaj znajduje się Krzywa Wieża, a swoje korzenie ma straszna historia o Frankensteinie. Krzywa Wieża jest najwyższą i najbardziej krzywą wieżą w Polsce, drugą w Europie. Jej odchylenie od pionu wynosi aż 2,14 metra, co widać gołym okiem. Budowla jest wysoka na 34 metry, co odpowiada dziesięciopiętrowemu budynkowi. Na szczyt wieży widać 139 schodów, a trud wejścia rekompensują przepiękne widoki, które można podziwiać z jej korony. Istnieje kilka teorii

tłumaczących jej pochylenie. Po wszechnie uważa się, że przyczyną mogły być wstrząsy tektoniczne, które odnotowano na terenie miasta w 1590 r. Nie wyklucza się również, że przyczyną mogło być rozmoknięcie gruntu, które spowodowało osiadanie fundamentu. Istnieje także legenda, która nawiązuje do wydarzeń z 1858 r., kiedy to podczas wielkiego pożaru miasta górna część wieży uległa zniszczeniu. Wyniki badań zadziwiły ekspertów. Na ich podstawie stwierdzono bowiem, że wieża od początku mogła zostać zbudowana pochylona. Ot, taka fantazja budowniczych, którzy chcieli, by Zabkowice miały niepowtarzalną budowlę.

ŚWIDNICA

Powraca festiwal filmowy Spektrum



Organizatorzy Spektrum z nową energią wracają do pracy nad tegoroczną edycją festiwalu. Siódma edycja Świdnickiego Festiwalu Filmowego Spektrum odbędzie się w tym roku w dniach 24–30 października, a Świdnica ponownie będzie gospodarzem święta kina artystycznego na Dolnym Śląsku. – Hasło „Chcemy Cię dotknąć” to list miłosny kina do publicz-

ności, bo puste sale kinowe tęsknią, tak samo jak wy tęsknicie do nich. Naszą ambicją jest pokazywanie filmów, które wzruszają, poruszają i nie pozwalają pozostać obojętnym wobec problemów świata. Bądźcie z nami. Bądźcie blisko – mówi Paweł Kosuń, pomysłodawca i dyrektor Spektrum. Do 17 maja można nadsyłać swoje filmy do konkursów.



DOLNOŚLĄSKIE DERBY W POLKOWICACH

PIŁKA NOŻNA \ W sobotę o godz. 17 w Polkowicach odbędą się drugoligowe derby regionu. Prowadzący w tabeli Górnik podejmie piłkarzy Śląska II Wrocław, którzy wciąż walczą o miejsce w strefie barażowej na koniec sezonu. Listopadowe starcie obu zespołów we Wrocławiu zakończyło się bezbramkowym remisem.

fot. Ksgornik.eu/d

PIŁKA NOŻNA



Obie dolnośląskie drużyny muszą liczyć na potknięcia rywali | fot. Zagłębie.com/d

Zagrają o przepustkę do Europy

Zdobycie Pucharu Polski przez drugi w tabeli PKO Ekstraklasy Raków Częstochowa sprawiło, że w eliminacjach Ligi Konferencji Europy zagra także czwarta drużyna piłkarskiej elity. W ostatniej kolejce sezonu 2020/2021 o miejsce tuż za ligowym podium powalczą piłkarze Śląska Wrocław i KGHM Zagłębia Lubin.

Paweł Sasiela

Ścisk w tabeli najwyższej klasy rozgrywkowej jest tak duży, że w grze o czwartą pozycję na koniec sezonu pozostało aż pięć zespołów. Obok dolnośląskiego duetu są to zajmujący obecnie miejsce tuż za podium Piast Gliwice, piąta Lechia Gdańsk, a nawet ósma Warta Poznań. Co ciekawe, w ostatniej kolejce nie dojdzie do żadnego spotkania z udziałem dwóch bezpośrednio zainteresowanych rywalizacją o czwarte miejsce drużyn. Na pięciu stadionach toczyć się będą więc pojedynki korespondencyjne. W przypadku uzyskania takiej samej liczby punktów przez kilka zespołów o końcowej kolejności zadecyduje mała tabela, uwzględniająca wyniki, które padną w spotkaniach pomiędzy zainteresowanymi drużynami.

Niewykluczone, że tak się właśnie stanie, ponieważ Piast, Lechia i Śląsk mają po 42 pkt, KGHM Zagłębie zdobyło 41 oczek, a punkt mniej od lubinian ma Warta Poznań. Możliwe jest więc, że po ostatniej kolejce aż cztery drużyny walczyć o przepustkę do eliminacji Ligi Konferen-

cji Europy będą miały identyczny dorobek punktowy.

Śląsk podejmie wciąż niepewną utrzymania Stal Mielec. Zespół z województwa podkarpackiego, który jako jedyny nie otrzymał dotąd licencji na grę w PKO Ekstraklasie w przyszłym sezonie, by zapewnić sobie bezpieczną lokatę bez oglądania się na wynik meczu ostatniego Podbeskidzia Bielsko-Biała z pewną mistrzowskiego tytułu Legią Warszawa, musi co najmniej zremisować. W ostatnich tygodniach mielczanie zdołali pokrzyżować szyki kilku faworytom, m.in. wygrywając u siebie 1:0 z Pogonią Szczecin czy zwyciężając 2:1 w Poznaniu z Lechem.

KGHM Zagłębie zagra na wyjeździe z pewną utrzymania Wisłą Płock. Piast podejmie u siebie Wisłę Kraków. Lechia Gdańsk zagra w Białymstoku z mającą jeszcze szanse na dziewiąte miejsce Jagiellonią, a Warta Poznań w Krakowie zmierzy się z Cracovią, która kończącego się sezonu nie zaliczy do udanych. Wszystkie mecze ostatniej kolejki PKO Ekstraklasy odbędą się w niedzielę o godz. 17.30.

PIŁKA RĘCZNA

KPR na wyjeździe, mistrzynie u siebie

W niedzielę czekają nas kolejne emocje w PGNiG Superlidze Kobiet. O godz. 14.15 KPR Gminy Kobierzycze zagra w Jarosławiu. Zespół z powiatu wrocławskiego w tym sezonie trzykrotnie pokonał Eurobud JKS. Najpierw w meczu piątej serii gier Kobierki rozgromiły u siebie rywalki z województwa podkarpackiego 27:16, następnie wygrały na wyjeździe 26:24 w spotkaniu 12. kolejki, a w pojedynku w ramach 19. serii gier zwyciężyły na własnym boisku 28:22. O godz. 18 Zagłębie Lubin podejmie zamykający tabelę Ruch Chorzów. Miedziowe w bieżącym sezonie wygrywały z Niebieskimi 36:26 w Chorzowie, 36:29 w Lubinie i 31:27 na Górnym Śląsku.

Chrobry z mistrzami

Nie mają łatwego terminarza szczyptorniści Chrobrego Głogów. Po porażce 20:34 na boisku wicelidera z Płocka tym razem głogowianie podejmą broniącą mistrzowskiego tytułu Łomżę Vive Kielce. Spotkanie odbędzie się w piątek o godz. 18.15. W listopadowym starciu Chrobry przegrał w Kielcach 26:37. W niedzielę o godz. 14 Zagłębie Lubin zagra zaś u siebie z Grupą Azoty SPR Tarnów. W pierwszym spotkaniu Miedziowi wygrali na wyjeździe 26:24.

PIŁKA NOŻNA



Pościg za czołówką

W weekend czeka nas 30. kolejka Fortuna 1 Ligi. Miedź Legnica ruszyła w pościg za strefą barażową. Chrobrego Głogów niewiele dzieli od górnej połowy tabeli.

Obie dolnośląskie drużyny mogą liczyć na wsparcie wracających na trybuny kibiców, bowiem przyjmą rywali u siebie. Miedź (43 pkt) w sobotę o godz. 12.40 podejmie GKS Tychy i będzie to ważne starcie w kontekście walki o czołową szóstkę. Legniczanie w czterech ostatnich meczach odnieśli trzy zwycięstwa i zanotowali remis, dzięki czemu rośliwa Skrobacza zajmują siódme miejsce w tabeli i do piątego Łódzkiego Klubu Sportowego oraz szóstego Górnika Łęczna tracą 5 pkt. Legniczanie rozegrali jednak jedno spotkanie mniej niż bezpośrednio wyprzedzający ich rywale, a pod koniec maja zmierzają się z łodzianami na własnym boisku. Wszystko zależy więc od zawodników Miedzi, którzy nie mogą pozwolić sobie na straty punktów. W sobotę nad Kaczawą zagra jednak mający 10 oczek więcej GKS Tychy i ten pojedynek nie będzie należał do łatwych. Z kolei Chrobry w sobotę o godz. 17 zagra u siebie z przedostatnim w tabeli Zagłębiem Sosnowiec. Głogowianie do siódmej Miedzi tracą 4 pkt i podobnie jak legniczanie w ostatnich czterech spotkaniach wygrali trzykrotnie, jednak zanotowali też porażkę.

fot. Miedź Legnica

(ps)

Czwartek
13/05/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

WARSZAWA MOST PIESZO-ROWEROWY

Błyskawica połączy dwa brzegi Wisły



Miasto zachęca dzielnice do oszczędności, ale rozpoczyna dużą inwestycję | fot. mat. pras./d

Stołeczny ratusz ogłosił przetarg na realizację mostu pieszo-rowerowego przez Wisłę, który połączy bulwary wiślane z Pragę. Konstrukcja będzie zmienna i zostanie ugięta do kształtu błyskawicy.

Anna Gębalska Berekets
Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets

Miało ogłosiło przetarg na budowę prawie 500-metrowego mostu pieszo-rowerowego przez Wisłę. Kładka ma połączyć bulwary wiślane z Pragę, na wysokości ul. Karowej na lewym brzegu i Okrzei na prawym brzegu rzeki. – Zmieniamy Warszawę i poprawiamy jakość życia naszym mieszkańcom. Ten unikalny most stanie się jedną z naszych wizytówek i wpisze na stałe w krajobraz stolicy – mówi Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy. Kształtem przeprawa ma przypominać błyskawicę i kosztować 180 mln zł. Jak informują urzędnicy, piesi będą mogli spacerem pokonać most w ciągu sześciu minut, rowerzyści zaś w dwie minuty. „Chętni, którzy chcą podjąć się realizacji tego zadania, mogą nadsyłać swoje

oferty do 15 czerwca” – czytamy w komunikacie magistratu. Na przeprawie nie będzie podziału na strefę pieszą i rowerową. Znajdą się tam miejsca wypoczynkowe z siedliskami. Most będzie monitorowany.

Czy w czasie pandemii, kiedy miasto szykuje się na utrudnienia związane z finansami przeznaczonymi na kolejne inwestycje, realizacja kładki jest dobrym pomysłem? W liście wysłanym do burmistrzów dzielnic prezydent tłumaczył, że koronawirus znacznie zmniejszył dochody miasta, dlatego zalecane są oszczędności, a nawet wstrzymanie czynności zmierzających do zaciągania nowych zobowiązań finansowych. Co na temat budowy mostu sądzą stołeczni radni?

Zdaniem radnego Pawła Lecha inwestycja wynika z woli warszawiaków. – Popularność bulwarów wiślanych wśród mieszkańców miasta

była czynnikiem decydującym. Warszawiacy chcą tej inwestycji – mówi w rozmowie z nami Paweł Lech, radny KO. W opinii radnego Macieja Binkowskiego inwestycja jest zbyt kosztowna, chociaż PR-owo dla ratusza bardzo ciekawa. – Projekt jest kolejnym ukłonem w stronę społeczności rowerowej i ruchów walczących z kierowcami – tłumaczy „Dodatkowi Mazowieckiemu” Maciej Binkowski, stołeczny radny PiS.

Samorządowiec zwraca uwagę, że prezydent Trzaskowski wielokrotnie podkreślał, że miasto jest w kryzysie finansowym. – Ciągłe słyszymy o konieczności oszczędzania. Wciąż nie powstała obwodnica Śródmieścia. Prezydent Trzaskowski odrzucił także pomysł kolejarzy ze spółki Polskich Linii Kolejowych odnośnie utworzenia ciągu pieszo-rowerowego podczas przebudowy mostu średnicowego – dodaje radny Binkowski.

MIESZKANIE+

Pięć wniosków na minutę

Wczoraj w Radomiu ruszył nabór do mieszkań powstających przy ul. Tytoniowej w ramach rządowego programu Mieszkanie+. W ciągu 20 minut złożono sto wniosków. Według informacji przekazanych przez prezesa Investcover, inwestora zastępczego, budowa jest zaawansowana na poziomie 70 proc. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pierwsze umowy najmu zostaną podpisane w IV kwartale br. Osoby, które są zainteresowane najmem lokali, do końca maja mogą składać wnioski na stronach: www.radom.mdr.pl i www.radom.pl. Po złożeniu wniosku trzeba dostarczyć

komplet dokumentów niezbędnych do weryfikacji przedstawionych we wniosku danych. Każdy wniosek będzie otrzymywał punkty według przyjętych przez radę miejską kryteriów. Wiadomo, że inwestycja będzie objęta dopłatami do czynszu. Składają się na nią dwa bloki, w których znajdują się 124 mieszkania, a 60 proc. z nich stanowią lokale trzypokojowe o średniej powierzchni do 60 mkw. Do tej pory uruchomiono rekrutację również w Mińsku Mazowieckim, Katowicach, Świdniku i Dębicy.

(nkk)



fot. mat. pras./d



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w środę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 503. Liczba przypadków śmiertelnych w ciągu doby wyniosła 49. 37 osób miało choroby współistniejące, a 12 zmarło wyłącznie z powodu zakażenia COVID-19. W całym kraju w ciągu doby zmarły 343 osoby i przybyło 4255 zakażonych.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

DROGI

Fotoradary zaczną łapać kierowców

Na moście Poniatowskiego trwają ostatnie prace przy montażu fotoradarów. Zgodnie z zapewnieniami stołecznego Zarządu Dróg Miejskich już w przyszłym tygodniu zaczną one robić zdjęcia kierowcom przekraczającym prędkość. Na razie testowo.

Anna Gębalska-Berekets
Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets

Fotoradary na moście Poniatowskiego są już prawie gotowe. Obecnie trwają prace montażowe. – Zostały zamontowane słupy, w środku instalowane są urządzenia. W przyszłym tygodniu będą mogły już robić zdjęcia, na razie testowo, na potrzeby sprawdzenia i kalibracji urządzeń – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Jakub Dybalski, rzecznik prasowy warszawskiego Zarządu Dróg Miejskich.

Urządzenia zostaną usytuowane po obu stronach Wisły – po trzy po północnej oraz

południowej stronie przeprawy. Będą działać przy wieżycy, następnie zaś nad ul. Sołec, a także nad rzeką. Na pasie dla kierowców jadących z Pragi w kierunku centrum pierwszy fotoradar będzie kontrolował prędkość przed Wybrzeżem Szczecińskim, następny niemal na wysokości lewego brzegu Wisły, a ostatni nad ul. Kruczkowskiego.

Rzecznik Zarządu Dróg Miejskich podkreśla, że urządzenia mają poprawić bezpieczeństwo na przeprawie. Mimo że obowiązuje tam ograniczenie prędkości do 50 km/h, w niektórych miejscach nawet do 40 km/h, to kierowcy poruszają się tam znacznie szybciej. Most

\\ Zostały zamontowane słupy, w środku instalowane są urządzenia. W przyszłym tygodniu będą mogły już robić zdjęcia, na razie testowo, na potrzeby sprawdzenia i kalibracji urządzeń – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Jakub Dybalski z ZTM \\

Poniatowskiego uznawany jest za jedną z najbardziej niebezpiecznych dla rowerzystów i pieszych przepraw w mieście. To miejsce, w którym doszło do wielu tragicznych wypadków. Znajdują się tam bardzo wąskie chodniki, brakuje ścieżek rowerowych, a samochody pędzą jak szalone.

Z informacji udostępnionych przez stołeczny magistrat wynika, że od 2019 r. policja ukarała mandatami ponad 4 tys. kierowców. „W latach 2015–2019 na przeprawie doszło do 26 wypadków (w których ranne zostały 32 osoby, a trzy zginęły), a aż 16 z nich spowodowanych było przekroczeniem dopuszczalnej prędkości” – czytamy w komunikacie drogowców. Po śmiertelnym wypadku rowerzystki na moście Poniatowskiego w 2018 r. rozpoczęła się gorąca dyskusja na temat poprawy bezpieczeństwa.

Przypomnijmy, że pod koniec grudnia 2020 r. rozstrzygnięto przetarg na montaż i dostawę urządzeń na moście Poniatowskiego, a na początku tego roku podpisano umowę. Najkorzystniejszą ofertę, opiewającą na 1,826 mln zł, złożyła firma Lifor z Bytomia. Początkowo bezpieczeństwo na przeprawie miały poprawić odcinkowe



pomiary prędkości, ale wysokie oferty w ogłoszonym przez miasto przetargu spowodowały, że zrezygnowano z wprowadzenia takiego rozwiązania. Kiedy fotoradary zaczną na dobre łapać rozpędzonych

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodzienne.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGO



Gazeta
Polska
codziennie



WOLAŁ ARESZT OD MIESZKANIA Z MATKĄ

POLICJA \ Funkcjonariusze ze stołecznej policji zatrzymali 34-latkę kradnącego rowery. Jak tłumaczył, kradł rowery, bo nie mógł już mieszkać z awanturującą się matką i chciał trafić do aresztu. Mężczyź nie grozi do pięciu lat więzienia.

fot. Policja.gov.pl/d



HOSTEL DLA OSÓB LGBT+

WARSZAWA \ Mieszkańcy trzymają się za kieszenie po podwyżkach cen za odbiór odpadów i poszerzaniu strefy płatnego parkowania, a miasto znajduje pieniądze na prowadzenie hostelu dla osób LGBT+. Ma się tym zająć Stowarzyszenie Lambda.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



Most Poniatowskiego uznawany jest za jedną z najbardziej niebezpiecznych dla rowerzystów i pieszych przepraw w mieście

| fot. ZDM/d

kierowców? Jak mówi nam Jakub Dybalski, najpierw muszą zostać formalnie przekaza-

ne do systemu Canard w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego. – Samorządy zgodnie z przepisami nie mogą korzystać z takich urządzeń. Dlatego porozumieliliśmy się z tą rządową instytucją. Trudno mi

podać datę, bo najpierw wykonawca musi je ostatecznie zamontować, a potem trochę czasu zajmą sprawy formalne. Niewykluczone, że stanie się to jeszcze w czerwcu – wyjaśnia rzecznik.

WOT

Wakacje w kamaszach

Wojska Obrony Terytorialnej były nie raz wyśmiewane. Były minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak mówił o żołnierzach tej formacji „weekendowcy w mundurach”. Jednak w sytuacjach wymagających natychmiastowej pomocy często to właśnie żołnierze WOT wkraczają do akcji. Potrzebę ich powołania zweryfikowała epidemia koronawirusa. Zbliżające się wakacje to dobra okazja, aby spróbować swoich sił w tej formacji.

Żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej coraz częściej możemy zobaczyć w akcji. Epidemia koronawirusa pokazała, jak potrzebny jest ten rodzaj formacji wojskowej. Na początku epidemii zaangażowali się m.in. w pomoc osobom przebywającym na kwarantannie, dziś spotykamy ich również w punktach wymazowych, gdzie można poddać się testowi na obecność koronawirusa, w punktach szczepień przeciwko COVID-19 czy szpitalach tymczasowych.

Zakres działań WOT jest dość szeroki, dlatego wciąż potrzebni są rekruci. Formacja już po raz kolejny organizuje Wakacje z WOT. Jest to projekt skierowany do osób, które się uczą lub studiują. Pierwsze szkole-

\\ Formacja już po raz kolejny organizuje Wakacje z WOT. Jest to projekt skierowany do osób, które się uczą lub studiują \\

nie podstawowe zostało zaplanowane na 25 czerwca i zakończy się przysięgą. Drugie takie szkolenie wystartuje 20 sierpnia, a przysięga została zaplanowana na 4 września.

Szkolenie podstawowe trwa 16 dni. Trzeba jednak pamiętać, że rozpoczęte w wakacje szkolenie nie kończy się w momencie przysięgi. Całość trwa trzy lata i podzielona jest na trzy etapy. Co roku żołnierz WOT musi uczestniczyć w dwutygodniowym cyklu szkoleniowym, najczęściej w warunkach poligonowych. – W tym czasie żołnierze OT szkolą się w ramach szkoleń rotacyjnych, organizowanych w dni wolne od pracy i nauki, w wymiarze minimum dwóch dni w miesiącu – wyjaśnia Aneta Szczepanik, rzecznik prasowy 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Gdzie i jak się zapisać? Procedura jest prosta – wystarczy złożyć wniosek o powołanie do Terytorialnej Służby Wojskowej w Wojskowej Komendzie Uzupełnień. Jak podkreśla Aneta Szczepanik, szkolenia odbywające się w ferie i wakacje cieszą się ogromną popularnością.

Natalia Karcz-Kaczkowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczkowska

REGION

W Lipsku dokonano niezwykłego odkrycia



fot. Facebook/d

Mazowiecki wojewódzki konserwator zabytków poinformował o niezwykłym odkryciu, którego dokonano w Lipsku. W jednym z budynków użyteczności publicznej prowadzone są prace badawcze przedprojektowe. W ich trakcie doszło do ważnego odkrycia. W poniedziałek 10 maja kierownik badań Jacek Węclawowicz odkrył polichromie z napisami w języku hebrajskim na jednej ze ścian budynku. Na miejscu pojawiły się służby mazowieckiego wojewódzkiego konserwatora zabytków, w tym kierownik WUOZ Delegatury w Radomiu Witold Bujakowski, który po

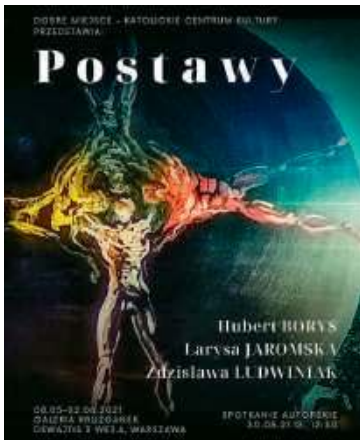
wstępnym rozpoznaniu stwierdził, że zachowane napisy i układ pomieszczeń wskazują na istnienie w tym miejscu domu modlitwy, popularnie zwanego przez Żydów „szul” lub „bet midrasz”, który był zlokalizowany w sąsiedztwie nieistniejącej już synagogi z XIX w. Jak wyjaśnia MWKZ, wstępne tłumaczenie napisów wskazuje na to, że jest to tekst modlitewny. Wiadomo, że obecnie wstrzymano prace badawcze w obiekcie, a budynek wkrótce ma trafić do rejestru zabytków województwa mazowieckiego. Czekamy na dalsze informacje.

(nkk, mat. pras.)

WYSTAWA

Spojrzenie na postawy

Od 8 maja w Galerii Krużganek w Katolickim Centrum Kultury „Dobre miejsce” można oglądać wystawę prac malarskich trójki artystów związanych z Akademią Sztuk Pięknych w Warszawie. Ekspozycja nosi tytuł „Postawy”. „Różne podejście, mnogość tematów, wspólna historia – to niektóre cechy wystawy autorstwa Huberta Borysa, Larysy Jaromskiej oraz Zdzisława Ludwiniaka – piszą o wystawie jej organizatorzy. – Myśl o wspólnej wystawie narodziła się dosyć spontanicznie. Sztuka jest tym obszarem, który łączy, jeżeli tylko narodzi się chęć wspólnego działania. Dla tych trzech postaw początkiem była Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie – mówi dr hab. Zdzisław Ludwiniak, prof. ASP, który zachęca do odwiedzenia wystawy. Prace artystów w Galerii Krużganek



fot. mat. pras./d

można oglądać do 2 czerwca w godz. 8–20. Wstęp na wystawę jest bezpłatny. 30 maja o godz. 12.30 odbędzie się spotkanie autorskie. Obowiązują na nie bezpłatne wejściówki, które można pobierać od 23 maja na stronie: www.app.evena.pl/event/postawy/.

(nkk, mat. pras.)

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Kupię stary motor. Sprawny lub zepsuty. Dobrze zapłacę. Tel. 578 895 990.



WAWRZYNIAK: EUROPA POTRAFI ZWERYFIKOWAĆ POTENCJAŁ LEGII

CYTAT DNIA \ W ub.r., gdy tytuł zdobywała drużyna z Aleksandrem Vukoviciem, sytuacja była podobna. A jak to później wyglądało w Europie, wszyscy pamiętamy. Tylko Europa potrafi zweryfikować siłę i potencjał Legii. Prawdziwą weryfikacją umiejętności trenera Michniewicza będzie to, jak drużyna zakończy przygodę z pucharami – powiedział Jakub Wawrzyniak.

foto: Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

TENIS



Iga Świątek awansowała do trzeciej rundy | fot. Rob Prange / Zuma Press/Forum

Świetna passa Igi

Godzinę i 25 minut. Tyle czasu potrzebowała Iga Świątek, aby awansować do trzeciej rundy prestiżowego turnieju w Rzymie. Triumfatorka Rolanda Garrosa wygrała 7:5, 6:1 z Madison Keys.

Krzysztof oliwa

Najsilniejszą bronią Keys we wczorajszym meczu był piekielnie mocny serwis. Zagrywka Amerykanki sprawiała Świątek dużo problemów. Na szczęście Keys dokonywała na korcie niezrozumiałych decyzji. W kilku akcjach zamiast spokojnie przebić piłkę na pole Świątek wybierała najtrudniejsze z możliwych rozwiązania. A to nie zawsze przynosiło rezultat.

O losach meczu zdecydował dziewiąty gem w pierwszym secie. Wtedy Keys prowadziła 5:3 i miała trzy piłki setowe. Iga dokonała jednak niemożliwego. Zaczęła grać niezwykle skutecznie, a do tego wykorzystała mnóstwo niewymuszonych błędów rywalki. Świątek wygrała dziewięć gemów z rzędu, a rozdrażniona Amerykanka wyraźnie straciła rezon. W trzecim gemie drugiego seta przy stanie 15:30 uderzyła tak mocno, że piłka wylądowała na plandecie osłaniającej kort.

Wydawało się, że coś się może zmienić w czwartym gemie. Keys, podobnie jak na początku spotkania, zdobyła kilka punktów dzięki mocnym serwisom i była bliska szybkiego wygrania gema. Świątek wróciła do gry i znów wymusiła na rywalce kilka błędów, dzięki czemu doprowadziła

do równowagi. Amerykanka robiła wszystko, by urwać tego gema, a Polka świetnie pracowała w obronie. W kończącej akcji zaskoczyła rywalkę lobem. Wtedy było już jasne, że tylko kataklizm może odebrać Świątek wygraną. Keys zdołała wprawdzie wygrać gema przy stanie 5:0 dla Polki. Chwilę później było jednak po meczu. Świątek wygrała przy swoim podaniu, zapisując na swoim koncie triumf w drugim secie i całym meczu.

W trzeciej rundzie Iga zmierzy z Barborą Krejčíkovą. Czeszka specjalizuje się w grze deblowej i mieszanej. Wygrała trzy ostatnie edycje Australian Open. Triumfowała także w pozostałych turniejach wielkoszlemowych. W rankingu jest sklasyfikowana niżej od Świątek. W zestawieniu Czeszka zajmuje 40. miejsce. Iga jest 15. Obie zawodniczki dotychczas zmierzyły się ze sobą raz – w tym roku w Miami. Świątek wygrała 6:4, 6:2.

W pierwszej rundzie turnieju w Rzymie odpadła Magda Linette, która przegrała z rozstawioną z numerem 11. Petrą Kvitovą 6:1, 0:6, 2:6. W trzech pojedynkach między tymi tenisistkami Czeszka odniosła komplet zwycięstw, ale pierwszy raz straciła seta.

SIATKÓWKA

Wybitny trener nie żyje

W wieku 93 lat zmarł Teofil Czerwiński, wybitny trener, wychowawca wielu pokoleń siatkarek. Jego wychowankami były m.in. Katarzyna Skowrońska-Dolata i Małgorzata Glinka-Mogentale – poinformował we wtorek Polski Związek Piłki Siatkowej. W latach 1952–1957 Czerwiński wystąpił w 13 spotkaniach reprezentacji Polski, między innymi w mistrzostwach świata w 1952 r., na których Polacy zajęli siódme miejsce. Był zawodnikiem stołecznych klubów YMCA, Sparta i Legia, z którą zdobył brązowy medal mistrzostw Polski (1961). Jako trener pracował m.in. w Gwardii Warszawa, Spójni Warszawa, Skrze Warszawa i MUKS Sparta Warszawa, a także we Włoszech (Volley Olimpia Aosta). Wielokrotnie zdobył medale mistrzostw Polski juniorek i kadetek. Karierę trenerską zakończył w 2012 r. Jego podopiecznymi były między innymi: Krystyna Ostromecka, Teresa Kaliska, Barbara Miazek, Ewa Cabajewska, Katarzyna Skowrońska-Dolata i Małgorzata Glinka-Mogentale.

PKO BP EKSTRAKLASA

Sparingi Wisły

Piłkarze Wisły Płock czeka w niedzielę ostatni w sezonie mecz ekstraklasy. Potem rozjeżdżają się na urlopy. Wracają 14 czerwca, by w ciągu sześciu tygodni przygotować się do nowych rozgrywek na swoich obiektach i 10-dniowym obozie w Warce. Rozegrają pięć sparingów.

Remisując z Podbeskidziem 1:1 w 29. kolejce, zapewnili sobie szóstą z rzędu sezon w najwyższej klasie. Sztab szkoleniowy już zaplanował, jak będzie wyglądał okres przygotowań do kolejnych rozgrywek. Na razie nie wiadomo, kto przywita piłkarzy 14 czerwca na pierwszym treningu. Drużynę Wisły czeka jeszcze ostatnie w tym sezonie spotkanie. W niedzielę o godz. 17.30 na remontowanym stadionie w Płocku Nafciarze zmierzą się z Zagłębiem Lubin, walczącym jeszcze o czwarte miejsce, premiowane awansem do europejskich pucharów. Bez względu na wynik nieśmiernie do europejskich pucharów. Nie wiadomo, kto poprowadzi pierwszy trening w okresie przygotowawczym do rundy jesiennej, ale wiadomo, że piłkarze spotkają się 14 czerwca. Przez pierwsze dwa tygodnie będą trenować w Płocku – na 26 czerwca został zaplanowany pierwszy mecz kontrolny z Rakowem Częstochowa w Sochocinie, a 30 czerwca wyjadą na 10-dniowy obóz do Warki. W jego trakcie drużynę czekają kolejne trzy gry sprawdzające: z Legią Warszawa, Widzewem Łódź i Radomiakiem Radom. Po tym drugim meczu Wisła wróci do Płocka, gdzie będzie kontynuować przygotowania do nowych rozgrywek. Tydzień później drużynę czeka próba generalna z Lechią Gdańsk (17 lipca). Start sezonu w weekend 24–25 lipca.

(krol)